

WIEŚCI

Z GŁÓWNI STRYKOWA



Co zrobić z mulistym dnem
Mroźczki? str. 10

Anka Gulińska – kobieta z igłą do tatuażu. str. 9



Ktoś uszkodził fontannę
w Głownie. str. 5

Stryków | Parking niezgody przy ulicy Piłsudskiego

Skarga bezzasadna, ale zmiany będą

10 głosami za, przy 1 głosie sprzeciwu i 4 wstrzymujących się strykowscy radni 26 kwietnia odrzucili skargę na burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego w sprawie dotyczącej utworzenia nielegalnego parkingu na drodze dojazdowej do posesji ul. Piłsudskiego 1 i ul. Rolniczej 10 w Strykowie. Nic się nie stało? Chyba jednak nie do końca.

Gmina, choć od początku stoi na stanowisku, że parking nie jest w dokładnym tego słowa znaczeniu parkingiem, zapowiada, że w ciągu najbliższych tygodni, na terenie problematycznego zakamarku miasta wprowadzi zmiany, które mają uzdrowić sytuację.

Przypomnijmy skróto, o czym pisaliśmy już dwukrotnie na naszych łamach, że w rozpatrywanej przez Radę Miejską sprawie chodziło o miejsce parkowania samochodów przy hurtowni Wimax, jakie zdaniem skarżącej mieszkanki ul. Piłsud-

skiego Barbary Wojciechowskiej oraz mieszkańców ul. Rolniczej 10, w których imieniu występuje, stwarza niebezpieczeństwo dla poruszania się w tym rejonie pieszych.

Skarżąca przytaczała szereg argumentów na to, że usunięcie przez gminę zakazu wjazdu oraz umożliwienie parkowania samochodów w tym miejscu, idące w parze z utwardzeniem drogi wewnętrznej, było pomysłem nietrafionym, z którego skutkami boryka się teraz ona, a przede mieszkańcy sąsiedniego podwórka, gdzie przebywają również dzieci. **str. 2**



Narodowy taniec. Burmistrz Andrzej Jankowski i starosta Bogdan Jarota z dziewczętami z Agatu tańczyli poloneza.

Stryków | Biało-Czerwona Majówka

Polonez na trawie, a na niebie balony

Majówkę, łączącą obchody Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja i piknik nad wodą, zorganizowano w tym roku w Strykowie. Ubiegłoczwartkowe popołudnie upłynęło tu m.in. pod znakiem sportowych emocji, artystycznych atrakcji i historycznych rekonstrukcji. Po to, aby mieszkańcy dobrze się bawili, wspólne promocyjne siły połączyły gmina Stryków oraz powiat zgierski.

Na początek był Bieg Konstytucji 3 Maja oraz marsz nordic walking. O tym, ilu zawodników rywalizowało i co czekało na nich na mecie, piszemy na sportowych stronach bieżącego wydania WG. Po emocjonującym sportowym początku, na uczestników majówki czekały równie ciekawe

atrakcje drugiej części majówki, która zorganizowana została na scenie i obok niej. Uczniowie z Koła Teatralnego Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie ubrani w stroje z epoki oraz uczniowie szkół podstawowych w: Strykowie, Dobrej, Niesułkowie i Bratoszewicach

przypomnieli wydarzenia z 1791 roku. Gospodarze majówki, czyli burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski oraz starosta zgierski Bogdan Jarota, w towarzystwie artystów wypuścili w niebo 400 białych i czerwonych balonów.

Gwóździem popołudniowego programu był jednak polonez, który odtajniony został przez burmistrza i starostę z dziewczętami strykowskiego Agatu. Narodowy taniec wykonany został pod sceną, a ze sceny padła zapowiedź, że przy okazji kolejnych obchodów do poloneza zaproszeni zostaną już wszyscy chętni strykowianie. **str. 3**

Głowno | Maturalny maraton

Łatwy polski, matematyka nie taka zła

Od 4 maja maturzyści w całej Polsce mierzą się z egzaminem dojrzałości. W piątek pisali język polski, a tuż po weekendzie próbowali swoich sił z matematyką.

W rozmowach z maturzystami skupiliśmy się na dwóch obowiązkowych przedmiotach: polskim i matematyce. Trzecim z egzaminów, z którym trzeba się zmierzyć, jest język obcy nowożytny, ale tutaj każdy uczeń może wybrać ten, z którego czuje się mocniejszy. W przypadku polskiego i matematyki wszyscy musieli radzić sobie z tym samym zestawem pytań.

Miła rozprawka

W pisemnym egzaminie maturalnym najwięcej punktów przynosi dłuższy tekst. Do wyboru najczęściej jest analiza i interpretacja wiersza oraz rozprawka dotycząca prozy, w której należało się odnieść zarówno do podanego fragmentu, jak i całości danego utworu, a także innych przeczytanych pozycji.

Maturzyści zazwyczaj stawiają na prozę. Na poziomie podstawowym musieli się w tym roku wykaazać znajomością „Lalki” Bolesława Prusa. – Polski był bardzo łatwy – przyznają Adrianna Michalska i Joanna Grober z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie. – Rozprawka była miła, interpretacja wiersza też.



Maturzyści z Publicznego Katolickiego LO w Głownie gotowi do przystąpienia do egzaminu z języka polskiego, 4 maja.

Obie maturzystki przed egzaminem stawiały na nieco inną tematykę. Adrianna spodziewała się prozy Henryka Sienkiewicza. – Myślałam, że będzie coś w temacie niepodległości – powiedziała nam Joanna.

Uczniowie sąsiadującego z KLO Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych również w rozmowie z nami oceniają egzamin z polskiego jako stosunkowo łatwy. – Polski był w miarę prosty – ocenia Marcin Deka. – Temat się trafił akurat do napisania. Wszyscy mówią, że „Lalka” może być na maturze, bo to taka popularna lektura i raczej wszyscy ją przerabiają, nawet w streszczeniach albo opracowaniach. – Temat życiowy bardzo,

ale już test był dużo trudniejszy, bardzo językowy – dodaje Ewa Kubicka. – Co do „Lalki”, to mogliśmy trafić gorzej. Ostatnie powtórki, na ostatnią chwilę, to zawsze jest „Lalka”, bo a nuż się z niej trafi coś. – „Lalka” ma bardzo dużo motywów – uzupełnia Magdalena Madejczyk.

Joanna i Adrianna podeszły też do języka polskiego na poziomie rozszerzonym. – Ja pisałam interpretację porównawczą – opowiada Joanna. – Był wiersz Norwida i Czechowicza. Nie spodziewałam się Norwida. Nie lubię Norwida i nie polubię.

Adrianna zdecydowała się z kolei na zmierzenie z problematyką tekstu Bogdana Zelera „Poezja i filozofia”. **str. 7**

Głowno | Święto Konstytucji 3 Maja

Historia – nauczycielka życia

W ubiegły czwartek głównianie wzięli udział w obchodach Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja. Tegoroczne uroczystości miały szczególnie podniosły charakter, ze względu na 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

Najpierw w kościele św. Jakuba Apostoła odbyła się uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny, a następnie, na Pl. Wolności, miejskie obchody 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W kościele oraz podczas uroczystości w centrum miasta głównianie wysłuchali słów mówiących o zasadach, prawdzie i wolności interpretowanych przez pryzmat wydarzeń biblijnych, historycznych oraz spraw współczesnych.

Gospodarz miejskich uroczystości, burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek.

W swym przemówieniu przypomniał starą rzymską maksymę: „Historia jest nauczycielką życia” i dodał, że powinniśmy z niej wyciągać wnioski.

– Może nie musielibyśmy 100 lat temu odzyskiwać niepodległości, gdyby 3 Maja nie był w 1791, a na przykład 25 lat wcześniej. Konstytucja, o której przecież wszyscy wszystko wiemy, która miała naprawić tą pierwszą Rzeczpospolitą, przyszła zdecydowanie za późno (...). Nasza Ojczyzna jest doświadczona przez historię. Myślę, że wielu z nas patrzy na nią przez pryzmat tych wszystkich tragicznych wydarzeń, więc bardziej powinniśmy być zobowiązani wobec naszych przodków, wobec tych, którzy oddawali życie, pracowali dla Ojczyzny, aby każdym dniem starać się to wspólne dobro utrzymać w najlepszym stanie – mówił Grzegorz Janeczek. **str. 7**

Głowno

Wokół szpitala

Do chwili oddawania aktualnego numeru „Więści” do druku nie doszło jeszcze do podpisania porozumienia między burmistrzem Głowna a właścicielką szpitala kanclerz Wyższej Szkoły Informatyki i Umiejętności w Łodzi Anielą Bednarek i inwestorami zdecydowanymi go kupić z Grupy Zdrowie. Do urzędu dotarła natomiast odpowiedź na projekt porozumienia, z której wynika, że strony zgadzają się w kluczowych kwestiach. **str. 2**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >36

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **jakub.lenart@lowiczanie.info**
JAKUB LENART

Głowno | Kolejny krok na drodze do podpisania porozumienia

Wokół szpitala

dokończenie ze str. 1

Sygnaly płynące z Grupy Zdrowie są również optymistyczne, ale sfinalizowanie procesu, w wyniku którego podmiot ten ma zostać właścicielem szpitala, wymaga czasu. Jak usłyszeliśmy od Dariusza Wojtasika, prezesa zarządu spółki Szpital Głowno Grupa Zdrowie (wyodrębnionej wcześniej ze struktur spółki ABiS Anieli i Stanisława Bednarków), podpisanie porozumienia nastąpić ma w drugiej połowie maja. Na razie, jak wynika z informacji uzyskanych przez prezesa od pracownika grupy, strony są na etapie zatwierdzania treści przygotowanych dokumentów, a także podliczania i doprecyzowania kwestii finansowych, najistotniejszych w obliczu zmian właścicielskich.

Urząd Miejski w Głownie na 9 maja nie był nam jeszcze w stanie wskazać terminu podpisania porozumienia trójstronnego, na mocy którego ma być zagwarantowane dalsze prowadzenie szpitala, a także i to, że miasto odzyska długi,

narosłe w okresie kierowania placówką przez kanclerz uczelni informatycznej. Tego dnia burmistrz zapoznał się z odpowiedzią na przedstawioną przez siebie propozycję porozumienia. Odpowiedź ta jest teraz przedmiotem szczegółowej analizy prawnej, natomiast ze wstępnego rozeznania wynika, że strony zgadzają się w kluczowych kwestiach, a interesy miasta zostaną zabezpieczone.

My przypominamy, że chodzi tu zarówno o dalsze funkcjonowanie szpitala, jak i o odzyskanie ponad dwumilionowych zaległości czynszowych za okres, gdy WSInf nie była jeszcze właścicielem placówki, a podlegających egzekucji na mocy prawomocnego wyroku sądowego, jak i o kwoty gwarancyjne za niewywiązanie się przez właściciela szpitala z zapisu aktu notarialnego, mówiącego o prowadzeniu ZOL-u.

W piśmie burmistrza, które kanclerz WSInf wstępnie zaakceptowała już 20 kwietnia, zgodził się on na:

- przedłużenie okresu inwestycyjnego z dotychczasowych pięciu do sześciu lat (czyli do września 2019 r. powinny zostać dokonane inwestycje na 2 mln. zł – już przez nowego właściciela);

- zmianę zakresu świadczeń zdrowotnych zgodnie z zakresem realizowanym przez szpital na podstawie kontraktu z NFZ, zawartego 28 września 2017 r.

Równocześnie burmistrz zaproponował, by wyłączną odpowiedzialnością za realizację umowy z dnia 26.09.2013 r. (i zapłatę kwot gwarancyjnych) do dnia sprzedaży szpitala ponosił jego obecny właściciel czyli szkoła wyższa, a nowy inwestor, czyli Grupa Zdrowie – odpowiadał za wykonanie zobowiązań z umowy dopiero od dnia przeniesienia na niego własności nieruchomości.

Szpital pracuje teraz normalnie, na oddziale ginekologiczno-położniczym wznowiono remont sal dla pacjentek, przerwany, gdy możliwemu osiągnięciu porozumienia wisiła na włosku. ewr

Głowno | Okazja czyni złodzieja Ukradną nawet pojemnik na odpady

Odkąd obowiązują nowe przepisy gospodarowania odpadami komunalnymi, właściciele posesji są zobligowani, by wystawiali kosze z odpadami przed posesje, tak, by firma odbierająca w dniu zbiórki mogła bez problemu je zabrać. W Głownie lepiej nie wystawiać ich zbyt wcześnie...

Jak usłyszeliśmy od jednej z naszych czytelniczek, mieszkającej w okolicach Szkoły Podstawowej nr 1, jej mąż jak zwykle wystawił zakupiony w zeszłym roku plastikowy pojemnik o pojemności 120 litrów przed bramę późnym wieczorem 8 maja. Nazajutrz miał on zostać opróżniony przez firmę.

Jak się jednak okazało o poranku odpady, owszem, zniknę-

ły, ale razem z pojemnikiem. Kto i po co postanowił go sobie przywłaszczyć, nie wiadomo. Może samemu potrzebował pojemnika, a może po wyczyszczeniu go sprzeda?

Trudno wyrokować też, czy zdarzenie było pojedynczym incydentem i ktoś po prostu poślakomiał się na nowy pojemnik czy też jest to jakiś szerszy proceder. Jak poinformowano nas w Urzędzie Miejskim, do magistratu, ani do firmy Sanator, która obsługuje miasto, nie wpływały dotąd sygnały o podobnych sytuacjach. Mieszkańcom radzimy jednak, żeby pojemnik wystawiali o poranku na krótko przez zbiórkę. Po co kusić złodziei. kl

Straż pożarna | Likwidacja zagrożeń Wiatr połamał konary...

W sobotę 5 maja strażacy z JRG PSP w Strykowie usunęli nadłamany konar drzewa z nad wejścia do budynku mieszkalnego w Lipie.

Kilka dni wcześniej, 2 maja, druhowie OSP Dmosin interweniowali w Koziołkach, gdzie zła-

many konar drzewa całkowicie zablokował drogę gminną.

7 maja o godz. 14.30 w Różanach strażacy z OSP Lubianków ścięli konar pochylonego drzewa, znajdujący się bezpośrednio nad jezdnią, zagrażający bezpieczeństwu ruchu drogowego. ewr

Ziewanice

...i zerwał linię energetyczną

W czwartek 3 maja o godz. 19.41 silny podmuch wiatru doprowadził do zerwania linii energetycznej na terenie posesji w Ziewanicach. Na miejsce przybyli

strażacy z jednostki OSP w Woli Zbrożkowej, którzy zabezpieczyli miejsce taśmą do czasu przybycia ekipy Pogotowia Energetycznego, która naprawiła uszkodzenie. ewr

KRONIKA POLICYJNA

Głowno i okolice

■ 3 maja o godz. 22.00 Policja w Głownie została zawiadomiona o kradzieży samochodu dostawczego VW Transporter. Nieznany sprawca ukradł go z niestrzeżonego parkingu na os. Kopernika.

■ 4 maja w Głownie na ul. Szkolnej zatrzymano do kontroli 44-letniego rowerzystę z pow. zgierskiego. Okazało się, że miał on w wydychanym powietrzu 0,54 mg/litr alkoholu. Został ukarany mandatem.

Stryków i okolice

■ 4 maja o godz. 9.30 na A1 na wysokości Sądówki doszło do groźnego zdarzenia drogowego, które na szczęście dla jego uczestniczek zakończyło się bez obrażeń. Kierująca samochodem marki Mitsubishi Outlander 37-letnia mieszkanka woj. kujawsko-pomorskiego z nieznanymi przyczynami utraciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w barierę ochronną. Na miejsce wezwano straż pożarną, która odłączyła akumulator i uprzątnęła jezdnię z pozostałości pokolizyjnych. Kierująca nie wymagała hospitalizacji.

■ 6 maja o godz. 19.18 w Dobieszewie zatrzymano kierującego samochodem osobowym 42-letniego obywatela Ukrainy, który w wydychanym powietrzu miał 1,11 mg/litr, czyli ponad 2 promile alkoholu. Postępowanie prowadzi KP Stryków.

Dmosin i okolice

■ 8 maja o godz. 9.19 w Teresinie na DW nr 704 funkcjonariusze brzezińskiej drogówki zatrzymali prawo jazdy mieszkańcy powiatu legionowskiego, który kierując samochodem marki Skoda Superb w terenie zabudowanym przekroczył prędkość o ponad 50 km/h. Jechał 114 km/h. Ponadto został ukarany 500-złotowym mandatem.

RZUT OKIEM | STRAŻACY USUWALI DRZEWO



8 maja na terenie Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie pojawiły się wozy straży pożarnej. Na szczęście nie stało się nic poważnego. Strażacy pomogli w usunięciu klonu. Jak tłumaczył nam dyrektor Maciej Lisowski, drzewo postanowiono wyciąć ze względów bezpieczeństwa. Usychające konary zagrażały zarówno ludziom, jak i pojazdom. Po ścięciu okazało się, że decyzja była bardzo słuszna, gdyż drzewo było w środku spróchniałe. kl

Stryków | Parking niezgody przy ulicy Piłsudskiego Skarga bezzasadna, ale zmiany będą

dokończenie ze str. 1

Kiedyś nie mieli utwardzonej drogi, dziś ją mają. Tyle tylko, że zamiast chodnika urządzono parking, z którego korzysta prywatna firma, a dla pieszych pozostaje wybrukowana jezdnia. Co więcej, ilość samochodów jest momentami tak duża, że parkowane są rownież na trawniku.

Gmina zaspokajała zbiorowe potrzeby

Komisja rewizyjna Rady Miejskiej, która zapoznała się ze zgrupowanymi dokumentami, wysłuchała skarżących i wyjaśnił pracownikom Urzędu Miejskiego w Strykowie, nie uznała jednak, aby przytaczane argumenty mogły stanowić podstawę do przypisania jakiegokolwiek winy burmistrzowi, wręcz przeciwnie – w jej ocenie – chciał on dobrze.

W obszerzym uzasadnieniu, z którym w całości można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Stryków, czytamy m.in. iż zgodnie z Konstytucją RP oraz obowiązującymi przepisami prawa samorząd terytorialny, jakim jest gmina, wykonuje zadania własne, które polegają na zaspokajaniu zbiorowych potrzeb danej wspólnoty samorządowej, do których zalicza się zapewnienie dojazdu do pracy oraz dojazdu do swoich nieruchomości mieszkańcom, a także zapewnienie miejsc do parkowania dla mieszkańców. Realizując zadanie utwardzenia terenu nieruchomości gmi-

na kierowała się przede wszystkim ważnym interesem społecznym. Wszelkie działania gminy odbyły się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Skarżąca nie daje za wygraną

Barbara Wojciechowska, po odrzuceniu skargi publicznie oznajmiła Radzie Miejskiej, że absolutnie nie zgadza się z taką oceną sytuacji, a wobec władz gminy w dalszym ciągu oczekuje konkretnych działań zmierzających do rozwiązania problemu, który stał się przyczyną złożenia przez nią skargi. – Wiadomo, że nikt już niczego burzył nie będzie, ale żeby nam się żyło normalnie, to po pierwsze poprosiłabym o wstawienie znaku „ulica bez wylotu”, bo jak się jedzie od strony miasta tego nie widać, więc ten, kto tam wejdzie, manewruje i robi się zamęt. Prosiłabym też, co mam już obiecać przez radnego (Bogdana Walczaka – przyp. red.), aby posadzić drzewka wokół trawnika, co ochroni go przed rozjeżdżaniem. Natomiast, jeśli chodzi o moich sąsiadów, to chyba ludzka przyzwoitość nakazywałaby, aby odsunąć miejsca parkingowe o 3, aby ta odległość była przynajmniej taka, aby wyjeżdżający z 4. stanowiska samochód nie wykonywał manewrów pod samą furką, co grozi wypadkiem – skonkretyzowała swoje oczekiwania mieszkanka.

To, że niedogodności zostaną wyeliminowane, zapowiadał już

na sesji 26 kwietnia, wybroniony z zarzutów skargi burmistrz Andrzej Jankowski.

Jak dowiedzieliśmy się, 9 maja od naczelnik Wydziału Inwestycji UM Stryków Grażyny Popczyńskiej, gmina jest już w trakcie opracowywania organizacji ruchu dla rzeczonego terenu, która finalnie ma rozwiązać problem parkowania i ruchu pieszego w tym rejonie. W krótszym czasie mają się tu z kolei pojawić zakupione z funduszy osiedlowych nasadzenia zieleni.

Podobne problemy również gdzie indziej

O tym, że z parkowaniem w małych, zamieszkałych zaułkach są problemy również w innych częściach Strykowa, świadczą głosy, które zbiegły się w czasie rozpatrywania skargi. Radny Andrzej Pożarlik, na prośbę mieszkańców os. Kopernika, zwrócił uwagę władz miasta na problem ul. Orzeszkowej. Kończącą ślepią ulicą zatoczka, która do niedawna służyła mieszkańcom do zwracania i wyjeżdżania, obecnie coraz częściej traktowana jest jako parking.

Jak poinformował radny, dzieje się tak z uwagi na powstanie w jednym z budynków hostelu. Sytuacja wymusza na kierowcach wyjeżdżanie z ulicy tyłem, co nie dla wszystkich jest manewrem bezpiecznym. Mieszkańcy oczekują interwencji gminy również w tej sprawie. ljs

Gmina Stryków Pożary traw

Dwa pożary nieużytków rolnych gasili strażacy ze Strykowa w świąteczny czwartek 3 maja. Pierwszy zauważono o godz. 17.49 w Sosnowcu Pieńkach, gdzie płonęło około 100 m² suchej trawy na poboczu drogi krajowej nr 14. W ciągu 20 minut ogień

został ugaszony przez 2 zastępy strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Strykowie.

Drugie zawiadomienie, tym razem na ulicy Brzezińskiej w Strykowie, odebrano o godz. 19.21. Na wysokości numeru 37, ogień objął 200 metrów nieużytków, do gaszenia których zadysponowano dwa zastępy z JRG PSP i jeden z OSP w Strykowie. Pożar ugaszono w ciągu minut. ewr

Głowno | SP 2 Zbiórka krwi

Już w najbliższą niedzielę, 13 maja, w godz. 9.00-12.00, w Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie odbędzie się zbiórka krwi. Akcję organizuje standardowa Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Łodzi. Krew oddać mogą jedynie osoby pełnoletnie. kl

Aktualności

Głowno | Miejskie Przedszkole Nr 3 O Święcie Flagi w Przedszkolu

W poniedziałek, 30 kwietnia, a więc na dwa dni przed Świętem Flagi, dzieci z Miejskiego Przedszkola Nr 23 w Głownie zostały zapoznane z pochodzeniem i symboliką barw narodowych.

Tego dnia w przedszkolu odbyło się spotkanie z dr. Tomaszem Romanowiczem, tatą Emilki, pracownikiem Muzeum w Łowiczu, który w przystępny sposób opowiedział dzieciom o historii powstania flagi polskiej. Przedszkolaki dowiedziały się również, że

w dawnych czasach kolorem, po którym rozpoznawano Polaków, był karmazyn. Kolor ten uzyskiwano z małych żuczków zwanych czerwiem. O zainteresowaniu dzieci świadczył fakt, że miały mnóstwo pytań do gościa, nie tylko dotyczących symboli narodowych, ale przede wszystkim jego pracy w muzeum.

Za ciekawą lekcję historii starżaki odwiedzili się goście wierszami i piosenkami o tematyce patriotycznej. **oprac.eur**



Majówkowa kuchnia polowa serwowała wojskową grochówkę.



Do Legionów Polskich werbowały piękne panie, prezentujące się w sukniach i kapeluszach z La Belle Epoque.



Święto Flagi w MP3. Recytacja patriotycznych wierszy.

Stryków | Biało-Czerwona Majówka Polonez na trawie, a na niebie balony

dokończenie ze str. 1

Na majówce nie zabrakło również innych historyczno-piknikowych akcentów. Prezentowała się m.in. grupa Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Żelazny Orzeł” z Łodzi, specjalizująca się w odtwarzaniu mundurów pierwszowojennych noszonych przez Polaków wcielonych do armii zaborczych. Jak powiedział nam Krzysztof Daszyński, można było obejrzeć mundur Prusaka, Rosjanina i Austro-Węgra.

Główną atrakcją stoiska rekonstruktorów było jednak co innego. Pod swoim namiotem stworzyli

oni punkt werbunkowy do Legionów Polskich, a na chętnych czekały również mundury i czapki legionisty. Młodych chłopców do legionów werbowały piękne panie, prezentujące się w sukniach i kapeluszach z La Belle Epoque. Każdy chętny najpierw zapoznał się z plakatem werbunkowym, a następnie proszony był o przedstawienie umiejętności, które mógłby wykorzystać w legionach. Jedni mówili o sprawności fizycznej, inni o odwadze, a jeszcze inni – o znajomości języków.

Swoje stoisko miało również Stowarzyszenie Historyczne Pułk

37 z Kutna, będące grupą rekonstrukcji historycznej odtwarzającą 1. Samodzielną Brygadę Spadochronową walczącą w 1944 roku w Holandii oraz 37. Pułk Piechoty z Kutna, który brał udział w bitwie nad Bzurą. W namiocie można było obejrzeć przedmioty zrekonstruowane, jak również autentyczne pamiątki po żołnierzach brygady oraz żołnierzach wrzesnia.

Jak powiedział nam jeden z rekonstruktorów Konrad Podwysoccki, największe zainteresowanie wzbudzała oczywiście broń. Wystawiano m.in. granatnik przeciwpancerny Piat, ale również duży

wyбір brytyjskiej i polskiej broni strzeleckiej. Resztę ekspozycji stanowiły oryginalne elementy wyposażenia osobistego żołnierzy.

Na brak atrakcji nie mogły narzekać dzieci, dla których nadzawaniem stał dmuchany plac zabaw, animatorzy zachęcali do udziału w konkursach, sztucznie uczyli chodzenia sztychłach, a dziecięce wizażystki malowały buzie. Nie zabrakło kącika plastycznego. Był również quiz patriotyczny z nagrodami. Celność oka można było sprawdzić na strzelnicy sportowej, a głód zaspokoić przy kuchni polowej serwującej wojskową grochówkę. Na koniec pikniku wystąpił warszawski zespół grający patrio-rocka Contra Mundum. **ijs**

Bratoszewice | Szkoła Podstawowa

Najpiękniejsze pieśni patriotyczne zabrzmiały na szkolnym festiwalu

„Bogurodzica” odśpiewana przez chór rycerzy, „Rota” w uczniowskim wykonaniu, czy „Przybyli ułani pod okienko” – te i inne pieśni oraz współczesne piosenki patriotyczne zaprezentowano na festiwalu w Szkole Podstawowej w Bratoszewicach.

Szkolny Festiwal Piosenki Patriotycznej, nawiązujący do świąt majowych, a także 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, zorganizowała 4 maja nauczycielka języka polskiego i historii Małgorzata Chmurska. Wzięły w nim udział wszystkie klasy, począwszy od oddziału przedszkolnego, po klasy gimnazjalne. Niektóre reprezentowali soliści lub kilkuosobowe zespoły, inne wyszły na scenę w pełnym składzie. Każdy występ był wyjątkowy i każdy nagrodzony został gromkimi brawami przez publiczność zgromadzoną na sali gimnastycznej.

Wokalne popisy uczniów oceniali nauczycielskie jury w składzie: Iwona Ciecinińska (wicedyrektor szkoły), Małgorzata Chmurska, Adam Rutkowski i Piotr Banaszek. W toku obrad



Szkolny festiwal Piosenki Patriotycznej. Na zdjęciu klasa V śpiewa „Rotę”.

zdecydowali oni, że na I miejsce zasłużyła Milena Markowska z klasy III Szkoły Podstawowej, która zaśpiewała piosenkę „Taki kraj”. Obdarzona pięknym głosem Milenka miała do pokonania tę trudność, że musiała zaprezentować się przed publicznością jako pierwsza. Poszło znakomicie!

Miejsce II zajęła klasa V za doskonale zaśpiewaną „Rotę”,

a miejsce III ex aequo – Natalia Gabara z kl. II A gimnazjum za „Rozkwitły paki białych róż” oraz klasa II SP za „Szarą piechotę”.

W drugiej części konkursowej, pod hasłem „Jaka to melodia piosenki patriotycznej?”, najlepsza w odgadywaniu utworów już po kilku taktach okazała się klasa IV z wychowawczynią Małgorzatą Rutkowską.

Upamiętniono wybitnego patrona

Szkolny Festiwal Piosenki Patriotycznej został zorganizowany w Bratoszewicach po raz pierwszy. Wydarzenie to połączone z podsumowaniem konkursów, ogłoszonych z okazji święta patrona szkoły – pochodzącego z Bratoszewic pierwszego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. Idziego Bene-

dykta Radziszewskiego. Warto tu wspomnieć, że w roku bieżącym przypada także setna rocznica założenia tej uczelni. We wrześniu jubileusz ten obchodzony będzie również w szkole w Bratoszewicach, która ma nadzieję na odwiedzinę gości z KUL.

Ks. Idzi Benedykt Radziszewski (1871 – 1922) był synem nauczyciela szkoły elementarnej



Laureatka miejsca I. Milena Markowska z klasy III Szkoły Podstawowej śpiewa piosenkę „Taki kraj”.

Marcelego i Józefy z Biernackich. **str. 35**

REKLAMA



DO WYNAJĘCIA

lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim

w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a
(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)

Informacje: tel. 531 525 347

Aktualności

Zmienił się kierownik
Domu Kultury
w Niesułkowie. str. 35

Dmosin

Podpisana umowa na unijny projekt

Gmina Dmosin podpisała z Urzędem Marszałkowskim umowę na finansowanie w formie unijnej dotacji projektu modernizacji energetycznej budynków użyteczności publicznej w gminie Dmosin, a konkretnie termomodernizacji budynku do niedawna Zespołu Szkół Samorządowych, a obecnie Szkoły Podstawowej w Dmosinie. Podpisanie umowy nastąpiło 9 kwietnia. Obecnie trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na wykonanie robót.

Investycja, rozłożona na 2 lata, prowadzona będzie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego, co oznacza, że 85% sfinansowane zostanie z pieniędzy unijnych. Wartość całego projektu to blisko 2,1 mln, z czego gmina uzyska blisko 1,4 mln zł dofinansowania. Inwestycja obejmować będzie wymianę kotłów oraz docieplenie i wymianę dachu sali gimnastycznej. Prace zostaną zakończone do 31 grudnia 2019 r. tjs

Głowno | Spółdzielnia Mieszkaniowa

Dlaczego nie dokarmiać gołębi?

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie wystosowały do mieszkańców blokowisk apel o niedokarmianie gołębi.

Posiłkując się stanowiskami Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zgierzu oraz dyrektora Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach, autorzy pisma ostrzegają przed zagrożeniami sanitarno-epidemiologicznymi, wynikającymi z obecności gołębi na osiedlach oraz ich dokarmiania przez ludzi. Ptaki te mogą być bowiem bezobjawowymi nośnikami patogenów, groźnych dla ludzi bakterii, wirusów, grzybów, pcheł oraz ektopasożytów takich jak: tasiecmce, pluskwiaki, nicienie, świerzbowce itp. Osobny problem stanowi zainfekowanie gołębiami odchodami terenów osiedli,



Gołąb na balkonie. To wcale nierzadki widok, ale niestety ptaki te często są nośnikami wirusów i pasożytów, także groźnych dla ludzi, a poza tym niszczą elewację bloków, dlatego spółdzielnia apeluje, by ich nie dokarmiać.

a także elewacji budynków. „Dokarmianie zwierząt (w tym ptactwa) stoi także w sprzeczności

z zapisami zawartymi w Regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie miasta Głowna

i może skutkować sankcjami dla osób zanieczyszczających miejscą użyteczności publicznej resz-

kami pożywienia” – czytamy w ostatnich słowach spółdzielniatego apelu.

Ma on zostać w pełnej treści umieszczony na tablicach ogłoszeń we wszystkich klatkach schodowych.

Temat wywołuje w środowisku lokalnym pewne emocje, bowiem na każdym osiedlu nie brakuje osób, które dokarmianie ptaków resztkami żywności traktują po części jako swoją „ludzką powinność” wobec zwierząt, a po części jako hobby. Władzom spółdzielni zależało więc na rzetelnej, naukowej wykładni, dotyczącej zagrożeń, jakie praktyka ta stwarza dla ludzkiego zdrowia. Przewodnicząca Rady Nadzorczej Bogusława Habielska powiedziała nam, że w piśmie podano merytoryczne tylko argumenty przeciw dokarmianiu. Ma nadzieję, że osoby, które być może dotąd nie zdawały sobie sprawy z zagrożeń i dokarmiały ptaki, zaprzestaną tego. ewr

Głowno | Echa sesji

Co z budową ul. Południowej

Wśród planowanych na ten rok inwestycji w Głownie znajduje się także budowa ul. Południowej od ul. Zabrzeźniańskiej do ul. Moczydła.

Na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia o stan zaawansowania prac związanych z tym zadaniem pytał radny Przemysław Kobacki.

Burmistrz Grzegorz Janeczek w odpowiedzi przypomniał, że przy przygotowaniu się do tej inwestycji trzeba było rozwiązać

m.in. problem z kolidującymi z planami słupami telekomunikacyjnymi. Konieczne było także zaplanowanie wycinki drzew.

Jak uzupełniał na sesji kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Urzędu Miejskiego Arkadiusz Janiak, projektant przygotowujący dokumentację musi mierzyć się też z dość wolno działającymi trybami urzędniczej maszyny w Przedsiębiorstwie „Wody Polskie”. Część projektu zawiera bowiem odwodnienie do studni chłonnych zlokalizowanych w okolicach ul. Moczydła.

Wykonawca projektu musi, jak to określił kierownik, „ganiać” dokumenty po różnych oddziałach „Wód Polskich”, ale w urzędzie liczone na to, że być może z końcem kwietnia uda się wszystko dopiąć i tę sprawę załatwić.

Burmistrz Janeczek również wyraził nadzieję na to, że pod koniec kwietnia powinno się udać zgrupowanie wszystkich dokumentów niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę, a niedługo później mogłyby się rozpocząć działania związane z ogłaszaniem przetargu na inwestycję na ul. Południowej. Na ten moment dokumentacja nie została jeszcze skompletowana, ale jest szansa, że uda się to na dniach. kl

RZUT OKIEM | WIOSNA NA DROGACH

Sezon na łatanie asfaltówek.

26 kwietnia firma Andro z Koluśzek rozpoczęła naprawy bieżące dróg asfaltowych należących do gminy Głowno. Spękania i ubytki łatano metodą patcherowania. Rozpoczęto od dróg gminnych przy powiatówce biegnącej przez Mąkolice – przy dawnej zlewni i obok cementarza. Zdjęcie z 27 kwietnia. ewr



Głowno | Ulica Wyszyńskiego

Kanalizacja deszczowa

W tym roku wykonana miała zostać kanalizacja deszczowa w ul. Wyszyńskiego na odcinku od ul. Popieluszki do ul. Skokowskiego i części ul. Skokowskiego. Rozpoczęcie prac już niedługo.

O postępach w realizacji inwestycji rozmawiano na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia. Jak poinformował kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Arkadiusz Janiak, magistrat dysponuje prawomocnym pozwoleniem na

budowę, ale toczą się prace projektowe w temacie oszacowania kosztów wykonania nakładki na części ul. Skokowskiego (planowana kanalizacja w Wyszyńskie-go łączy się z kanalizacją w Skokowskiego i w związku z pracami na części ulicy będzie konieczne wykonanie nowej nakładki). Prace nad tym powinny się zakończyć w najbliższym czasie, co pozwoli na przystąpienie do kolejnego etapu realizacji inwestycji. kl

RZUT OKIEM | PLAC NA OS. STARY RYNEK W STRYKOWIE JUŻ UTWARDZONY



Zakończono utwardzanie terenu między blokami nr 2 i nr 3. Inwestycja była jedną z kilku zaplanowanych na ten rok przez Zgierską Spółdzielnię Mieszkaniową dla osiedla w Strykowie. Jej koszt to ok. 155 tys. zł, a wykonawcą była firma Mag-Bud z Ozorkowa. tjs

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD
KOWALSKO
ŚLUSARSKI

**PRODUCENT
BRAM, OGRODZEŃ
BALUSTRAD, MEBLI
DO DOMU I OGRODU.**

- Renowacja ogrodzeń
- Śrutowanie stali czarnej
- Szkiełkowanie kwasówki (satynowanie)

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 509-220-760



Uszkodzona fontanna. Zdjęcie z 3 maja.

Głowno | Zniszczenie mienia

Uszkodzono fontannę na Placu Wolności

3 maja w nocy, między godziną 0:00 a szóstą rano doszło do uszkodzenia kamiennej płyty z dyszą w fontannie miejskiej na Placu Wolności.

Postępowanie w tej sprawie, po zgłoszeniu uszkodzenia przez dyrektora MZK Jacka Skwierczyńskiego, prowadzi Komisariat Policji w Głownie. Fontanna jest

objęta miejskim monitoringiem, dyrektor MZK ma więc nadzieję, że nagrania z okresu, kiedy doszło do aktu wandalizmu, pomogą zidentyfikować jego spraw-

cę bądź sprawców. W rozmowie z Wieściami 9 maja Jacek Skwierczyński powiedział, że tuż przed północą w nocy z 2 na 3 maja przez plac przejeżdżał rowerem kierownik zakładu i wówczas fontanna nie była uszkodzona, natomiast już po godzinie 6 rano pracownicy sprzątający plac przed miejskimi uroczystościami z oka-

zji Święta Konstytucji zauważyli, że jedna z płyt z dyszą wodną została zniszczona. Okazało się, że jest pęknięta na 3 części, naruszona została też konstrukcja znajdująca się pod nią.

Dyrektor MZK złożył na policję zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i wniosk o ściganie. Wstępnie wartość strat oszacował na 1000 zł, ale zaznacza, że może być ona wyższa, bo nowa płyta zostanie wykonana na zamówienie, co wiąże się z zakupem odpowiedniego kamienia, jego docięciem, montażem dyszy i koniecznością poprawienia konstrukcji.

Miejsce uszkodzenia zostało tymczasowo zabezpieczone. ewr

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

Budynek zmienia się z każdym dniem

Każdy dzień przynosi widoczne rezultaty rozpoczętych w kwietniu prac związanych z zakrojoną na szeroką skalę termomodernizacją SP nr 2 w Głownie.

Od kilku tygodni wykonująca inwestycję firma Tom-Bud z Domaniewic pracuje na części budynku od strony rzeki Mrogi. Ściany zewnętrzne zostały już w dużej mierze ocieplone styropianem. Wykonano też szereg innych prac, jak choćby wymieniono znajdujące się pod oknami drewniane elementy na solidne pustaki.

Jak już na naszych łamach wielokrotnie pisaliśmy, oczekiwany od lat remont budynku szkoły ma się zakończyć do połowy października tego roku. Tegoroczny etap inwestycji obejmuje termomodernizację samego budynku



Z każdym dniem efekty prac są coraz bardziej widoczne.

szkoły. W roku 2019 przewidziano remont hali widowiskowo-sportowej.

Na doprowadzenie do stanu, że w szkole nie będzie wiecej zimno zimą i gorąco latem, a w środku nie będzie się lała

woda, miasto wyda 2.749.000 zł. Całość zadania, wraz z termomodernizacją hali, szacuje się z kolei na 3.254.397 zł, z czego około 1.819.901 zł ma pochodzić z dofinansowania w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. kl

RZUT OKIEM | ŚMIECIOWA TAMA NA BRZUŚNI



Taka śmieciowa zaporą „zdobi” przepływającą niemal przez centrum Głowna rzekę Brzuśnię. Widać ją z mostu przy ul. Dworskiej. Odpady prawdopodobnie przyplłynęły z nurtem po zimowych roztopach. Czy ktoś wrzucił do rzeki cały pojemnik na śmieci, czy też w tym miejscu zebrały się odpady zebrane przez wodę po drodze, trudno stwierdzić. Faktem jest, że od kilku tygodni utrzymują się w tym samym miejscu. Bez ingerencji sił ludzkich same się nie uprzętną. kl



Wiosenne porządki na działce sołeckiej w Starym Imielniku.

Stary Imielnik | Działka sołecka

Wiosenne ożywienie

Na działce sołeckiej w Starym Imielniku znów wiele się dzieje. Najpierw były wiosenne porządki, w które zaangażowała się liczna grupa mieszkańców wsi. Wspólnie usuwano skutki ubiegłorocznych jesiennych wichur, cięto i rąbano połamane konary, grabiono i porządkowano teren.

30 kwietnia, rozpoczęto sezon grillowy i majówkowy. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich zorganizowały dla panów piknik. Impreza była podziękowaniem za tegoroczny niezapomniany Dzień Kobiet, który 8 marca zorganizowali panowie. Składali się wszyscy, ale pierwsze organizacyjne skrzypce grali: Michał Jędrzejczak, Marek Wasielec oraz sołtys Stanisław Płuciennikowski.

Były kwiaty, ciasta, przekąski, tort, wino i niespodzianka w postaci solidnej porcji śmiechu. Panowie zorganizowali paniom przenośne kino i wyświetlili amerykańską komedię „Druhny”. Dlatego teraz dla odmiany, to panie zorganizowały panom ucztowanie z okazji Dnia Mężczyzny.

To jednak na pewno nie ostatnia sezonowa impreza w Starym Imielniku. Sołectwo już drugi raz z rządu otrzymało marszałkowski grant sołecki. Podczas, gdy w ramach pierwszego zbudowano tutaj tradycyjny piec chlebowy, w tym roku organizowane będą tu m.in. warsztaty chlebowe, a także zbudowana zostanie ścieżka edukacyjna. ljs

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION, INVADO, INTENSO
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Głowno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

RATY

ZAMIESZKAJ JUŻ DZIŚ!

MEDYCZNA 12 = 219 600 zł
2 pok. 48,96 m²

BONIFRATERSKA 18 = 310 000 zł
4 pok. 71,49 m²

JHM DEVELOPMENT

BIURO SPRZEDAŻY Łowicz, ul. Bonifraterska 18 lok. nr 4 **603 755 090** www.jhmdevelopment.pl

Powiat zgierski | Po eliminacjach turnieju BRD Gimnazjaliści z Lubiankowa ponownie najlepsi

Już po raz kolejny uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubiankowej wzięli udział w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym”. Gimnazjaliści wywalczyli miejsce I, a uczniowie podstawówki znaleźli się tuż za podium.

Do startu w turnieju uczniów przygotowywał nauczyciel Marek Markiewicz. Eliminacje powiatowe rozegrano 25 kwietnia w hali MOSiR w Zgierzu, a odbywały się one pod okiem funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji. Zawodnicy podzieleni na kategorie szkolne (szkół podstawowych i gimnazjalną) najpierw rozwiązywali testy z wiedzy z zakresu przepisów ruchu drogowego, następnie – w części praktycznej – musieli przejechać na rowerach po torze sprawnościowym. Ta część turnieju wymagała od uczestników wie-



Gimnazjaliści z Lubiankowa, najlepsi z wiedzy o ruchu drogowym w powiecie zgierskim, właśnie odebrali nagrody od organizatorów eliminacji powiatowych ogólnopolskiego turnieju.

le uwagi i zachowania szczególnej ostrożności przy pokonywaniu przeszkód takich jak slalom, przejazd po pochylni itp.

Funkcjonariusze zgierskiej drogowki byli sędziami, oceniali oraz sprawdzali technikę jazdy zawodników, a także czuwali nad prawidłowym przebiegiem poszczególnych etapów. Najlep-

szymi drużynami okazały się drużyna uczniów ze Szkoły Podstawowej w Chociszewie oraz drużyna uczniów z Gimnazjum w Lubiankowej. Teraz to one będą reprezentować powiat zgierski podczas wojewódzkiego etapu turnieju 25 maja na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Reprezentacja Gimnazjum z Lubiankowa, która w swojej kategorii zajęła miejsce I, będzie reprezentować powiat zgierski na eliminacjach wojewódzkich już po raz kolejny. Tym razem w skład zwycięskiej drużyny weszli: Magdalena Fortuna z klasy III, Martyna Filipińska z klasy III G i Miłosz Gorący, również z klasy III. Magdalena Fortuna zdobyła indywidualnie I miejsce i nagrodę dla najlepszego uczestnika turnieju. W kategorii gimnazjalnej miejsca II i III zajęły odpowiednio drużyny gimnazjalistów z Parzczewy i Aleksandrowa Łódzkiego.

Szkołę Podstawową w Lubiankowej na eliminacjach reprezentowali natomiast: Urszula Tomczyk i Maciej Mikołajczyk z klasy VII oraz Konrad Klimczak z klasy VI. Uczniowie ci zajęli w turnieju czwarte miejsce, tracąc do podium tylko jeden punkt. W klasyfikacji generalnej znaleźli się tuż za drużynami ze szkół w Chociszewie, Nr 3 w Zgierzu i Parzczewie.

oprac. ewr



Część chodnika przy ul. Słowackiego jest już gotowa.

Głowno | Ulica Słowackiego Remont chodnika w pełni

Od kilku tygodni trwa remont chodnika przy ul. Słowackiego w Głownie. Widać już pierwsze większe efekty prac.

Chodnik wyremontowano już na odcinku od ul. Kopernika do ul. Czarnieckiego (prawa strona, idąc od przychodni). Na odcinku od Czarnieckiego do Wojska Polskiego prace też są już zaawansowane. Chodnik przy ul.

Słowackiego będzie wykonywany po obu stronach. Prace nie są jednak wykonywane po obu stronach jednocześnie, by przez czas budowy piesi mieli do swojej dyspozycji możliwość bezpiecznego przemieszczania się po chodniku przynajmniej po jednej stronie.

Investycję wykonuje firma Tom-Bud z Domaniewic, której miasto ma zapłacić 109 tys. zł. **ki**

Głowno | Co z parkiem linowym

Na otwarcie jeszcze trochę poczekamy

Choć fizycznie powstał już pod koniec zeszłego roku, nadal nie można korzystać z parku linowego na Górcie Kapusty w Głownie. Jak przyznał na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia burmistrz Grzegorz Janeczek, na moment otwarcia jeszcze chwilę poczekamy.

O to, kiedy park zostanie udośćniony miłośnikom tej formy rozrywki, pytał na obradach radny Grzegorz Szup. Burmistrz na wstępie poinformował, że administrowaniem parku, podobnie zresztą jak zalewem Mroźyczka i jego otoczeniem (przypominamy, że park powstał w ramach wykonanej w zeszłym roku za 1,5 miliona złotych inwestycji w zagospodarowanie terenu wokół zalewu; sam park linowy kosztował 445.584,72 zł brutto – przyp. red.), administrować będzie Miejski Zakład Komunalny.

Jak tłumaczył dalej Grzegorz Janeczek, przed otwarciem parku dla zwiedzających trzeba jeszcze załatwić kilka spraw. W zeszłym roku podjęto decyzję, że przy parku pojawi się budynek gospodarczy, w którym będą np.

trzymaane uprząże zabezpieczające użytkowników tras i z którego mogłaby też korzystać obsługa parku. Obecnie trwa poszukiwanie odpowiednich kontenerów, które przez jakiś czas pełniłyby te funkcje.

Burmistrz przypomniał również, że konieczne będzie jeszcze przeszkolenie pracowników, którzy będą obsługiwali park. Miasto chce także, aby przeprowadzona została ponowna atestacja urządzeń. Na koniec montowania urządzeń otrzymały one wprawdzie niezbędne atesty, ale urzędowi zależałoby na tym, by na wszelki wypadek wszystko przed otwarciem parku zostało jeszcze raz sprawdzone. – Wszystko stoi, jest, ale chcemy, żeby wszystko było dobrze przygotowane – tłumaczył burmistrz na sesji, dodając,

że liczy na to, że wszystko uda się sfinalizować przed planowanym na 22 czerwca otwarciem sezonu kąpielowego na Mroźyczce. **ki**

Gmina Głowno | Oświata

Kiedy nowe komputery dla szkół?

Na sesji Rady Gminy Głowno 26 kwietnia radny Jarosław Chałubiec zapytał o termin realizacji wniosku, który sam złożył do tegorocznego budżetu, czyli o zakup nowych komputerów dla szkół.

Radnemu zależałoby na tym, by nowe komputery trafiły do placówek oświatowych możliwie jak najszybciej – już drugi raz poruszał ten temat na sesji. Liczył bowiem, że uczniowie będą mogli cieszyć się nowymi sprzętami już w pierwszych miesiącach roku

budżetowego, ale dotąd nic takiego się nie stało. Już na poprzedniej sesji, w marcu, wójt Marek Józwiak odpowiadał, że zakup planowany jest na początek nowego roku szkolnego, co nie satysfakcjonuje radnego, bo skoro na komputery są zarezerwowane pieniądze w budżecie, to na co czekać?

Teraz, 26 kwietnia, Marek Józwiak znów wspominał o początku roku szkolnego, ale powiedział także, że gmina przynajmniej się do złożenia wniosku o zewnętrzne dofinansowanie realizacji projek-

tu edukacyjnego, który dawałby też szansę na doposażenie szkół w nowe sprzęty. Szczegółów jeszcze nie ujawnia, ale zapowiada, że warto wykorzystać tę ścieżkę, jeżeli tylko pojawi się taka możliwość.

Na zadanie pod nazwą modernizacja bazy komputerowej w zespołach szkolno-przedszkolnych w Mąkolicach, Popowie Głowieńskim i Lubiankowej przeznaczono w tegorocznym budżecie gminy Głowno łącznie 45 tys. zł, po 15 tys. zł na placówkę. **ewr**

Gmina Dmosin | Inwestycje drogowe

Będzie więcej niż zapowiadano

Na terenie gminy Dmosin finalizowane są ubiegłoroczne inwestycje drogowe, których nie udało się wykonać wcześniej ze względu na warunki pogodowe. Niektóre zaplanowane remonty obejmą też dłuższe odcinki niż wcześniej planowano.

Jak poinformowała na sesji Rady Gminy Dmosin 27 kwietnia wójt Danuta Supera, zakończono

przebudowę nawierzchni drogi lokalnej w miejscowości Zawady. Obecnie trwają czynności odbiorowe. Wykonawca kończy również modernizację drogi gminnej w Michałowie – Teresinie.

W związku z zniszczoną nawierzchnią w obrębie skrzyżowania drogi Krawsze Wielki-Michałów oraz Kuźmy-Nadolna w okolicach kaplicy, inspektor

nadzoru dokonuje oględzin tego odcinka i szacowania kosztów robót dodatkowych związanych z modernizacją i przebudową skrzyżowania, gdyż jest ono w złym stanie technicznym, a nie było objęte pierwotnym projektem.

Kończą się również prace związane z przebudową drogi relacji Nowostawy Dolne – Nowostawy Górne. W ubiegłym roku za-

planowano przebudowę odcinka 50 m oraz wymianę nawierzchni na moście. Ze względu na to, że stan nawierzchni całego odcinka o długości 200 m uległ znacznemu pogorszeniu od czasu, kiedy był przygotowywany projekt i kosztorys związany z modernizacją małego fragmentu, gmina zdecydowała o poszerzeniu zakresu robót. Dodatkowo będzie to koszt 37 tys. zł, które w wyniku roszad w limitach wydatków inwestycyjnych Rada Gminy zabezpieczyła na sesji odpowiednią uchwałą. **ijs**

REKLAMA

DUŻY WYBÓR:

- glazury
- terakoty
- gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetnę
- farby
- tyniki na elewacje
- armaturę sanitarną

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA JAKMAR

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

OKNO 034
1465 mm x 1435 mm

PROMOCJA !!!
za 444 zł
cena netto

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

CISZA EKOLOGIA okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Głowno | Maturalny maraton

Łatwy polski, matematyka nie taka zła

dokończenie ze str. 1

Nie ukrywa jednak, że było to bardzo trudne zadanie. – Nawet nie skończyłam rozprawki, bo nie wiedziałam, jak to zrobić – przyznaje.

Matematyka

Odkąd matematyka ponownie stała się na maturze przedmiotem obowiązkowym, to właśnie jej znaczna część licealistów boi się najbardziej. Nie wszyscy czują się w tym przedmiocie odpowiednio mocni. Czy w tym roku diabeł okazał się tak straszny, jak go malują?

Adrianna i Joanna z KLO nie ukrywały, że konieczność mierzenia się z matematyką to raczej przykry obowiązek. Poziom tegorocznego egzaminu na poziomie podstawowym oceniły jednak jako przystępny. Joanna przypuszcza, że już tylko dobrze rozwiązując zadania zamknięte można było

maturę zdać. W zadaniach otwartych wszystko zależało od tego, co kto umiał. Pytane o to, czy coś je zaskoczyło, przyznają, że raczej nie, choć pewne problemy mogło sprawić zadanie z graniastopłem.

Ewa, Magdalena i Marcin z ZSLG uczęszczali do klasy o profilu z rozszerzoną matematyką, więc do egzaminu czuli się dobrze przygotowani. – W tym roku wydawała się w miarę prosta do napisania – mówi Marcin. – Aż może za prosta, zadania mogły być podchwytliwe – dodaje Ewa. – W porównaniu do próbnej matury Operonu to łatwizna – uzupełnia Magdalena.

Za zaskakujące uznali zadanie dotyczące odchylenia standardowego. – To jest rzadko spotykane zadanie – tłumaczy Ewa.

Marcin i Ewa zdecydowali się także podejść do egzaminu z matematyki na poziomie rozszerzonym. – Raczej będzie zaskakiwać

– odpowiedział Marcin na pytanie o to, czego można się po drugiej części spodziewać.

Do rozszerzenia z matematyki uczniowie, którzy się na to zdecydowali, przystąpili dwa dni po podstawie. Są zgodni co do tego, że rozdzielenie obu części to dobry pomysł (obie części z języka polskiego pisało tego samego dnia, czyli uczeń decydujący się na oba poziomy zaczynał pisać „podstawę” o 9.00, a kończył zmagania, wliczając przerwę i „rozszerzenie”, ok. 17.00 – przyp. red.) – To zdecydowanie lepsze rozwiązanie – uważa. – Trzeba chwilę odpocząć (...). Można coś jeszcze ewentualnie powtórzyć, np. schemat zadania przejrzeć.

Jeszcze trochę i wakacje

Maturzyści muszą się jeszcze przez kilka dni pomęczyć, np. zdać wybrane przez siebie przedmioty. Potem jednak czeka ich za-



Tegorocznicy maturzyści z LO w ZSLG w Głownie przed egzaminem z języka polskiego, 4 maja.

służony odpoczynek i praktycznie ponad czteromiesięczne wakacje. Do nauki powrócą w październiku – już na studiach. Wszyscy nasi rozmówcy zamierzają kontynuować edukację. Cztery miesiące planują przeznaczyć nie tylko na

odpoczynek. Wspominali także o tym, że chcieliby zobaczyć trochę świata, ale też, w miarę możliwości, podjąć na wakacjach jakąś pracę zarobkową.

Wyniki matur powinny być znane na początku lipca. **kl**

Głowno Jutro piknik nad zalewem Mroźyczka

Jutro, tj. piątek, 11 maja, o godzinie 15.00 w pobliżu altany koncertowej nad zalewem Mroźyczka, rozpocznie się piknik pod hasłem „Kreatywna Majówka Rodzinna – Rekreacja z Funduszami Europejskimi”.

Impreza będzie organizowana w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich. W planach m.in. warsztaty dla dzieci, w czasie których poznają one historię, zwyczaje i kulturę trzech państw członkowskich: Hiszpanii, Włoch i Szwecji.

Nie zabraknie też typowo piknikowych atrakcji: dmuchańców, malowania twarzy, skręcania balonów, dużych baniek mydlanych czy też konkursów i zabaw ruchowych z animatorami.

Kreatywna Majówka Rodzinna potrwa do około godziny 19.00. **kl**

Głowno | Modlitewna majówka na Okrzei

O niepodległości przy kapliczce św. Stanisława

W sobotę, 5 maja, już po raz 15. przy kapliczce św. Stanisława na ulicy Okrzei w Głownie odbyło się modlitewne spotkanie wiernych z parafii św. Jakuba Apostoła i gości.

Tegoroczne spotkanie – jak relacjonuje Iwona Waśkiewicz z głowieńskiego Hufca ZHP – miało wyjątkową oprawę, gdyż nawiązywało do 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę oraz 100-lecia powstania zjednoczonego Związku Harcerstwa Polskiego. Na tę okoliczność gwędę wygłosili dwaj harcmistrzowie – Mistrz Mowy Polskiej Krzysztof Jakubiec oraz Albert Waśkiewicz.

Opowiadali o trudnych losach Rzeczypospolitej, która po 123 latach zaborów odzyskała niepodległość, o roli harcerstwa, które walczyło na wszystkich frontach. Wspomnieli, że już do Legionów Piłsudskiego wstępowały młodzi harcerze z Głowna, m.in. Zenon Bekrycht, Michał Grabowicz i Michał Kret, którzy, często bez zgody rodziców, poszli walczyć za ojczyznę. Między wieloma in-



Spotkanie przy kapliczce. Piętnasta modlitewna majówka na Okrzei.

nymi daninę krwi złożył Zenon Bekrycht. W 1918 roku pluton harcerski, którym dowodził Władysław Walczewski, wziął udział w rozbrajaniu Niemców w Głownie, gdzie znajdowały się wówczas dwa posterunki niemieckie – jeden na ul. Swoboda, a drugi na Paleńcu. Harcerze, wykorzy-

stując zaskoczenie Niemców, rozbroili ich bez jednego wystrzału.

Gawęda okraszona była pieśniami patriotycznymi i harcerskimi, m.in. wzruszającą piosenką „Orlątko” do słów wiersza Artura Oppana, opowiadającego losy polskich Orlątek walczących w 1918 roku z Ukraińcami o Lwów.

Ołtarz przy kapliczce na Okrzei został przygotowany przez rzeźbiarza Leszka Abrahamowicza (twórcę kapliczki św. Stanisława), a składał się z ikony Matki Bożej Głowieńskiej, po bokach której umieszczono orla w koronie i krzyż harcerski. **str. 35**



Przemarsz z kościoła św. Jakuba na Plac Wolności.

Głowno | Święto Konstytucji 3 Maja Historia – nauczycielka życia

dokończenie ze str. 1

Na uroczystościach pojawili się przedstawiciele władz miejskich, Rady Miejskiej oraz Młodzieżowej Rady Miejskiej, gminy Głowno, powiatu zgierskiego i Rady Powiatu Zgierskiego, Państwowej Straży Pożarnej oraz policji. Obecni byli też kombataneci, reprezentanci partii politycznych, organizacji pożytku publicznego, stowarzyszeń oraz miejskich jednostek organizacyjnych. Swoje poczyty sztandarowe wystawiły placówki oświatowe, a także harcerze. Podczas przemarszu na

Plac Wolności wiązanki kwiatów składano kolejno: pod tablicami pamiątkowymi przy kościele św. Jakuba oraz pod pomnikiem w Parku im. Armii Krajowej. Uroczystości na Placu Wolności rozpoczęły hymn państwowy w wykonaniu orkiestry dętej OSP Głowno, która później jeszcze kilkakrotnie zaprezentowała utwory patriotyczne związane ze Świętem Konstytucji 3 Maja. Nie zabrakło biało-czerwonych chorągiewek oraz wiatraczków, które szczególnie spodobały się dzieciom. **tjs**

REKLAMA

NAJNIŻSZE CENY w regionie
GLAZPANEL
Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

WYPRZEDAŻ
DRZWI Z EKSPOZYCJI

czołowych polskich producentów:
DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
PARAPETY
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

ROWERY
już od 399 zł

► części ► przeglądy
► naprawa
► dowóz ► raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo.biz

AGROSERWIS Kocierzew Płd. 104
Tel. 791 334 080

MECHANIKA OGÓLNA pojazdów sam. i maszyn rolniczych
SERWIS: olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych
WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ: osobowe, ciężarowe, rolnicze
GEOMETRIA KÓŁ maszyn rolniczych
AUTO KLIMA: napełnianie, odgrzybianie, naprawa

MMEBLE
zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe
pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl



Sztandar szkoły będą od teraz dzierżyć młodsze roczniki.

Głowno | KLO

Tegoroczni maturzyści już zakończyli rok szkolny

Po trzech latach nauki 27 kwietnia swoją przygodę z Katolickim Liceum Ogólnokształcącym w Głownie zakończyli oficjalnie tegoroczni maturzyści.

Na początku uroczystości zakończenia roku szkolnego na salę wprowadzono sztandar szkoły, a następnie odśpiewano hymn państwowy. Głos jako pierwsza zabrała dyrektor Bożena Skorek-Paszyńska, która zaznaczała, że przed maturzystami wreszcie długo wyczekiwana dorosłość. Do niej nawiązywał też proboszcz prowadzącej szkołę parafii św. Jakuba Apostoła – ks. dr Stanisław Banach, który życzył absolwentom, by w tym dorosłym już życiu dokonywali mądrych i pięknych wyborów. Po przemówieniach ofi-

cjeli głos zabrała także przedstawicielka Rady Rodziców, która podziękowała w imieniu rodziców proboszczowi, dyrekcji, wychowawczyniom: Marcie Dziudzie i Jolancie Milczarek, nauczycielom i pracownikom szkoły za trzy lata, które poświęcili dzieciom.

Po przemówieniach dokonano uroczystego przekazania sztandaru szkoły, który od teraz dzierżyć będą uczniowie klas młodszych. Absolwenci złożyli także uroczyste ślubowanie. W trakcie uroczystości wręczono także nagrody dla najlepszych i najaktywniejszych na różnych polach uczniów.

Zakończenie roku szkolnego nie było jeszcze ostatnim spotkaniem absolwentów z KLO. Czeka ich jeszcze maturalny maraton. ❧

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 3

Wiele atrakcji w akcji dla Bartka

Wspólne ćwiczenia, pokazowe mecze, słodkości, loteryjka – te i inne i wiele innych atrakcji przygotowała 27 kwietnia społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie w ramach akcji charytatywnej na rzecz ucznia tej placówki, walczącego z białaczką 10-letniego Bartka.

O chłopcu i jego walce z ostrą białaczką limfoblastyczną pisaliśmy w 2016 roku. Wydawało się, że niebezpieczeństwo zostało zażegnane, niestety, nastąpił nawrót choroby. Bartek, jak usłyszeliśmy w szkole, jest w dobrym stanie, choć musi być poddawany chemioterapii. Czas spędza pomiędzy domem a szpitalem.

Przyjaciele ze Szkoły Podstawowej nr 3 postanowili pokazać chłopcu i jego rodzinie, że o nich pamiętają. – Bardzo łatwo było namówić społeczność szkoły do pomocy – przyznaje z uśmiechem wychowawczyni klasy Bartka Wioleta Kunecka-Kędra. – Dzieci są zaangażowane. Jego klasa od początku jest bardzo zaangażowana (...). Gdy spotykają Bartka, traktują go normalnie, bardzo ciepło. Okazują mu wsparcie, ale są wzruszeni, przejmują się bardzo.

W tygodniu przed imprezą organizowany był kiermasz ciast, loteria fantowa. Podsumowaniem działań, otwartym dla całej społeczności głowieńskiej, była właśnie piątkowa akcja.

Chętni mogli wziąć udział w pokazowym treningu fitness (prowadziły go charytatywnie Samanta Szubielak-Chudzia oraz Maja Chudzia) i zumby (prowadząca, również charytatywnie, Marta Kasińska). Aktywnie



Cała sala ćwiczyła wraz z instruktorkami fitness.



Odzew był naprawdę duży – zebrano ponad 7,5 tys. zł.

i sportowo było też na przyszkolnym Orliku, gdzie zorganizowano pokazowy trening i mecze młodszych roczników Stali Głowno, której Bartek jest zawodnikiem.

Zaplanowano też szereg nieco „spokojniejszych” atrakcji. Miłośnicy zjedzenia czegoś słodkiego mogli w zorganizowanej na świetlicy kawiarence skosztować

rozmaitych ciast czy też owoców maczanych w czekoladzie. Sporym zainteresowaniem cieszyła się możliwość wylosowania ciekawych nagród w loterii. Gadżety przekazali m.in. kibice Widzewa Łódź z fan klubu Widzewska Głowno oraz przedstawiciele Stali Głowno. Na mniejsze dzieci czekał kącik malowania twarzy.

Na pamiątkę dla Bartka przygotowano także książkę, w której każdy mógł złożyć wpis i życzyć chłopcu szybkiego powrotu do zdrowia. Dodajmy, że akcji nie udało się zorganizować, gdyby nie ogromne zaangażowanie samorządu uczniowskiego,

Przez cały czas imprezy wolontariusze zbierali do puszek pieniądze. Zebrane w ramach akcji środki (ponad 7,5 tys. zł – przyp. red.) zostaną przekazane na leczenie Bartka. W akcji nie chodziło tylko o to, by zebrać pieniądze, ale przede wszystkim o pokazanie, że szkoła pamięta o swoim uczniu.

– Chyba każdy z nas wie, że jak coś złego nas dotyka, to potrzebujemy wsparcia – mówiła rozpoczynając oficjalnie piątkową imprezę dyrektor SP 3 Anna Zielińska. – Każde wsparcie jest ważne, ale chyba najważniejsze jest to duchowe i psychiczne. I właśnie po to tu jesteśmy, żeby naszemu Bartkowi przekazać dobre fluidy, dobrą energię, pozytywne myśli i żeby pokazać, jak bardzo jest dla nas ważny. ❧

Niesułków | Szkoła Podstawowa

Uśmiechnij się, Polaku

11 maja, w Szkole Podstawowej w Niesułkowie, odbędzie się VIII Gminna Olimpiada Historyczno-Sportowa pt. „Józef Piłsudski – Nieśmiertelny Brygadier Nadziei”. Temat związany jest z 83. rocznicą śmierci Marszałka przy-

padającego 12 maja. W olimpiadzie, która rozpocznie się o godz. 9., wezmą udział 6-osobowe drużyny reprezentujące wszystkie szkoły z terenu gminy Stryków. Uczniowie będą rywalizować w konkurencjach sportowych i wiedzy.

Po olimpiadzie w szkole odbędą się występy, m.in. spektakl „Uśmiechnij się Polaku” z elementami wodewilu, którego bohaterami będą dwie rodziny: współczesna i przedwojenna. Otwarta też zostanie w szkole wystawa poświęcona Marszałkowi i II RP, którą będzie można oglądać przynajmniej przez najbliższy tydzień. ljs

Stryków

Kiermasz w GBP

Od 10 maja, do końca miesiąca Gminna Biblioteka Publiczna organizuje kiermasz taniej używanej (w dobrym stanie) i nowej książki. Koszt – już od 2 zł. Księgozbiór można oglądać w pn., wt., śr., pt. w godz. 10-18, czw. 9-17 oraz sob. 9-15. ljs

REKLAMA

Fines SA z siedzibą w Sopocie

Fines operator bankowy

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

FINES Operator Bankowy

ŁOWICZ ul. Krakowska 18

tel. 46 895 18 59

tel. 512 227 844

e-mail: lowicz@operatorbankowy.pl

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18

99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58

tel. kom. 509-481-799

www.koperpaliw.pl

olej opalowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE STACJA PALIW Jamno 1a

SKUP AUT do 20 tys.

• wszystkie marki • osobowe • dostawcze

• bez OC • bez przeglądu • brudne

• skorodowane

888-460-461

Złomowanie do 1 zł za 1 kg

Ludzie

Ciekawy człowiek | Zawód i pasja: tatuator

Anka Gulińska – kobieta z igłą

Kilka lat temu na łamach Wieści zamieściliśmy artykuł o wyjątkowej kwiaciarni, założonej przez kreatywną młodą głoŹniankę Ankę Gulińską, autorkę nieszablonowych kompozycji florystycznych. Od tamtego momentu, czyli od roku 2014, w jej zawodowej karierze zaszły duże zmiany.

Dobrze prosperującą kwiaciarnię Anka (tej formy imienia używa na co dzień) zostawiła siostrze i przyjaciółce, które, po połączeniu z drugą kwiaciarnią, prowadzą interes dalej, a ona sama zawodowo poświęciła się swojej pierwszej pasji – sztuce tatuażu. Po dwóch latach pobytu w Nowej Zelandii, gdzie zdobywała szlify w studiu Skin Fuel w Bergen, w lipcu ubiegłego roku otworzyła jego filię w Głowniu.

W tym roku Anka Gulińska miała być gościem trzeciego dnia Festiwalu „Kolej na kobiety” w Głowniu. Zamierzała mówić o kobiecych tatużach i wiemy, że przynajmniej kilka pań przybyło na to spotkanie, które niestety nie odbyło się z powodu choroby prelegentki. A że temat był inte-

resujący, a prowadząca jest osobą w Głowniu rozpoznawalną (jej ciało zdobi wiele widocznych wzorów) prowadząca pierwsze i nadal jedyne studio tatuażu w mieście, postanowiliśmy spotkać się z nią, by porozmawiać nie tylko o tym, o czym miała opowiadać na festiwalu, ale też po prostu zajrzeć do intrygującego świata profesjonalnego tatuatora i zadać jej te pytania, które nurtują zarówno ludzi marzących o tatużach i mających ten krok jeszcze przed sobą, jak i tych, którzy sami nie oddaliby skrawka skóry pod rysunek, ale zastanawia ich „jak to jest?”.

■ **Wieści: No właśnie – jak to jest? O co pytają twoi klienci przed pierwszym kontaktem z igłą?**



Przy pracy. Anka Gulińska wykonuje delikatny tatuż na palcu klientki.

Anka Gulińska: Standardowe pytanie: czy będzie bardzo bolało i do czego taki ból można porównać?

■ **Wieści: Co odpowiadasz?**
AG: Przy dłuższych sesjach na pewno nie można tego porównać do depilacji depilatorem, uważam,

że to ból nieco mocniejszy. Kiedy ma inny próg bólu, każdy inaczej go odczuwa i inaczej reaguje. Chociaż sama nie odczuwam

mocno bólu tatużowego, to miałam klientki, które mdlały. Miałam panią, która w trakcie robienia tatużu, który powinnam zrobić w cztery minuty, zemdlła cztery razy, a tatuż trwał godzinę, bo potrzebowała długich przerw, więc to kwestia indywidualna. Ludzie pytają, w których miejscach boli bardziej, ale to, że jednego Kowalskiego przy tatuowaniu bolało przedramię, nie znaczy, że drugą osobę będzie bolało w tym miejscu tak samo. Pachy, pachwiny, głowa, wierzch dłoni – to dość bolesne miejsca, ale na przykład łopatkę każdy odczuwa inaczej – jeden potrafi zemdleć, a drugi stwierdzi, że nic nie czuje.

■ **Wieści: Tatuowanie to twoja pasja od dawna, prawda? Kiedyś, kilka lat temu, opowiadałaś o tym w programie Ewy Drzyzgi „Rozmowy w toku” w TVN...**

AG: (śmiej) Tak, niestety, wyładowałam u Ewy. Już wtedy tatuowałam, ale to były początki. Nie jest to tak, jak wszyscy myślą, że program jest nadawany na żywo. Ten mit trzeba obalić. Cały wywiad trwa ponad godzinę, z czego do programu wykorzystane jest 10-15 minut, oczywiście najbardziej kontrowersyjne, poskładane w jakąś całość. Ciekawe doświadczenie, ale nie polecam.

str. 34

REKLAMA

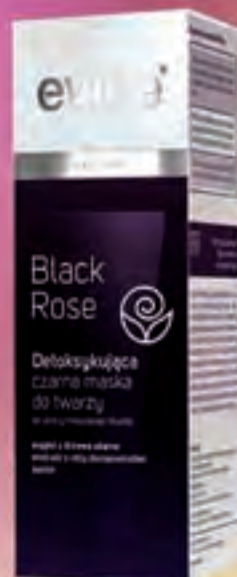
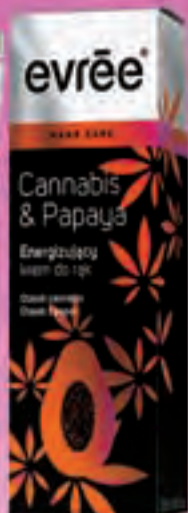
NOEL
DROGERIE
POLSKIE

Łowicz: ul. Stanisławskiego 21,
Stary Rynek 16, ul. Zduńska 50
Głowno: ul. Sikorskiego 59,
Żychlin: ul. Narutowicza 24

evrēe

wszystkie produkty
marki Evree

-40%



pielęgnacja dłoni
pielęgnacja ust
pielęgnacja twarzy
pielęgnacja stóp
pielęgnacja ciała

Punkt zapalny

Głowno | Na sesji o działaniach ZM Bzura

Co dalej z budową składowiska w Piaskach Bankowych

Przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Bzura Ryszard Nowakowski 25 kwietnia gościł na obradach sesji Rady Miejskiej w Głownie. Opowiadał o bieżącej działalności związku i przyszłości głównego celu, w jakim Bzura została zawiązana, czyli wybudowania Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych.

Powstawanie zakładu, o czym na naszych łamach pisaliśmy, to nie jest, delikatnie mówiąc, droga usłana różami. Związek co i rusz napotyka na problemy, co wiąże się z opóźnieniami.

Nie będziemy przypominać całej tej historii. Skupimy się na wątkach bieżących i wątpliwościach poruszanych w dyskusji z przewodniczącym przez radnych.

Wykonawca poszukiwany

W grudniu 2017 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił decyzję wojewody łódzkiego, uchylającą z kolei wydane

przez starostwo w Łowiczu kilka lat temu pozwolenie na budowę. Pierwotnie wybrany wykonawca, czyli firma Strabag, która po uchyleniu pozwolenia na budowę odstąpiła od dalszej realizacji inwestycji, nie wrócił już na plac budowy. Rozpoczęły się poszukiwania nowego wykonawcy. Związek przystąpił do procedury wyłaniania go w trybie negocjacji, bez ogłaszania przetargu.

W rozmowach uczestniczyły trzy firmy, ale ostatecznie, w marcu tego roku, wpłynęła tylko jedna oferta i to znacznie przewyższająca kwotę, jaką planował na ten cel związek. Opiewała ona na ponad



Przewodniczący Ryszard Nowakowski gościł na sesji Rady Miejskiej w Głownie.

67 mln zł, a przewidywano kwotę ok. 60 mln zł. Według Ryszarda Nowakowskiego mogło tu dojść do zmywu cenowej. Świadczyć o tym może fakt, że w jedynej ofercie znalazł się podwykonawca, o którym była mowa w negocjacjach z inną firmą.

Postępowanie unieważniono i tym razem ponownie ogłoszono

przetarg nieograniczony, ze skróconym terminem składania ofert – do 8 maja. Ostatecznie, na prośbę firm wstępnie zainteresowanych udziałem w przetargu, termin składania ofert przedłużono do 18 maja. Radna Maria Furga pytała przewodniczącego Nowakowskiego o to, co w przypadku, gdy w drugim przetargu znów

pojawi się oferta przekraczająca założoną przez ZM Bzura kwotę. Odparł on, że związek wierzy, iż ta suma będzie wystarczająca. Dodał jednak, że gdyby oferta w przetargu przewyższyła planowany wydatek o 1-2 mln zł, to związek będzie poszukiwał środków: poprosi o dodatkowe pieniądze gminy członkowskie lub poszuka ich w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Łódzkiego. Do rozważania jest też wykorzystanie na ten cel części środków przeznaczonych na zakup maszyn i urządzeń do RZZOK.

Gorzkie słowa

Przewodnicząca Magdalena Szajder nie ukrywała zawodu dotychczasowym działaniem związku. Zwracała uwagę na to, że miasto od lat płaci na Bzurę składki (około 300 tys. zł rocznie), a przez ten czas, de facto, nie działo się wiele. Dopytywała więc, czy w ogóle jest szansa na to, by zakładany przez ZM Bzura termin wykonania inwestycji w tym roku jest realny. Ryszard Nowakowski przyznał, że szansa na to nie ma. Nawet jeśli udałoby się znaleźć wykonawcę, to prace potrwały co najmniej rok. Przewodniczący nie zgadzał się też z tym, że przez ostatnie lata nic się nie działo. Uważa, że wspomniane wcześniej wykonanie podbudowy, przyłą-



Dopytywała czy w ogóle jest szansa na to, by zakładany termin wykonania inwestycji w tym roku był realny. Ryszard Nowakowski przyznał, że szansa na to nie ma.

czy, przebudowa melioracji itp. to nie tak mało.

Ryszard Nowakowski uważa, że związek ma duży majątek. Wierzy też, że samorząd powinien zależeć na tym, by takie zakłady, jak ten planowany w Piaskach Bankowych, były realizowane. On sam z kolei doprowadzenie inwestycji do szczęśliwego finału traktuje jako sprawę honoru.

W związku z tym, że tegoroczny termin wykonania zadania jest nieosiągalny, związek musi jeszcze rozwiązać z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który dotuje dotacją i pożyczką powstanie RZZOK, kwestię przedłużenia harmonogramu zakończenia inwestycji i rozliczenia z funduszem. **kt**

REKLAMA

WWW.FIATPROFESSIONAL.PL

GAMA FIAT PROFESSIONAL. PROFESJONALNE WSPARCIE DLA TWOJEJ FIRMY.

1
nr w Polsce
FIAT PROFESSIONAL

POMAGAMY BUDOWAĆ TWÓJ BIZNES.

NIE MA ZNACZENIA, CO, GDZIE I KIEDY MASZ DO ZROBIENIA. NOWA, PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I WSZYSTKIE MOŻLIWE WARIANTY ZABUDOWY SĄ ZAWSZE GOTOWE, ABY SPRASTAC TWOIM POTRZEBOM TRANSPORTOWYM. FIAT PROFESSIONAL TO MARKA STWORZONA PRZEZ PROFESJONALISTÓW TAKICH JAK TY.

NOWY DEALER FIATA W ŁOWICZU

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer FIAT
Łowicz ul. Bolimowska 75
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

**SALON | UBEZPIECZENIA
KREDYT | LEASING**
tel. 46 830 04 44
mgt.salon@dealer.fiat.pl
tel. 885 544 303

**SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
tel. 46 830 04 44
mgt.serwis@dealer.fiat.pl
mgt.magazyn@dealer.fiat.pl

NOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW JUŻ OTWARTA!!! ZAPRASZAMY

Głowno | Ulica Wigury

Progi w złym stanie

Na krótkim odcinku ul. Wigury w Głownie, pomiędzy Miejskim Przedszkolem nr 1 a Szkołą Podstawową nr 1, znajdują się trzy progi zwalniające. Ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia.

Spośród trzech progów de facto tylko jeden, najbliższej szkoły, nadal pozostaje w swoim oryginalnym kształcie i obejmuje w miejscu swojego położenia całą szerokość jezdni. W dwóch pozostałych przypadkach progi są już wybrakowane i brakuje im kilku elementów. Powoduje to zagrożenie dla stanu technicznego przejeżdżających przez nie

samochołów. Na fatalny stan progów zwracał uwagę na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia radny Wojciech Baleja. Poprosił on burmi-



Progi przy ul. Wigury uległy przez lata zniszczeniu.

stra Grzegorza Janeczka o podjęcie kroków mających na celu naprawę progów. Włodarz miasta zapewnił, że pracownicy urzędu przyjrzą się możliwościom rozwiązania problemu. Możliwe, że w miejscu braków zostanie np. wylana grubsza warstwa asfaltu. **kt**

Głowno | Zalew Mroźyczka przed sezonem

Czy z mulistym dnem da się coś zrobić

O ile pod względem jakości woda w zalewie Mroźyczka w Głownie spełnia standardy, o tyle nie wszystkim odpowiada jej wygląd.

Temat podjęła na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia radna Maria Furga. Zapytała ona burmistrza Grzegorza Janeczka, czy przynajmniej tam, gdzie jest wytyczone kąpielisko, nie dałoby się zarządzić czegoś na muliste dno. Bawiące się w wodzie dzieci wzburzają je, przez co kąpiel odbywa się w dość mętnej wodzie. Według radnej można byłoby rozważyć

dosypianie na dno żwiru lub żółtego piasku.

Burmistrz Janeczek podkreślił, że gdy swego czasu spuszczano wodę z zalewu Mroźyczka, część przy kąpielisku była jedyną, jaką wówczas oczyszczono. Włodarz miasta podkreślił jednak, że Mroźyczka jest zbiornikiem przepływowym i ruchy wody w nim są znaczne, co sprzyja nanoszeniu materiału na jego dno.

Grzegorz Janeczek zapowiedział, że dno będzie przed sezonem sprzątnięte pod kątem potencjalnie znajdujących się tu śmieci. Nie wykluczył jednak, że może kiedyś będzie możliwość dosypiania czegoś na dno, ale on sam nie

wie, czy przyniesie to jakikolwiek rezultat. Gdyby miało to widoczne efekty, żwiru trzeba byłoby dosypać znaczne ilości. Burmistrz podkreślił przy tym, że trzeba pamiętać, że czym innym jest zamulenie, a czym innym czystość wody, bo z tą drugą nie ma problemu. Woda jest sprawdzana regularnie przez Sanepid i jedynie w trzeciej dekadzie lipca pojawiały się w zbiorniku sinice i w takich przypadkach wprowadzano zakaz kąpiele.

Grzegorz Janeczek zwrócił też uwagę na fakt, że gdy na Mroźyczce ruszy zapowiadany wakepark, wtedy, dzięki ruchowi wody, będzie ona pewnie lepiej natleniana. **kt**

Reportaż

Gmina Nieborów | Rekreacja przy DK nr 70

Wszyscy na kółkach? No to jazda!

Asfaltowe drogi techniczne, ciągnące się wzdłuż krajowej 70-ki od skrzyżowania za autostradą A2 do drogi prowadzącej do Nieborowa, to popularne wśród rowerzystów i rolkarzy miejsce rekreacji. Żeby pojeździć po wygodnych prostych i bezpiecznych drogach, amatorzy aktywnego wypoczynku ściągają tutaj nie tylko z najbliższych okolic i Łowicza, ale nawet z Żyrardowa czy Łodzi.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

W pogodną niedzielę, 15 kwietnia, udało nam się zatrzymać w pędzie kilka osób i porozmawiać z nimi o rekreacji zażywanej właśnie w tych warunkach.

Krystyna i Marian Sieczkowski przyjechali rowerami z Łowicza. – Ja jestem tutaj bardzo często, żona rzadziej. Przyjazd tu, zrobienie jednego kółka i powrót to w sumie 30 kilometrów. Raz zrobiłem jedenaście okrążeń jednego dnia, to miałem setkę. Jeździmy przede wszystkim dla zdrowia, a poza tym jest tu bezpiecznie – mówi pan Marian, a jego żona dodaje: – Po co siedzieć w domu, tym bardziej jak w bloku się mieszka?

Na pasach technicznych przy DK 70 swoje umiejętności w jeździe na rowerze szkolą pod okiem rodziców najmłodszy – kilkulatek. Mama czterolatka Marcinka przyjechała z nim samochodem z Łowicza, by ćwiczyć się w jeździe na rowerku pozbawionym już dodatkowych kółek. Szło nieźle, a dla mamy najważniejsze było, że dziecko ma tutaj po prostu dużo miejsca na spokojny trening.

Raz w tygodniu rekreacji na rolkach zażywa przy krajówce czteroosobowa grupa znajomych z Bielaw i Łowicza. Średnio robią około 10 kilometrów. Jej najmłodszy wiekiem uczestnik, Bartosz, 15 kwietnia powiedział nam, że dodatkowym plusem wspólnych wypadów jest... możliwość wzbogacenia jego domowej hodowli mrówek w pojedyncze okazy,

zbierane przez niego do próbek w pobliskim leśnym terenie, gdzie tych owadów żyje całe mnóstwo.

Aż spod Żyrardowa przyjechał pan Przemysław, który niekiedy po drogach technicznych przy DK 70 jeździ na rolkach. Tym razem przybył pod Nieborów na motocyklu, a jego rodzina – autem.

“

Wybiera się tutaj z dziećmi, bo w miastach maluchy nie mają gdzie jeździć – na jezdniach nie mogą, a wszystkie chodniki są wykostkowane.

Po zostawieniu pojazdów mechanicznych na parkingu, rodzice spacerem towarzyszyli synkom Antoniowi oraz Frankowi, którzy trenowali jazdę na deskorolce i rowerku.

– To jedyna taka długa trasa, tak naprawdę. Bardzo fajna i spokojna. Znam to miejsce od czasów, kiedy było budowane, a teraz widzę, że coraz częściej jest wykorzystywane rekreacyjnie, coraz więcej ludzi przyciąga – usłyszeliśmy od pana Przemka. Powiedział nam także, że wybiera się tutaj z dziećmi, bo w miastach maluchy nie mają gdzie jeździć – na jezdniach nie mogą, a wszystkie chodniki są wykostkowane.

– Po kostce nie da się jeździć, więc każdy szuka alternatywy – stwierdził nasz rozmówca.

Kolejną zatrzymaną „paczką na kółkach” była grupa złożona z gospodarza agroturystyki Pawim Oczko w Łasiecznikach pana Pio-



Dla zdrowia i rekreacji. Krystyna i Marian Sieczkowski przyjechali rowerami w okolicy Nieborowa z Łowicza.

tra oraz młodzieży: Karoliny (córeczki), Krystiana i Patryka. Związany z branżą turystyczną pan Piotr ko-

rzysta z wolnych chwil w słonecznym kwietniu, by zażyć rekreacji na rolkach, bo w sezonie, któ-

ry w Pawim Oczku startuje z początkiem maja, o takie momenty może być trudno. ■



Z Łowicza i Bielaw. Grupa przyjaciół zażywająca rekreacji na rolkach.



Pawim Oczko on tour. Pan Piotr (po prawej, w czarnej koszulce) korzysta z wolnych chwil, by pojeździć na rolkach przed rozpoczęciem sezonu w jego gospodarstwie agroturystycznym.

REKLAMA

Patio color

DLA DOMU, OGRODU, MIESZKANIA

WIELKA LOTERIA

LOSOWANIE NAGRÓD JUŻ 2 CZERWCA

GODZ. 12:00



ZDJĘCIE POGŁADOWE

ŁOWICZ, UL. SIKORSKIEGO 6

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Ekologicznie i praktycznie

Na przestrzeni dwóch pokoleń świat, przynajmniej bogatsza jego część, zmienił się niesamowicie. Postęp techniczny jest taki, o jakim jeszcze pół wieku temu myśleli tylko pisarze specjalizujący się w science fiction. Wraz z tym postępem świat, a przynajmniej Europa, dostrzega też konieczność oszczędzania środowiska i zachowania go w jak najlepszym stanie dla następnych pokoleń. W Polsce i paru innych krajach z Polską sąsiadujących jest to szczególnie ważne, bo w tej części Europy środowisko jest szczególnie dewastowane. Od niedawna zaczęły się pojawiać komunikaty o smogu nad miastami czyli zatruciu powietrza także ruch samochodowy, szczególnie przy zatłoczonych ulicach i tworzących się korkach. O ile z wielkimi zakładami już jakoś sobie poradzono zakładając odpowiednie filtry, o tyle masa domowych pieców, często na „byłe co”, w sezonie grzewczym (a to u nas około pół roku) dymi równo.

Dość dawno, bo 35 lat temu, wracałem do Warszawy własnym autem z RFN z mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym. Dochodziła piąta rano i choć byłem niesamowicie zmęczony, postanowiłem dojechać do domu z małymi tylko przerwami na odpoczynek. I nigdy nie zapomnę widoku pięknego, błękitnego, lipcowego nieba nad pustą

jeszcze Warszawą, po którym snuła się wolniutko gęsta smuga czarnego dymu znad elektrociepłowni na Siekierkach. W pewnym momencie smuga się ucinęła, ale znad Warszawy jakby nie chciała odejść. Ten wywalany z kominów nocami syf (przepraszam za niezbyt elegancko określenie) z elektrociepłowni sprawił, że w pewnym momencie przestałem jeździć na łyżwach na torze Stegny. Lód od opadających na Warszawę czarnych drobinek rodem właśnie z Siekierki był tak tępy, że pozabawiał łyżwiarskich radości. Ale w PRL-u nikt się takimi sprawami nie przejmował, choć gorsi pod tym względem byli Czesi, nie mówiąc o byłym Związku Sowieckim.

Polska ma problem szczególnie, bowiem węgiel kamienny był i jest naszym bogactwem narodowym. Trzeba więc z niego korzystać, bo to podobno najbardziej opłacalne, choć wybudowanie nowych kopalni (u nas węgiel zalega bardzo głęboko) kosztuje miliardy. Opracowywane są jednak metody zgazyfikowania pokładów i to pewnie w dużym stopniu będzie nasza przyszłość. Fachowcy na ten temat mają o wiele więcej, niż ja, do powiedzenia. Ale palenie gazem, zarówno importowanym, jak i własnej produkcji czy własnego wydobycia, jest z pewnością o wiele bardziej ekonomiczne i przede wszystkim komfortowe.

Dlatego muszę w tym miejscu bardzo pochwalić pana Dariusza Kosmatkę, który od ponad roku z wielką determinacją zabiega

o zainstalowanie sieci gazowych na naszym terenie. Na razie w jego własnej gminie Nieborów, ale od czegoś trzeba zacząć. Do tych działań przystępuje też gmina Łowicz i podobno Zduny. Na razie idzie to z pewnymi oporami, a chętnych jest mniej więcej połowa. Niektórym może nawet trudno się dziwić, bo zainwestowali w piece na tzw. groszek czy pelety albo co gorsza „na wszystko” i teraz woleliby nie wydawać pieniędzy na zmianę systemu. Ale kiedyś wiec była też oporna przed zakładaniem wodociągów.

Trzeba dodać, że sporymi środkami na ten cel dysponuje Fundusz Ochrony Środowiska, a i władzom gmin też powinno na tym zależeć i owe działania wspierać, nie tylko moralnie, ale i materialnie. Przecież trzeba, jak na wiejskie tereny, stosunkowo nowatorskie. Ale jeszcze przed niespełna wiekiem nowatorskie były zabiegi o budowanie na wsiach drewnianych (a czasem murowanych) wychodków, tzw. sławojek (to od nazwiska premiera Sławoj-Składkowskiego, który taką akcją zainicjował). Jak wcześniej odbywało się załatwianie fizjologicznych potrzeb, tego nie wiem, ale pewnie w krzakach za stodołą. Jeszcze w moim dzieciństwie wodę do picia, mycia i prania nosiło się ze studni (woda podskórna, często niezdrówka). Teraz trudno komukolwiek na wsi wyobrazić sobie dom bez łazienki. Problem jest jeszcze ze ściekami, a chytrość sprawia często, że szamba bywają szczelne tylko teoretycznie. ■

Czyżew gm. Sanniki | Majówkowy Rajd Rowerowy

Jechały całe rodziny

Ponad 200 uczestników miał w czwartek, 3 maja, Majówkowy Rajd Rowerowy, którego głównym organizatorem była jednostka OSP Czyżew.

Wśród chętnych do przejeżdżania 16 kilometrów na jednośladach były całe rodziny, grupy szkolne i członkowie klubów rowerowych. Uczestnicy mówili nam, że wybrali taki sposób spędzania święta Konstytucji 3 Maja, ponieważ cenią sobie aktywny tryb życia i możliwość spędzenia czasu wolnego w gronie rodziny i przyjaciół.



Ponad 200 uczestników miał Majówkowy Rajd Rowerowy w Czyżewie.

Stawiają na aktywny wypoczynek

W rajdzie wzięła udział m.in. Anna Stańczak z Sannik ze swoim 6-letnim synem Maciejem, która powiedziała nam, że przez całą majówkę rodzina starała się wypoczywać aktywnie na świeżym powietrzu. – Wczoraj w ramach treningu przejechaliśmy 6 km, dzisiaj dystans wynosi 16, a następnym razem postaramy się zwiększyć do 20 – zapowiada pani Anna.

Także Monika Cierlicka z Sannik wraz z córkami Izabelą i Nikolą oraz ich koleżanką Oliwią wybrały aktywną formę świętowania rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Najstarsza córka pani Moniki powiedziała nam, że ich rodzinny rekord na rowerach to 22 kilometry pokonane w drodze do babci. – Zdrowie, humor i ro-

dzinne grono – to przekonało panią Monikę do udziału w rajdzie.

Na trasie przejazdu pojawiła się też mocna, ok. 50-osobowa grupa uczniów ze szkoły w Sannikach wraz z opiekunami. Nauczycielki wychowania fizycznego powiedziały nam, że w rajdzie z Czyżewa reprezentacja tej szkoły uczestnicy po raz pierwszy, zaś wcześniej już kilkakrotnie brała już udział w podobnym rajdzie w Mocarzewie. – Chodzi o to, żeby zachęcić dzieci do aktywnego spędzania czasu wolnego i odciągnąć je od komputerów. Są tutaj całe rodziny naszych uczniów – mówi nam nauczycielka Donata Śnieć.

Po 200 przestali liczyć

Organizatorzy przyznali, że nie spodziewali się aż tak wysokiej

frekwencji rajdu, którą zawdzięczają poniekąd upalnej pogodzie. – W tamtym roku było ok. 56 uczestników, a teraz już nie jestem w stanie ich policzyć, na pewno przekroczyliśmy 200 – mówił nam chwilę przed startem rajdu Damian Dolniak, wiceprezes OSP Czyżew i pomysłodawca rajdu. – Staramy się wybierać łagodne trasy, ponieważ jadą z nami całe rodziny z dziećmi – dodał.

W ubiegłym roku rajd odbywał się 1 maja, ale jego długość była podobna. W tym roku uczestnicy przejechali trasę: Czyżew – Sanniki ul. Topolowa – Staropól – Lwówek – Czyżew. Organizatorzy mają nadzieję, że impreza z roku na rok będzie się rozwijać i uczestników będzie jeszcze więcej. Już zapowiedzieli gotowość na ich przyjęcie. aa

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie
→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO
Studio Mebli "PROJEKT"
RATY
www.mebleprojekt.eu
Meble na wymiar: szafy, garderoby
tel. 660 424 578

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55
Oferuje w sprzedaży:
▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
▪ wykończeniowe budynków
▪ stal ▪ piasek ▪ drzewo
WĘGIEL otręby, pasze
USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Farbowanie WŁOSÓW
luksusowymi farbami BEZ AMONIAKU
COLOR.ME by KEVIN.MURPHY
DOSKONAŁA JAKOŚĆ za rozsądną cenę już od **150 zł**
PODKÓWKA, Łowicz, Stary Rynek 24/30c
tel. 883-728-682

Art PIWNICA
✓ koncerty
✓ karaoke
✓ wieczorki taneczne 50+
✓ imprezy okolicznościowe
ŁOWICZ Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja)
698-804-399
facebook.com/artpiwnica.lowicz

OPAL NAWOZY
WYGODA 31
TRANSPORT GRATIS
węgiel orzech
węgiel kostka
węgiel ekogroszek workowany / luzem
ekogroszek skarbonki oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

Łowicz | Maturzyści pożegnali się z II LO

Będą rosły kolejne drzewa

Uczniowie klas III przy dźwiękach werbli uroczystie przekazali sztandar II LO w Łowiczu młodszymi kolegom i koleżankom z klas I – ten symboliczny akt był 27 kwietnia jednym z punktów uroczystego pożegnania maturzystów.

Kończący szkołę uczniowie klasy III e za wyniki w nauce i postawę zostali nagrodzeni awansami na wyższe stopnie. Starszymi kadetami zostali Karolina Dróżka i Marcin Plichta, a młodszymi kadetami z wyróżnieniem Agata Długus, Daria Pęsko i Tomasz Jędrachowicz.

Znaczną część uroczystości zajęło wręczenie gratulacji za sukcesy w różnych konkursach (od wewnętrznych po olimpiadę przedmiotową), zawodach sportowych, a także za aktywność w ży-



Dyrektor Agnieszka Ruta-Kucińska wręcza podziękowania dla Szkolnego Klubu Kinomana.

ciu szkoły, na przykład w samorządzie uczniowskim, szkolnym kole PCK czy Klubie Kinomana.

Po raz kolejny zasłużone gratulacje odebrała, wraz z rodzicami,

Eliza Kocur, dwukrotna finalistka olimpiady z języka rosyjskiego, odnosząca również sukcesy w innych dziedzinach (jak angielski czy matematyka). Uczniów

kilkakrotnie wywoływanych było więcej – najzdolniejsi nie ograniczają się do sukcesów w jednej tylko dziedzinie. Przykładem dla innych może być też Konrad Wróbel, który w ciągu III lat nauki nie opuścił ani jednej lekcji.

Wręczone zostały też, przyznawane od 2009 r., odznaki „Przyjaciel Szarych Szeregów”. W tym roku zaszczytu ich przyjęcia dostąpili: Elżbieta Podwójci, Aleksandra Lichman, Klaudia Kobierycka, Justyna Antosik, Oliwia Dalek, Marcin Plichta i Damian Sawicki. Z kolei sami uczniowie przyznali swoim kolegom i koleżankom 13 statuetek, „Koperników”, w różnych dziedzinach.

Po uroczystości w sali gimnastycznej trzecioklasiści wyszli jeszcze przed budynek szkoły, aby zasadzić tam kolejne już drzewa, symbolizujące poszczególne klasy kończące naukę w szkole przy ul. Ułańskiej. tm



Zdobywców Oscarów przepasano wstęgami, a wymyślone przez uczniów nazwy oscarowych kategorii odzwierciedlają charaktery nagrodzonych, czy też ich szkolne „osiągnięcia”.

Łowicz | Uroczystości w ZSP Nr 1 Pożegnali maturzystów wręczając Szkolne Oscary

Uroczystość pożegnania absolwentów szkoły połączona z rocznicą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbyła się 27 kwietnia w auli ZSP nr 1 w Łowiczu. Towarzyszyło jej również wręczenie Szkolnych Oscarów.

Pierwsza część uroczystości była poświęcona 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Następną dotyczyła 14. rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W trzeciej części uroczystości odbyło się pożegnanie uczniów klas maturalnych technikum w zawodach: technik informatyk, elektryk, mechatronik, mechanik i technik pojazdów samochodowych.

Absolwenci, którzy uzyskali najwyższą średnią ocen oraz wyróżnili się w zachowaniu i pracy na rzecz szkoły, otrzymali świadectwa i nagrody książkowe. Najwyższą średnią ocen – 4,7 – uzyskał Eryk Galiński kształcący się w zawodzie technik mechatronik. On też otrzymał nagrodę

ufundowaną przez stowarzyszenie wychowanków dla absolwenta z najwyższą średnią ocen z przedmiotów zawodowych. Średnia ocen Eryka z przedmiotów zawodowych w całym cyklu kształcenia wyniosła 5,14.

Ponadto uczniowie młodszych klas pożegnali absolwentów żartobliwym przedstawieniem pt. „Szkolne Oscary 2018”. Nominacji i ich zdobywców przepasano wstęgami, a wymyślone przez uczniów nazwy oscarowych kategorii odzwierciedlają charaktery nagrodzonych czy też ich szkolne „osiągnięcia”. Tytuł „Pary roku” otrzymali Adam Kolis i Błażej Sumiński – dwaj nierozłączni znajomi, tytuł „Mistrza punktualności” – Michał Gołębiowski, „Króla kebabów” – Damian Wasiak, „Największego ciacha” – Mikołaj Netyn, „Największego sportowca” – Aleksandra Woś, „Największego kujona” – Piotr Czulek, „Kierownika imprezy” – Maciej Opalski, „Mistrza savoir – vivru” – Filip Kosiorek, zaś „Mistrzów ciężkiej riposty” – Kamil Kamiński i nauczycielka Iwona Więsek. Oscarowa gala była umilana występami uczniów, którzy parodiowali największe przeboje różnych zespołów muzycznych. opr. mak

Łowicz | Pijarskie LO

Uroczyste pożegnanie

Dzień wcześniej niż w innych szkołach, bo już w czwartek, 26 kwietnia, z tegorocznymi maturzystami pożegnało się Pijarskie Liceum Ogólnokształcące.

W samo południe abiturienti wzięli udział w mszy świętej z kościoła pijarskim, w której homilię wygłosił o. Jerzy Mykała. Wielu z nich współuczestniczyło w jej oprawie, na przykład przez czytania, śpiew, grę na instrumentach czy stanięcie w poczcie sztandarowej. W trakcie mszy maturzyści złożyli uroczysty akt zawierzenia patronce szkoły – Matce Bożej Królowej Pokoju.

Później, około 13.30, uczestnicy przeszli z kościoła do budyn-

ku szkoły, na drugą część uroczystości.

Dyrektor Przemysław Jabłoński powiedział wiele ciepłych słów pod adresem rocznika opuszczającego w tym roku szkołę. Przykładem jego ambicji mogą być osiągnięcia w olimpiadach, konkursach przedmiotowych czy zawodach sportowych, ale też na przykład fakt, że tegorocznymi maturzystami wybierali średnio trzy przedmioty rozszerzone – pod tym względem to najlepszy wynik w historii szkoły, teraz wszyscy mają nadzieję, że również wyniki będą imponujące.

Wśród 58 tegorocznych abiturientów 12 kształciło się w szkołach pijarskich przez 12 lat, czyli od klasy pierwszej podstawówki



Mimo wielkich emocji, maturzyści Pijarskiego LO w wielkim skupieniu słuchali słów dyrektora Przemysława Jabłońskiego.

– dyrektor poprosił ich o wyjście na środek sali, a koledzy i koleżanki nagrodzili ich spontaniczną owacją. Zakończenie roku szkolnego maturzystów było okazją

dla wzajemnych podziękowań – uczniowie dziękowali nauczycielom i pracownikom szkoły, sami też przyjmowali podziękowania za lata spędzone w szkole. tm

REKLAMA

DWOREK EDEN WIEDEN

organizuje:

- **WESELA** ▪ **CHRZCINY**
- imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
 ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
 tel. 502-323-404, 502-323-040

Wiktopolia

- **Wesela**
- **studniówki**
- **imprezy okolicznościowe**

www.wiktopolia.pl
 Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
 www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
 www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów
 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
 www.dworek-nieborow.pl

Serwis • Raty 0% • Raty 0%

BRATOSZEWICE, ul. Łódzka 21a

Czynne: tel./fax (42) 719-64-04
 pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

ROWERY

pojazdy elektryczne
 skutery ★ motocykle

GIANT

MAXIM

www.moto-rower.eu

Łowicz | Pożegnanie maturzystów w I LO

Na poważnie i z przymrużeniem oka

Powaga, wzruszenie i radość – to uczucia, które towarzyszyły uroczystości zakończenia roku szkolnego maturzystów I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. 27 kwietnia 96 uczniów klas III otrzymało świadectwa ukończenia liceum i formalnie stało się jej absolwentami, choć praktycznie jeszcze długo mówić będą o liceum „nasza szkoła”, a w piątek, 4 maja, rozpoczęli w jej murach egzaminy maturalne.

Piątkowa uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego oraz wystąpieniem dyrektora Doroty Dziekanowskiej. Następnie sztandar szkoły symbolicznie został przekazany uczniom młodszemu. W obu pocztach sztandarowych tego dnia stanęli najlepsi uczniowie „Chełmońskiego”. Sztandar przekazywali maturzyści – Natalia Prucnal, Magdalena Kapuścińska i Sylwester Wójcik na ręce uczniów klas III – Michaliny Wielemborek, Sary Traczyk i Szymona Salamondrego.

Gloria i inne nagrody

W imieniu swoim oraz wszystkich absolwentów głos zabrała Natalia Prucnal, która dziękowała nauczycielom i wszystkim pozostałym pracownikom szkoły, łącznie z woźnymi, za trud włożony w wychowanie. W dalszej części uroczystości Natalia odebrała od przedstawicieli Koła Wychowanków i Wychowanek Średnich Szkół Ogólnokształcących w Łowiczu medal „Gloria diligentiae et labori”, przyznawany co roku jednemu absolwentowi z najwyższą średnią ocen. W jej ręce trafiła też Złota Sowa – nagroda za zaangażowanie w pracę na rzecz Koła Historycznego.

Srebrne Sowy – za bezinteresowną pracę na rzecz innych ludzi – odebrali: Julia Wróbel, Julia Kostorzewa i Katarzyna Kosiorok.

Natalia Prucnal uzyskała średnią 5,14, a na jej świadectwie ukończenia liceum widnieje biało-czerwony pasek.

Świadectwa takie otrzymali również: Magdalena Kapuścińska i Wioleta Siekiera – średnie 5,06, Sylwester Wójcik – 5,05, Wojciech Dębski – 5,0, Paulina Sieczkowska i Marianna Zygmunt – średnie 4,89, Karolina Dubiel i Paulina Golis – średnie 4,78.

Jak co roku wręczone zostały nagrody Koła Wychowanków i Wychowanek: im. Jana Zbudniewka – dla najlepszego fizyka – otrzymał ją Łukasz Klimkiewicz; im. Józefa Chełmońskiego – dla absolwenta z największymi osiągnięciami artystycznymi – dla Izabelli Pudłowskiej; im. bł. Bolesławy Lament – dla najlepszego teologa – dla Pauliny Golis; im. Eugeniusza Wachowskiego – dla najlepszego sportowca – Wioleta Siekiera i Franciszek Kamiński.

Nagrody specjalne przyznała też Rada Pedagogiczna. Miłośz Taranowicz odebrał dwie z nich – dla najlepszego filozofa i najlepszego lingwisty, Julia Wróbel – dla najlepszego przyrodnika, Weronika Guzek – dla najlepszego geografa.

Po raz pierwszy na uroczystości wręczony został tytuł Przyjaciela Szkoły, którego pomysłodawcą jest dyrektor Dorota Dziekanowska. Za wspieranie szkoły, dbanie o jej dobre imię i promowanie naj-



Na pierwszym planie dyrektor I LO Dorota Dziekanowska wraz z roześmianymi absolwentami. Trzecia od lewej Natalia Prucnal, która na świadectwie ukończenia liceum uzyskała najwyższą średnią.

lepszych absolwentów docenione zostało Koło Wychowanków. Tytuł Przyjaciela Szkoły odebrał wiceprezes koła Aleksander Niebudek, któremu asystowali członkowie koła przybyli na uroczystość.

Z przymrużeniem oka

Po przemówieniach przewodniczącej Rady Rodziców Marzeny Bąbińskiej-Zygmunt, burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, absolwenta szkoły i wieloletniego nauczyciela historii, odśpiewano hymn szkoły. Na tym zakończyła się część oficjalna.

W drugiej – znacznie luźniejszej – prowadzonej przez uczniów klasy II C, wręczone zostały tzw. Chełmofony – tytuły nadawane przez brać uczniowską, której laureaci wybierani są w wyniku głosowania. Każdy laureat tytułu otrzymał kask z zabawnymi nieraz motywami. Nie zawsze przyznanie Chełmofonu

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI W I LO

Sporym zainteresowaniem wśród uczniów klas III klas gimnazjów, a także ich rodziców, cieszył się Dzień Otwartych Drzwi w I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, zorganizowany 25 kwietnia.

Gimnazjalistów i wszystkich innych gości powitała w sali gimnastycznej dyrektor szkoły Dorota Dziekanowska, która też w skrócie omówiła historię szkoły, której korzeni można się doszukać już w szkole kolegiackiej działającej w 1433 roku. Wymieniała nazwiska kilkorga znanych absolwentów, wśród których znaleźli się m.in. obecny burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński, prof. Eryk Łon, dr med. Anna Kierus, bp Wojciech Osiał, poseł Paweł Bejda czy dyrektor OKE

w Łodzi Danuta Zakrzewska. Dyrektor podkreśliła też, że szkołą jest co roku notowana w prestiżowym rankingu perspektyw, a jej absolwenci studiują na renomowanych uczelniach. Ubiegłoroczni maturzyści to dziś studenci Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Warszawskiej, WAT czy Uniwersytetu Medycznego. Ofertę edukacyjną, w tym profile poszczególnych klas, a także inne formy aktywności uczniów, omówiła nauczyciel Renata Stajuda. Wśród atutów szkoły wymienione zostały własna sala gimnastyczna, siłownia, boisko czy kort, a także nowoczesnie wyposażone pracownie. Obecni na dniu otwartym goście mogli się o tym

jest powodem do satysfakcji dla absolwenta, ale to już kwestia poczucia humoru i dystansu do siebie.

Miss szkoły została Marta Żmijewska, Misterem – Wojciech Cichal, Sportowcem – Franciszek Kaliński, Głosem – Jan Puchalski (chłopak, którego wszędzie było słyhać – przyp. red.), Dietetykiem Szkoły – Laura Traczyk, Parą Roku (w sensie – nierozłącznym duetem przyjaciół) – Bartek Sitek & Antek Potocki, Absent Szkoły – Małgorzata Zimna, Partym Roku – Bartek Dębski (w tej kategorii wybierano osobę, która zamieszcza w sieci najwięcej snapów z imprez), Stalkerem – Weronika Jan-czak (tu też warto wyjaśnić, że uznano, iż Weronika o wszystkim wszystko wie, a nawet jeśli nie, to na pewno szybko się dowie).

mwk

Zduńska Dąbrowa | Zespół Szkół Wzruszające pożegnanie

Uroczystość pożegnania maturzystów 27 kwietnia została zorganizowana także w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie. Placówkę ukończyło niespełna 50 uczniów czteroletnich techników: rolniczego, weterynaryjnego i architektury krajobrazu.

Szczególnie wyróżniono cztery uczennice z najwyższą średnią ocen, które otrzymały świadectwa z czerwonym paskiem: Justynę Banasiak z Technikum Architektury Krajobrazu oraz Darię Giner, Martę Kacprzyk i Iżę Matusiak z Technikum Weterynaryjnego. Poza nagrodami dla najlepszych uczniów, świadectwami dla ab-

solwentów, dyrekcja szkoły wręczyła listy gratulacyjne rodzicom. Jak nam powiedziała wicedyrektor szkoły Zofia Rosa, wszystkie cztery szczególnie wyróżnione absolwentki to nie tylko uczennice, które dobrze się uczyły. Były one też bardzo aktywne w czasie nauki w technikum. Iza – z sukcesami brała udział w festiwalach i przeglądach piosenki, chętnie występowała też na szkolnych uroczystościach. Daria i Marta brały udział w finale Olimpiady Ekonomicznej, a Justyna w poprzednim roku szkolnym 2016/2017 zdobyła indeks na studia o kierunku architektura krajobrazu w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

mwk



Dyrektor szkoły w Zduńskiej Dąbrowie Stanisław Kosmowski gratulował uczniom ukończenia nauki w technikum.

Łowicz | Pożegnanie maturzystów ZSP nr 3

Będzie ich szkole brakowało

Maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 pożegnali się ze szkołą 27 kwietnia, podczas uroczystości połączonej z obchodami 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Podczas uroczystości wszyscy tegoroczni abiturienti odebrali świadectwa dojrzałości. Wielu z nich przyjęło także gratulacje za osiągnięcia w ostatnim roku bądź w czasie całej nauki sukcesy i aktywność w życiu szkoły, a warto podkreślić, że odchodzący ze szkoły rocznik można uznać – zdaniem wielu nauczycieli – za wyjątkowy pod tym względem. Przykładem może być grupa stanowiąca trzon szkolnej grupy artystycznej „Roma” – oni otrzymali specjalne statuetki w kształcie gitary.

Gratulacje składali dyrektor szkoły, wychowawcy, nauczyciele, przewodniczący rady rodziców, a także zaproszeni goście, na czele z dyrektorem OKE w Łodzi Danutą Zakrzewską. Najbardziej popularnych i charakterystycznych abiturientów nagrodzili też ich koledzy – w drugiej, bardziej rozrywkowej części uroczystości nastąpiło wręczenie czternastu „Reymontów” – to także wyróżnienie za osiągnięcia sportowe, naukowe, kreatywność, zdolności zawodowe i talenty, a nawet za urodę czy cechy charakteru. Tak jak przystało na tego typu galę, nie mogło zabraknąć czerwonego dywanu.

Nagrodę specjalną odebrała Oliwia Włodarczyk, która przez ostatnie cztery lata była



Dyrektor Mirosław Kret i wychowawczynie Elżbieta Kottarska wręczają świadectwa abiturientom z klasy IV TŻUG/Kelner.

w życiu szkoły szczególnie aktywna, m.in. pełniła funkcję przewodniczącej samorządu uczniowskiego czy reprezentantki szkoły w Młodzieżowej Radzie Miejskiej, należała też do grup „Roma” i „3 FM” – to tylko niektóre przykłady jej aktywności. Nagrodę „Złotego mikrofonu” odebrał natomiast Marek Ufa, solista grupy „Roma”, który

śpiewał niemal na każdej szkolnej uroczystości. Nie tylko maturzyści przyjmowali tego dnia nagrody. Reprezentujący Łódzkiego Kuratora Oświaty Andrzej Piotrowski wręczył wyróżniającą ocenę pracy dyrektorowi placówki Mirosławowi Kretowi. Ostatnim punktem programu było wspólne odtańczenie „Belgijki”.

tm

Łowicz | Rozdano świadectwa, wręczono nagrody

Blich pożegnał czwarte klasy

Zespół Szkół na Blichu pożegnał 27 kwietnia 90 absolwentów, którzy przez ostatnie 4 lata kształcili się w sześciu zawodach.

Wszyscy uczniowie otrzymali świadectwa, a najlepsi z nich dyplomy i nagrody rzeczowe.

W sali gimnastycznej szkoły zebrali się uczniowie klas technicznych specjalności: informatyk, mechanizator rolnictwa, technolog żywności, agrobiznes, technolog żywności i usług gastronomicznych oraz logistyk. Uwagę zwróciła klasa Technikum Technologii Żywności i Usług Gastronomicznych, wychowawcą której była nauczyciel przedmiotów zawodowych Edyta Kłak. Już uczniowie odebrali największą nagrodę za dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. Jak wyjaśniła nam zastępca dyrektora szkoły Maria Tataj, wynika to z tego, że 7 uczniów tej klasy uzyskało średnią z ocen końcowych na świadectwie wynoszącą 4,0 i więcej.

W klasie tej uczyła się także Joanna Guzek – uczennica, która uzyskała świadectwo z czerwonym paskiem i najwyższą średnią spośród kończących naukę – 4,97. Została ona też wyróżniona jako wielokrotna laureatka i finalistka różnych olimpiad, m.in. Olimpiady Wiedzy o Mleku i Mle-

czarstwie (na szczeblu krajowym zajmowała I i III miejsce) i Olimpiady Wiedzy o Żywności, Konkursu Wiedzy o Podatkach.

Drugą uczennicą, która opuściła uroczystość ze świadectwem z czerwonym paskiem, była Natalia Pluska z klasy technik agrobiznesu, uzyskała ona średnią – 4,81.

Oprócz tego za wyniki w nauce i start w olimpiadach nagrodzeni zostali: Patrycja Kania, Daria Skowrońska, Izabela Jagielska, Piotr Jabłoński, Paulina Siejka, Izabela Igjelska, Daria Skowronek, Krzysztof Smolarek, Marcin

Tarkowski, Bartłomiej Bodych, Mateusz Chmurski, Adam Gałazka, Robert Kubiak, Kamila Pryk, Marek Molenda, Konrad Śliwiński, Kamil Wiechno, Przemysław Więcek, Radosław Różycki i Dawid Górski.

Nagrody za reprezentację szkoły w zawodach sportowych otrzymali: Agata Kuc, Grzegorz Jaska, Adrian Siatkowski, Mateusz Chmurski, Jolanta Błaszczuk, Kamila Pryk, Dawid Górski, Patrycja Kania. Nagrodę i Tytuł Sportowca Roku otrzymała Patrycja Wielec, która reprezentowała szko-



Dyrektor szkoły na Blichu Maria Laska wręcza dyplomy uczniom, które uzyskały najlepsze wyniki w nauce: Natalii Płusce i Joannie Guzke.

łę w różnych dyscyplinach, m.in. w siatkówce i tenisie stołowym.

Z kolei nagrody za 100% frekwencję otrzymali: Paulina Bie-

guszewska z Technikum Technologii Żywności i Krzysztof Gałaj z Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

Świadectwa wręczone zostały także 12 uczniom LO dla dorosłych na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Przewodnicząca Rady Rodziców Violetta Wrońska, która przemawiała do uczniów obok dyrektora szkoły Marii Laski i wicestarosty Grzegorza Boguckiego, złożyła uczniom gratulacje z okazji ukończenia szkoły, podkreśliła, że przez cztery lata chodzili do bardzo dobrej szkoły, która przez zaangażowanie nauczycieli i uczniów zdobyła w tym roku Złotą Tarczę w rankingu Perspektyw oraz, że umiejętnie skorzystali z możliwości, które dała im placówka i najlepiej podziękują za to szkole, polecając ją młodszym kolegom i koleżankom. **tb**

REKLAMA



POGWARANCYJNE PAKIETY SERWISOWE

Idealnie dopasowane rozwiązania.

Skorzystaj z najnowszej oferty Pogwarancyjnych Pakietów Serwisowych Mercedes-Benz Trucks i zobacz, jak łatwo dopasujesz ją do swoich potrzeb.

Nowy Actros – wymiana oleju z wkładem filtra oleju

od **799** PLN*

OM 471 LA

Propozycja skierowana jest do przedsiębiorców-użytkowników pojazdów starszych niż 2 lata. Wszystkie podane ceny są niewiążącymi cenami rekomendowanymi netto w PLN, każdy Autoryzowany Serwis Mercedes-Benz może udzielać rabatów i ustalać własne ceny według swego uznania. *Oferta obowiązuje do 31.12.2018 r.

Mercedes-Benz

Trucks you can trust



Diesel Truck Sp. z o.o.

Smolice 1 L, 95-010 Stryków, tel.: +48 42 280 24 00, www.dieseltruck.mercedes-benz.pl



Nauczyciel przedmiotów zawodowych Edyta Kłak.

Blich Edyta Kłak wyróżniona

Nauczycielem Mleczarstwa 2018 roku została nauczycielka Zespołu Szkół na Blichu Edyta Kłak. Co ciekawe, w szkole nie ma kierunku mleczarskiego. Pedagog, kształcąca młodzież Blichu w przedmiotach związanych z technologią żywności, zdobyła go jednak po raz drugi. Jest on nagrodą przyznaną za przygotowanie uczniów do Olimpiady Wiedzy o Mleku i Mleczarstwie. W tym roku drużynowo reprezentantki Blichu zajęły trzecie miejsce w kraju na 14 startujących szkół, indywidualnie dwie uczennice – Joanna Guzek i Izabela Jagielska – zostały laureatkami, a jedna – Daria Skowrońska – finalistką.

Tytuł został przyznany nauczycielom, którzy przygotowali drużyny, które zajęły trzy pierwsze miejsca w olimpiadzie. Edyta Kłak odebrała go 17 kwietnia na XI Euroforum Polskiego Mleczarstwa w Rzeszowie. W rozmowie z nami powiedziała, że choć wymienione uczennice skończyły naukę w szkole, nie oznacza to, że w 2019 r. drużyna z Blichu nie weźmie udziału w olimpiadzie. – Rozmawiałam z uczniami kl. I Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych, jest w niej kilka osób, z którymi myślę, że od września rozpoczniemy przygotowania do startu – powiedziała nam. **tb**

Maurzyce | Wojewódzkie obchody Dnia Strażaka

Skansen pełen strażaków

Uroczysta msza święta w kościele w skansenie w Maurzycach celebrowana przez ks. biskupa Andrzeja Franciszka Dziubę oraz kapelanów straży rozpoczęła sobotnie, 5 maja, obchody Wojewódzkiego Dnia Strażaka w skansenie w Maurzycach. W uroczystościach uczestniczyło kilkaset strażaków z całego województwa. Pocztów sztandarowych było kilkadziesiąt.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra OSP z Górki Pabianickiej. Po mszy poświęcona została niedużej wielkości tablica pamiątkowa z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Tablica znajduje się na ścianie zrekonstruowanej remizy strażackiej z 1913 roku. W tejże remizie można było oglądać zgromadzone do tej pory eksponaty strażackie oraz spotkać strażaka seniora z Wolborza, który prezentował się w odrestaurowanym stroju strażackim sprzed lat.

W drugiej części uroczystości, na scenie pod strzechą, zostały uhonorowane jednostki OSP, któ-

re w 2018 roku obchodzą jubileusz 100-lecia powstania i działalności. W powiecie łowickim takich jednostek jest kilka, reprezentowane były przez OSP Bocheń. Ponadto odznaczenia trafiły na sztandary jednostek OSP z Grochowa, Łobudzie, Pruszkowa, Wodzieradu, Tumu, Starej Gadki, Kruszcowa, Przygłowa, Wartkowic, Radziechowic II, Ketlina, Kurzeszyna, Stolca, Janisławic, Cieszcina, **Mąkolic w gminie Głowno** oraz Konstancyńska Srebrnej. To też byli wyłącznie reprezentanci, ponieważ w skali całego województwa jest aż 109 jednostek, które w tym roku będą obchodziły jubileusz 100-lecia istnienia.

Zostały również wręczone odznaczenia strażakom OSP za długoletnią pracę na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Wśród odznaczonych były osoby związane

z powiatem łowickim. Złotym Znakiem Związku OSP RP uhonorowano druhow: starostę łowickiego Krzysztofa Figata, Krzysztofa Janiaka z powiatu poddębickiego, Wiesława Prusisza z powiatu pabianickiego, Bogdana Pietrykowskiego z pow. piotrkowskiego, Jerzego Grzywkę z pow. rawskiego, Marka Stachowiaka z pow. sieradzkiego oraz Bogdana Potakowskiego z pow. zgierskiego. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza za szczególne zasługi dla rozwoju i umacniania OSP wręczono druhowi Marianowi Zaborowskiemu oraz Hieronimowi Sarnowskiemu.

OSP Zielkowiec świętowało w Warszawie

Poprzedniego dnia – 4 maja – delegacja i poczet sztandaro-



Obchody Dnia Strażaka rozpoczęły się mszą świętą w drewnianym kościele w Maurzycach.

wy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Zielkowiec świętowała ten dzień na Centralnych Obchodach Dnia Strażaka na Zamku Królewskim w Warszawie. Z rąk prezesa zarządu głównego OSP RP Waldemara Pawlaka, OSP Zielkowiec została odznaczona Złotym Znakiem

Związku OSP RP. Tegoroczne obchody miały na celu również uczczenie 100-lecia odzyskania niepodległości naszego kraju. Dla naszej jednostki to był więc podwójnie szczególny dzień – powiedział nam prezes jednostki Jan Chojecki – To dla nas prezent w roku, w którym niedługo

będziemy obchodzić jubileusz 100-lecia naszego istnienia. Strażacy z Zielkowiec byli też obecni podczas uroczystości w Maurzycach.

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i filmów na stronie www.lowiczanie.info

Bednary | Zawody psów pasterskich Open Trial Bednary – majówka 2018

Psy biegały za owcami

Blisko 40 czworonogów zmierzyło się w zawodach psów pasterskich, które zostały zorganizowane w ostatni weekend 5-6 maja w Bednarach w gminie Nieborów.

Open Trial Bednary – majówka 2018 – czyli zawody psów pasterskich, odbyły się już po raz trzeci na terenie gospodarstwa Krzysztofa Sokalskiego, a w zasadzie na łąkach niedaleko ul. Rudej w Bednarach. Pan Krzysztof jest m.in. hodowcą owiec – ma ich ponad 300 – oraz ma 4 psy pasterskie, które pracują u niego w gospodarstwie. Jest też członkiem ogólnopolskiego Klubu Pracujących Psów Pasterskich, który zreszta przewodników psów pasterskich i współorganizuje m.in. tego rodzaju zawody.

Psy wraz z opiekunami startowały w dwóch klasach: open oraz klasie I. W obydwóch klasach odbywają się 3 przebiegi (2 w sobotę, 1 w niedzielę). Ogólnie rzecz ujmując chodzi o takie pokierowanie psem pasterskim rasy border collie, żeby ten zagonił owce we właściwe miejsca. – To są bardzo mądre psy i tylko ta rasa ma szansę na wysokie miejsca w zawodach psów pasterskich – wyjaśnił nam Krzysztof Sokalski.

Pierwszego swojego psa pasterskiego przed kilkoma laty sprowadził z Anglii, kiedy zaczynał inwestować w hodowlę owiec. Psy pasterskie nie służą do całodziennego pilnowania owiec, lecz wykorzystywane są głównie podczas ich przegania, kiedy jest potrzeba zagonić je w jedno miejsce np. by obejrzał je weterynarz.

Mniej więcej na tym też polegała rywalizacja w zawodach. Niewielkie, liczące po kilka sztuk



Zagonić owce do właściwej bramki wcale nie było łatwo.

stada owiec były wypuszczane na łąki. Pies pasterski oraz kierujący nim przewodnik mieli za zadanie przeprowadzić owce przez rozstawione na łąkach bramki, doprowadzić w konkretne miejsce czy też odłączyć część owiec od stada i zagonić w inne miejsce.

Zawody nie zgromadziły większej publiczności, na miejscu byli przede wszystkim właściciele psów oraz osoby, które z nimi przyjechały. Byli to przede wszystkim hodowcy oraz pasjonaci psów rasy border collie. Krzysztof Sokalski w weekend pełnił funkcję „technicznego” – osoby, która przygotowuje owce do zagonienia na miejsce, z którego zostaną „przejęte” przez startujące w zawodach psy pasterskie. Oczywiście podczas pracy pomagały mu psy.

Podczas oceny sędziowie uwzględniali np. czy przez prze-

wodników psów nie był nadużywany gwizdek pasterski lub komendy głosowe, oceniają płynność ruchów psów. Ważne jest też np. to czy owce zostały zagonione we właściwe miejsce w linii prostej czy kluczyły. Co ciekawe, nie wszyscy używali owych charakterystycznie brzmiących, piskliwych gwizdków pasterskich. – Gwizdki sprawdzają się przy dużych odległościach. Pies je dobrze usłyszy z kilometra czy dwóch – dowiedzieliśmy się od hodowcy. Niektórzy z przewodników jednak przyzwyczaili swoje czworonogi wyłącznie do komend głosowych. To dopuszczalne, ale trzeba mieć naprawdę donośny głos i nie oszczędzać strun głosowych.

W klasie open sędzią głównym była Guillaume Josien z Francji, w klasie I Anna Węglarczyk. „Czarnym koniem” zawodów

w klasie open był duet Marta Chmiel i pies Ruari. Oni też wygrali. Do Bednar hodowczyni przyjechała z południa Polski z kilkoma psami. Wspomniany Ruari zajął 1 miejsce, Siri – była 2, Neala zajęła 4 miejsce, a Liv – 6 miejsce. Drugie miejsce w tej klasie zajął Tomasz Nowakowski z Mo (woj. mazowieckie). W klasie I pierwsze miejsce zajęli Małgorzata Miśta z Jamie (Wrocław), II – Katarzyna Addams i Zac, a trzecie Katarzyna Lange z Kirą.

Wrażenia po wizycie w Bednarach hodowcy wywozili w Polskę bardzo dobre. – Dziękuję za całą pracę włożoną w tą imprezę – było świetnie. Organizatorzy, pomocnicy – jesteście największymi wygranymi tego weekendu! – mówiła Marta Chmiel. mak

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć oraz filmu na stronie www.lowiczanie.info

RZUT OKIEM | STRAŻACY W KIERNOZI



Druhowie z jednostek OSP działających na terenie gminy Kiernozia świętowali 3 maja Dzień Strażaka. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele w Kiernozie. Po mszy pieśni patriotyczne śpiewał zespół „Kiernozianie”. Delegacje straży z pocztami sztandarowymi udały się na cmentarz wojskowy, gdzie złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Później na terenie parku z krótkim programem wystąpiły dzieci z miejscowego przedszkola oraz była też okazja do oglądania zaparkowanych nieopodal samochodów i sprzętu strażackiego. opr. mak

REKLAMA

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14 tel. 510-100-449

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny tel. 602-123-360

AUTO-KASALCJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9 99-416 Nieborów

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji

✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:

F50, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.04-6.05.2018

† 25 kwietnia: Roman Dziedzic, l.84; Alicja Pudłowska, l.81; Grzegorz Klimkiewicz, l.50.
 † 26 kwietnia: Danuta Dynek, l.73; Agnieszka Sych, l.58,
 Głowno.
 † 27 kwietnia: Waclaw Karwacki, l.62.
 † 28 kwietnia: Janina Pełka, l.87, Jamno.
 † 29 kwietnia: Bożena

Kaczmarek, l.61.
 † 1 maja: Jadwiga Górajek, l.68, Łowicz; Robert Dziemdziała, l.50, Łowicz.
 † 3 maja: Elżbieta Figura, l.66.
 † 4 maja: Anna Bogusz, l.91.
 † 5 maja: Edmund Dratkiewicz, l.83; Danuta Mucha, l.62; Ewelina Bogucka, l.33.
 † 6 maja: Wiesława Dutkiewicz, l.75.

ŁUTW | Ciekawy projekt w plenerze Śladami postaci z Mazurka Dąbrowskiego

Przedstawiciele zarządu i członkowie koła literackiego w Łowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku zrealizowali 23 kwietnia projekt pt. „Śladami postaci z Mazurka Dąbrowskiego oraz osobowości związanych z Napoleonem Bonaparte po Łowiczu i Ziemi Łowickiej”.

Miał on charakter turystyczno-historyczny, ale nawiązywał też do tematu „Kobieta w literaturze” omawianego na zajęciach koła literackiego oraz do obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Sprawami organizacyjnymi wycieczki zajęła się Hanna Brejnak, instruktor koła literackiego, merytorycznie opracowała i przeprowadziła zajęcia Mirosława Walczak, członkini koła.

Pierwsze zadanie przewidziane dla uczestniczek polegało na analizie hymnu Polski pod względem literackim i historycznym. Następnie odbył się spacer po Łowiczu, w trakcie którego, podzielone na cztery grupy uczestniczki szukały miejsc pobytu postaci z „Mazurka Dąbrowskiego”, ale nie tylko. Był to spacer śladami m.in. Napoleona Bonaparte, Henryka Dąbrowskiego, Stefana Czarnieckiego, Tadeusza Kościuszki i Józefa Poniatowskiego. Przy tym zadaniu pomocną okazała się wiedza zaczerpnięta z książek, jak np. „Przechadzka po Łowiczu” Romualda Oczykowskiego oraz monografia pt. „Łowicz. Dzieje Miasta” pod redakcją Ryszarda Kotodziejczyka.

Kolejnym etapem wycieczki była wyprawa śladami Marii Colonna-Walewskiej, pięknej, intrygującej kobiety związanej z Na-



Uczestniczki projektu podczas wykonywania jednego z zadań.

oleonem Bonaparte – opowiada nam Mirosława Walczak.

W tym celu grupa pojechała autokarem na wycieczkę do Kiernozzi i Walewic. Aby lepiej przygotować się do odkrywania historii członkinie koła literackiego były już po lekturze książki m.in. pt. „Kłopoty z panią Walewską” Mariana Brandysa i „Synowie Napoleona” Jadwigi Dackiewicz.

W Kiernozzi grupa z zainteresowaniem obejrzała kryptę miejscowego kościoła, gdzie według źródeł znajduje się sprowadzone w 1818 roku ciało Marii Walewskiej oraz jej rodową siedzibę – pałacyk Łączyńskich. Z kolei w Walewicach obejrzały wnętrza dawnego pałacu szambelana, Anastazego Walewskiego – męża Marii i usłyszały historię rodziny Walewskich opowiedzianą przez przewodnika.

opr. aa

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Czesław Kocemba (1946-2018)



■ Czesław Kocemba (1946-2018)

Jego gra na harmonii trzyczęściowej porywała zarówno laików, jak i etnomuzykologów czy innych muzyków, którzy bez wahania nazywają go wirtuozem i mistrzem. Był prawdopodobnie ostatnim muzykiem, który pozostał całkowicie wierny stylowi gry, jaki panował w regionie łowickim

w połowie XX w. Ci, którzy mieli szczęście poznać go osobiście, przede wszystkim jednak zapamiętują jego życzliwość, gościnność i poczucie humoru. Najbliżsi podkreślają, że był wspaniałym mężem, ojcem, dziadkiem i pradiadkiem, prawdziwym filarem rodziny.

Urodził się 15 marca 1946 roku w Łagowie w gminie Łyszkowice, gdzie mieszkał przez całe życie. Był jednym z trzech synów Waclawa i Genowefy z domu Opalskiej, miał starszych braci Henryka i Jana. Gospodarstwo, którym później przez całe życie się zajmował, odziedziczył po dziadkach od strony ojca. Wprawdzie rodzice nie grali na instrumentach, ale w domu bardzo dużo się śpiewało. Pani Genowefa zawsze zaczynała śpiew swoim donośnym głosem, znała mnóstwo śpiewek, a czasem nawet sama je układała. Będąc już kobietą po 80. roku życia, spisała w zeszycie 120 tekstów.

O tym, by któryś z synów umiał grać, marzył ojciec Waclaw, a Czesława wskazał, już po pierwszym przesłuchaniu, ceniony harmonista z Polesia Konstanty Kędzióra (1916-1982). Był on dobrym znajomym pana Waclawa, jednym z prekursorów gry na harmonii trzyczęściowej w rejonie łowickim, znanym z gry w znakomitej kapeli, w której ze skrzypkiem Stanisławem Wierciochem i bębniarzem Stanisławem Domańskim. Wędłóg opowieści rodzinnej, wirtuoz już po pierwszym przesłuchaniu małego Czeska stwierdził: „On będzie kiedyś grał nie gorzej jak ja, jeśli nie lepiej”, rozpoznał u niego wycucie, pamięć słuchową oraz serce do gry.

Młodzińcze lata

Na pierwszą lekcję do Polesia Czesław pojechał z ojcem rowerami, z harmonią przewieszoną przez plecy, później jeździł sam, albo ojciec woził go wozem. Kędzióra nie stosował nut, grał z pamięci i tak też uczył grać Czesława. Podobno mieli zupełnie różne charaktery – mistrz był bardziej nerwowy, uczeń spokojny i cierpliwy, ale obaj tak samo oczarowani muzyką. Czesław, podobnie jak jego mistrz, nie posługiwał się fachową terminologią muzyczną, nutami czy nazwami dźwięków, miał za to doskonałą pamięć dźwiękową i nie zatracił jej nawet pod koniec życia. Ci, którzy znają

go nie tylko jako muzyka, ale też od strony prywatnej, wiedzą, że po prostu miał zadziwiającą pamięć – nie tylko do dźwięków.

Sam Kędzióra uczył się grania od wirtuozów przedwojennych – Jareklich i Radzyńskiego, których nazwiska Czesław pamiętał i często przywoływał. Był świadomy tego, że jest kontynuatorem dorobku wypracowanego przez starsze pokolenia. Zapewne dlatego – wiele lat później, już jako uznany wirtuoz – sam tak chętnie przekazywał to, co umiał, młodszym kontynuatorom. Dziś ta sztafeta liczy już pięć pokoleń.

Początkowo Czesław grał na harmonii kupionej od człowieka o nazwisku Fijałkowski, mieszkającego w Uchaniu Górnym. Później ojciec kupił mu lepszą, 120-basową harmonię, przez co trzeba było sprzedać krowę – opowiadał o tym m.in. w audycji z cyklu „Źródła” w radiowej „Dwójce”. Nazywał ten instrument swoją „blondynką”, ze względu na jasny kolor. Już od około 12. roku życia grywał na weselach i licznych „pograjkach”.

Oczywiście, nie mógł żyć samą muzyką. Od dziecka musiał ciężko pracować w gospodarstwie. Chodził do szkoły podstawowej najpierw do Seligowa, a potem do Łyszkowice. Choć uczył się nieźle, nie dane mu było kontynuować edukacji – po skończeniu szkoły musiał się zająć rozbudowywanym właśnie gospodarstwem i domostwem. Nigdy na to nie narzekał, rodzina mówi, że do prac budowlanych i gospodarskich miał podobny „dryg” jak do muzyki, zawsze wiedział jak najlepiej wbić każdy gwóźdź. Niewątpliwie był człowiekiem wielce pracowitym i starannym.

Od wesel po zagraniczne tournée

Przez wiele lat grał ze skrzypkiem Janem Szymańskim i bębniarzem Jakubem Stefanowiczem, ale też innymi grajkami. Mówiono o nich „Kocembioki”. Niewielka część ich dorobku zachowała się

na nagraniach. Grali oberki, kujony, cały lokalny repertuar weselny z lat 60., wiele kawałków z repertuaru Stanisława Wierciocha czy Konstantego Kędziory. Jak mówił sam Czesław – większość granych melodii słyszał gdzieś wcześniej na żywo. Często powtarzał, że do grania muzyki łowickiej niezbędny jest „smak”.

Ze swoimi kapelami był laureatem wielu festiwali i przeglądów w całej Polsce. W latach 1975-1993 prowadził kapelę zespołu „Księżacy” z Łyszkowice. W tym okresie zespół nawiązał współpracę z warszawską estradą, dzięki czemu grał gościnne występy w stolicy, jak i innych miejscowościach w kraju. W programie mieli m.in. „Zaloty łowickie”, „Wesele łowickie” i „Wianki świętojańskie”. W 1978 roku kapela zdobyła I nagrodę na Wojewódzkim Przeglądzie Kapel Ludowych w Skierniewicach.

W latach 1990-2002 Czesław Kocemba był kierownikiem Amatorskiego Zespołu Regionalnego im. Wł. St. Reymonta w Lipcach Reymontowskich, w którym grał na harmonii. W 2002 roku zrezygnował z funkcji kierowniczej, oddając ją swojemu uczniowi Andrzejowi Kołackiemu, ale sam pozostał aktywnym członkiem kapeli jeszcze do 2010 roku.

Zespół został uhonorowany odznaczeniem „Zasłużony dla kultury polskiej” oraz Nagrodą im. Oskara Kolberga, a lista jego sukcesów jest bardzo długa. Ich pasmo rozpoczęło się od II miejsca w Biennale Folkloru w Łowiczu w 1992. Zespół koncertował na najważniejszych festiwalach i przeglądach kultury ludowej w Polsce, dał też sporo koncertów za granicą, we Francji, Austrii i Słowacji. 23 lipca 2017 r., podczas jubileuszu 85-lecia zespołu, pan Czesław, jako gość honorowy, odebrał statuetkę za zasługi.

W swojej bogatej karierze miał dużo więcej zaproszeń, po jednym z festiwali chciano go nawet ściągnąć do Teksasu.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydleska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczanie, odcinek 27

Alkohol wrócił na pierwszokomunijny stół, ale coś się jednak zmieniło

Dziś już niewielu decyduje się obchodzić najpiękniejsze święto niewinnego dzieciństwa – dzień I Komunii Świętej, w ścianach swego domu. Większość polskich rodzin chce sobie zapewnić w tym dniu spokój, zlecając organizację okolicznościowego przyjęcia w wyspecjalizowanym lokalu. I ma coraz większe wymagania. Rozmawiamy z Marianną Sierotą, właścicielką domów weselnych Eden i Wiedeń w Łowiczu.

■ Na jakie terminy ma już Pani zarezerwowane sale na uroczystości pierwszokomunijne? Na przyszły rok?

– Na 2020. I lista jest już prawie zamknięta.

■ Lista, czyli jest Pani w stanie zorganizować kilka przyjęć równoległe?

– Tak. Bo są różne grupy: 25 osób, 35, 45 – więc jak jest sala większa, to jest dzielona na grupy, wtedy na jednej sali są dwie lub trzy imprezy – wszystko zależy od ilości zgłoszonych gości.

■ Eden prowadzi pani od roku 1999...

– Otwarcie było w 2000.

■ ... była Pani więc prekursorem na naszym rynku, ma Pani możliwość porównania. Od kiedy zaczął się popyt na organizowanie przyjęć rodzinnych w lokalach, a nie w domu?

– Nasza druga sala, Wiedeń, powstała w 2007 roku, bo widzieliśmy, że zapotrzebowanie wzrasta. Na początku, w 2001 roku, zamówienia na maj były składane w miesiącach zimowych, w lutym, nawet jeszcze w marcu – czyli generalnie na 3-4 miesiące naprzód. I nie było ich dużo, wtedy jeszcze wiele osób organizowało przyjęcia w swoich domach. Potem zamówień zaczęło przybywać, ale jeszcze długo nie trzeba było rezerwować sali z większym wyprzedzeniem niż niecały rok.

Bo każdy musiał znać termin, czy to będzie pierwsza, druga czy trzecia niedziela maja – bo przyjęcia komunijne są generalnie w maju. To się zaczęło zmieniać około 2005 roku.

■ To księża lub katecheci teraz informują już wcześniej o dacie I komunii?

– Widocznie tak, skoro ludzie wcześniej o tym wiedzą.

■ Skąd to się bierze? Dlaczego ludzie chcą wyjść z typowo przecież rodzinnym przyjęciem do restauracji, do sali?

– To jest wygoda rodziców. Nie chcą sobie głowy zawracać: przygotowywać domu, robić zakupów, szykować obiadu. A trzeba przecież pójść też do spowiedzi, znaleźć na to czas. Wolą mieć święty spokój niż biegać i kupować. Wolą iść do lokalu.

■ Mówią o tym Pani?

– Tak, że sobie nie wyobrażają, żeby teraz w domu to robić. Wiadomo, są rodziny, w których na 12 czy 15 osób urządzają sobie nadal w domu, ale większe przyjęcie wolą w lokalu.

■ Można się spotkać z określeniem, że niektóre uroczystości pierwszokomunijne to takie „małe wesela”.

– To jest przesada. Nie trwają tak długo, 5-6 godzin, nie ma zabawy tanecznej, są też mniejsze, najczęściej około 40 osób.

“

Wiadomo, są rodziny, w których na 12 czy 15 osób urządzają sobie nadal w domu, ale większe przyjęcie wolą w lokalu.

■ Pojawiają się jakieś specjalne wymagania, których klienci nie mieli kilkanaście lat temu?

– Na pewno liczy się ubiór sali: dekoracje, pokrowce na krzesła, by dominowała biel, a także inne atrakcje, z myślą o dzieciach. W związku z tym w 2017 roku wprowadziłam dmuchane pałacyki-zjeżdżalnie, instalowane na zewnątrz. Gdy jest ładna pogoda, to jest wspaniała zabawa dla wszystkich dzieci, przez co praktycznie nie przeszkadzają one rodzicom, tylko spożywają posiłki i zabawiają się na zewnątrz. Oprócz tego jest foto-budka, a przy Wiedniu mam też zwierzęta: alpaki, kucyki i psa. Dzieci mają dostęp do tych zwierząt i to jest na pewno atrakcją.

■ Czy są rodziny, które proszą, by był osobny stół dla dzieci, z innym menu?

– Często nie, ale się zdarzają. Są wtedy na tym stole podstawo-

we słodczyce i wiadomo, że nie ma alkoholu.

■ Na tym drugim stole alkohol jest?

– No, jest.

■ A jeśli nie ma osobnego stołu, to alkohol jest?

– Są grupy, które w ogóle nie chcą alkoholu, ale ostatnio jest to rzadkością, kiedyś było inaczej. W większości przypadków alkohol na stole jest. Najczęściej jest wino, podane do obiadu.

■ A wysokoprocentowy?

– Mniej go widać, ale też jest.

■ Był okres, gdy księża bardzo zwracali uwagę na to, by alkoholu na uroczystości z okazji I Komunii Świętej nie było w ogóle.

– Tak powinno być.

■ Ludzie nie za bardzo się tym kierują?

– Zmieniło się o tyle, że teraz nie widać, by ktoś na takim przyjęciu był upity, pijany siedział przy stole czy drzemał na ławce, tego nie ma. Z kulturą się to odbywa, mimo iż alkohol na stole stoi. Przed 30 laty ludzie się przy tych okazjach upijali, obecnie już nie – a nawet na weselach widać różnicę, pijanych jest dużo mniej niż dawniej. Rzadkie są takie przypadki, żeby ktoś był tak napity, że nie wie, co się z nim dzieje. Wydaje mi się, że jeśli chodzi o picie, to kultura na takich imprezach jest w miarę odpowiednia do okoliczności.

“

Wydaje mi się, że jeśli chodzi o picie, to kultura na takich imprezach jest w miarę odpowiednia do okoliczności.

CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Od listopada ubiegłego roku, poprzedzając 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, prowadzimy na naszych łamach cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka



Marianna Sierota: prawie 20 lat w branży.

■ A strój? U nas księża zachęcają, by iść do I Komunii w stroju łowickim, ale jeśli ktoś go nie ma, czy nie chce pożyczyc, to zasadą ma być, by to było skromnie. Stąd są alby. Przyjęły się?

– Tak, to się przyjęło, dziecko jest w stroju łowickim lub w albie. Wtedy ono tak wystrojone je pierwszy obiad, a potem, gdy są te wszystkie zabawy, strój jest zdejmowany, a dziewczynka zakłada zwykle białą krótką sukieneczkę, chłopczyk też się przebiera.

■ Czyli strojem zaznaczamy to, że jest to uroczystość przede wszystkim duchowa, ale przyjęcie robimy jednak wystawne?

– Tak, tutaj powiem coś na temat prezentów. Dawniej głównym prezentem był rower, zegarek, łańcuszek z medalikiem, Biblia dla dzieci. To się widziało, bo dziecko tym się cieszyło, od razu wsiadało na rower i chciało jeździć. I jedno drugiemu pokazywało, dzieci asy-

stowały przy tym. A teraz, niestety: wszystko przeszło na elektronikę. Dzieci dostają laptopy, tablety, komórki i od razu się w nie zatapiają. Już się tak nie cieszą otwarciem przy wszystkich. Widać przy tym, że to jest już wcześniej uplanowane, że co dziecko chce – to dostaje. I to są drogie rzeczy.

■ Kiedyś zegarek też był droгим prezentem.

– Prezent pierwszokomunijny był i pozostał drogi.

■ Z czego jest najbardziej szczęśliwe dziecko na takiej uroczystości?

– Wszyscy je obiegają: cała rodzinka, chrzestni, dziadkowie, ono jest punktem zainteresowania i tak powinno być. Bo to jest jego święto. Najważniejsze jest przystąpienie do sakramentu w kościele, a przyjęcie jest już tylko wyrazem radości z tego, co tam nastąpiło.

Rozmawiał Wojciech Waligórski

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;
 ■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
 ■ **Januszem Kukiełą** o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
 ■ położną **Matgorzatą Grzegorzczak** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych;
 ■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;
 ■ **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
 ■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;

■ archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
 ■ wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganiu innym;
 ■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
 ■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
 ■ **Wojciechem Czubatką** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
 ■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, specjalistą onkologiem o tym, jak rak przestaje być tabu;
 ■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;
 ■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**,

o kondycji polskiej policji;
 ■ **Beata Jeziorowska**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
 ■ **ks. Romanem Batorskim**, o wierze Polaków;
 ■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
 ■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;
 ■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;
 ■ **Alicją Chojeczką**, właścicielką biura podróży, o majowych i wakacyjnych zagranicznych wyjazdach Polaków;
 ■ **Arturem Roźniatą**, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia.



Warszawa, 13-14 maja 1935. Warta honorowa przy trumnie ze zwłokami Józefa Piłsudskiego w Belwederze.



Kraków, maj 1935. Dzieci przy sarkofagu marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda na Wawelu.

Historia i Terazniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Śmierć Marszałka

Dziś 18. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Opisujemy w nim to, co zdarzyło się w roku 1935 – kiedy umarł marszałek Józef Piłsudski, a przyjęta została realizująca jego pomysły polityczna nowa ustawa zasadnicza, znana jako konstytucja kwietniowa.

12 maja 1935. Umiera Józef Piłsudski, co w kraju i na świecie spotyka się z gestami wyjątkowego hołdu. Zarazem narasta w Polsce sanacyjny bezwład.

Odejście Marszałka Piłsudskiego wywołuje liczne i mocne głosy podziwu dla jego życiowej drogi. Rodzi się jednocześnie nadzieja, że bez jego dyktatorskich rządów możliwa będzie naprawa stosunków wewnętrznych, w tym polityki wobec mniejszości narodowych, głównie ukraińskiej. Sanacja jednak przekreśla te szanse, stawiając na kontynuację władzy autorytarnej – teraz już bez dyktatora, który miałby szeroki, społeczny autorytet czy rangę międzynarodową.

Nowa ordynacja wyborcza do pomniejszych Sejmów i Senatu ma odebrać obu Izmom podstawowe cechy Parlamentu – piłsudczyści starają się całkowicie obezwładnić opozycję. Partykularyzm jednej partii, przy jej gwałtownej propagandzie służebności państwu, wystawia je na wielkie ryzyko geopolityczne. Kraj, zawłaszczany przez pułkowników u władzy, zaczyna tracić charakter.

■ 12 maja 1935 – w Warszawie umiera Józef Piłsudski. Prezydent Ignacy Mościcki mianuje Edwarda Rydza-Śmigłego Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych.

Witold Gombrowicz (pisarz)

Sklamalbym twierdząc, że śmierć Marszałka nie wstrząsnęła mną głęboko – umierał z nim pewien okres naszego bytowania, kraj pozbawiony jego twardej ręki wkroczył w Nieznane, najezone groźbami.

Warszawa 12 maja 1935

Bernard Singer (publicysta)
w artykule w „Naszym Przeglądzie”

W dzień defilady pogrzebowej [...] oczy skierowały się w stronę Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Rydza-Śmigłego i w stronę stojącego obok niego generała Sosnkowskiego oraz szeregu rządowego z premierem na czele. [...] Póki trwała i snula się legenda, obracali się oni wszyscy w stronę wodza jako podkomendni. Dziś mają rządzić bezpośrednio za pomocą paragrafów nowej Konstytucji, która formalnie daje im moc władzy. [...]

Kończy się mityczna tajemniczość ukryta w Belwederze. Zaczyna się – w okresie kryzysu gospodarczego, nierozwiązanych zagadnień społecznych i narodowościowych – poruszanie się mędźwów stanu w ramach nowej Konstytucji, zaostrzone ścieraniem się poglądów. Żaden czynnik równy legendzie nie będzie mógł przerywać sporu jednym słowem. Zaczynają się dni próby.

Warszawa, 21 maja 1935



Warszawa, maj 1935. Zawieszanie dekoracji żałobnych na latarniach przy Krakowskim Przedmieściu po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Kraków, 18 maja 1935. Wniesienie trumny ze zwłokami Józefa Piłsudskiego do krypty św. Leonarda w katedrze na Wawelu. Na pierwszym planie gen. Edward Rydz-Śmigły i gen. Kazimierz Sosnkowski.

Gmina Domaniewice | Jubileusz 100-lecia OSP Skarłatki

Obchody w kościele i w remizie

dokończenie ze str. 19

Działalność powojenna

Po wojnie OSP w Skarłatkach bardzo się ożywiła. Przeprowadzono liczne ćwiczenia, brano udział w zawodach rejonowych i powiatowych, w których zajmowano czołowe miejsca otrzymując liczne nagrody i dyplomy. Druhowie brali udział w życiu kulturalnym wsi, organizowali liczne zabawy taneczne, występy artystyczne, festyny, wycieczki oraz prace społeczne na rzecz wsi. Za uzyskane pieniądze kupowano nowe mundury oraz sprzęt gaśniczy.

W nagrodę za aktywny udział w akcjach gaśniczych i zawodach strażackich 3 czerwca 1956 roku jednostce została uroczystie przekazana motopompa marki Leopolia oraz komplet nowych węży strażackich.

W 1992 roku w Skarłatkach odbyła się gminna uroczystość obchodów Tygodnia Ochrony Przeciwożarowej, w tym dniu również dokonano otwarcia remizy strażackiej w wyremontowanym budynku Domu Ludowego, do którego przeniesiono sprzęt pożarniczy. Sprzęt ten przez wiele lat znajdował się w garażu kółka rolniczego w Skarłatkach. 18 czerwca 1994 roku OSP w Skarłatkach otrzymała od jednostki Wojska Polskiego samochód gaśniczy Star 266.

14 października 1998 roku obchodzone uroczystości 80-lecie OSP w Skarłatkach. W tym dniu jednostka otrzymała sztandar ufundowany przez mieszkańców wsi oraz sponsorów. Przez 80 lat istnienia dziesiątki mieszkańców Skarłatek służyło w szeregach OSP. Za ich trud i bezgraniczną poświęcenie dla społeczeństwa decyzją Zarządu Głównego Związku OSP RP odznaczono wielu druhow.

Przez ostatnie 20 lat OSP w Skarłatkach cyklicznie brała udział w zawodach sportowo-pożarniczych szczebla gminnego, awansując raz na zawody powiatowe. Druhowie startują również w gminnych rozgrywkach jednostek OSP w piłkę halową, uzyskując często wysokie lokaty. Troje druhow pracuje w komisji sędziowskiej podczas zawodów sportowo-pożarniczych.

Jednostka bierze czynny udział w życiu kulturalnym wsi, gminy oraz powiatu, ściśle współpracuje ze Szkołą Podstawową i Kołem Gospodyń Wiejskich w Skarłatkach, jak również z władzami gminnymi i parafialnymi. W roku 2017 OSP pozyskała sa-



Swoje stoisko podczas jubileuszu miał również Stanisław Żak, autor książki „W Skarłatkach żyłem”, u którego można było zakupić pachnące jeszcze drukarnią wydawnictwo i otrzymać dedykację autora.

mochód gaśniczy Star 244, który poprawił jej działalność operacyjną. Dziś jednostka dysponuje adekwatną do potrzeb liczbą przeszkolonych druhow do prowadzenia działań gaśniczych.

Trzon jednostki

W okresie 100-lecia działania jednostki w jej szeregach działali: posłowie na sejm RP, starostowie powiatowi, naczelnicy i wójtowie gminy, samorządowcy wojewódzcy, powiatowi i gminni. Funkcje prezesów pełnili następujący druhowie: Adam Wiechno (1918-1922), Piotr Śnieguła (1922-1934), Jan Kuśnerek (1934-1945), Stefan Pawlata (1945-1950), Jan Graszka (1950-1957), Józef Rutkowski (1957), Konstanty Plel (1957-1960), Waclaw Żak (1960-2000), Tadeusz Gajda (2000-2016) oraz obecnie Włodzimierz Fraszczyk. Z kolei naczelnikami byli: Piotr Śnieguła (1918-1922), Stefan Pawlata (1922-1933), Władysław Dziedziela (1933-1934), Józef Rutkowski (1934-1957), Henryk Pawlata (1957-1960), Eugeniusz Zagajewski (1960-1962), Jan Graszka (1962-1978), Tadeusz Miedzianowski (1978-2006), Dariusz Kuciński (2006-2012) i obecnie ponownie Tadeusz Miedzianowski.

Obecnie OSP w Skarłatkach liczy 66 druhow czynnych, 2 honorowych oraz 8 kobiet. Zarząd działa w składzie: prezes Włodzimierz Fraszczyk, naczelnik (wiceprezes) Tadeusz Miedzianowski, wiceprezes Tadeusz Gajda, sekretarz Mirosław Karcz, skarbnik Sławomir Milczarek, członek zarządu Wojciech Kozakiewicz, z-ca naczelnika Marek Tomasik, kronikarz – Małgorzata Ogonowska, gospodarz Bogusław Świątkowski.

Odnaczenia, medale, muzyczne dedykacje

Z okazji 100. jubileuszu posypały się medale. Medal im. Bolesława Chomicza otrzymał Tadeusz Tomasik. Złotymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa udekorowani zostali: Mirosław Karcz, Sławomir Milczarek oraz Robert Majewski. Srebrne medale powędrowały do: Ryszarda Ogonowskiego, Marka Tomasika i Krzysztofa Graszki. Brązowych Medalii przyznano aż 12 i otrzymali je: Małgorzata Ogonowska, Justyna Miedzianowska, Agata Kucińska, Sylwia Fraszczyk, Tomasz Zuchora, Michał Kozakiewicz, Wojciech Kozakiewicz, Sylwester Wielec, Marek Wielec, Marcin Kuciński, Adrian Kuciński oraz Łukasz Milczarek. Oprócz tego przyznano kilkadziesiąt Odznak za Wyługę Lat.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Kalina oraz Mała Kalina, w wykonaniu której można było obejrzeć takie tańce jak: trojak, polka, kujawiak, a nawet układ do Deszczowej Piosenki. Muzyczną niespodzianką sprawił strażakom Ryszard Ogonowski, który wykonał specjalnie ułożoną na tę okazję piosenkę do znanego przeboju Bałkanicy „Będzie zabawa”. Artysta zaśpiewał: „Wyje, wyje syrena, znów jest wezwanie, nikt nie wie, co się dzisiaj stanie. Będzie głośno, będzie gorąco, będzie kolejna nieprzespana noc”.

Swoje stoisko podczas jubileuszu miał również Stanisław Żak, autor książki „W Skarłatkach żyłem”, u którego można było zakupić pachnące jeszcze drukarnią wydawnictwo i otrzymać dedykację autora.

ijs

Nowe Zduny | Poświęcenie i nadanie sztandaru

Ważny dzień dla Szkoły Podstawowej

11 maja Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach obchodzić będzie uroczystość związaną z nadaniem jej imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Będzie to poświęcenie i nadanie sztandaru.

Program uroczystości zaczyna się o godz. 10.45 zbiórką pocztów sztandarowych. Organizatorzy spodziewają się przybycia de-

legacji Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie, Szkoły Podstawowej

w Piątku oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Kutnie – noszących imię Józefa Piłsudskiego.

Sztandar SP w Nowych Zdunach zostanie poświęcony na mszy św. w kościele parafialnym w Zdunach, która rozpocznie się o godz. 11. Po niej uczestnicy przejdą do szkoły, gdzie w hali sportowej zaplanowano przekazanie sztandaru.

mwk

Kultura

Bolimów | Konkurs recytatorski

Dzieci recytowały wiersze

26 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie 33 uczniów szkół z terenu gminy Bolimów wzięło udział w eliminacjach do 38. Małego Konkursu Recytatorskiego organizowanego przez Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach. Ośmioro z nich weźmie udział 15 maja w finale, po dwóch, którzy zajęli I i II przyznawane miejsca z każdej grupy wiekowej.

W grupie uczniów klas I – II I miejsce zajęła Michalina Wysocka z kl. I w SP Kęszycze za recytację wiersza pt. „Apel do ludzi” Stanisława Karaszewskiego, II miejsce zajęła Antonina Letka z kl. II w ZS-P Bolimów za wiersz Marcina Przewoźniaka pt. „Kura w górach”.

W grupie uczniów klas III – IV I miejsce zajęła Natalia Olejnik z kl. IV w SP Kęszycze za recytację wiersza pt. „Dziwna bajeczka” Danuty Wawilów, II miejsce zajęła Patrycja Piaskowska z kl. III w ZS-P Bolimów, za wiersz Doroty Gellner pt. „Bosa osa”.



Nagrodzone i wyróżnione w konkursie dzieci.

W grupie uczniów klas V – VI przyznano I miejsce Marii Florczak z kl. VI w ZS-P Bolimów, za recytację wiersza Marii Konopnickiej pt. „Sposób na laleczkę”, zaś II miejsce Hubertowi Pilihowi z kl. VI w SP Kęszycze za wiersz Marii Konopnickiej pt. „Czytanie”. W grupie obejmującej klasę VII i uczniów gimnazjum, I miejsce zajęła Justyna Chmielewska z kl. VII w SP Kęszycze, za wiersz Jana Twardowskiego pt. „Miłość”, II miejsce zajęła Małgorzata Rogozińska z kl. VII w SP Humin za wiersz Roalda Dahla pt. „Skutki nadużywania Teletrutki”.

Przedstawiciele gminy Domaniewice oraz uczniowie klas 0-III szkół podstawowych z gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice mogą wziąć udział w konkursie plastycznym „Zaczarowany świat Tuwima”. W ramach konkursu dzieci mają za zadanie w dowolnej technice (malarstwo, rysunek kredką, wydzieranką, collage itp.) przygotować prace związane z twórczością Juliana Tuwima. Konkurs zorganizowany jest z okazji 65. rocznicy śmierci poety. Prace należy nadsyłać do 18 maja na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Otwarcie wystawy pokonkursowej oraz ogłoszenie wyników nastąpi 27 maja w czasie Domaniewickiej Majówki. Wszelkie informacje, regulamin, wzór karty zgłoszeniowej dostępne są w siedzibach i na stronach internetowych GOK w Domaniewicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu oraz GOKiS w Łyszkowicach.

RZUT OKIEM | KONCERT NA CZTERY SAKSOFONY



Kwartet saksofonowy w składzie: Szymon Węgrzynek – saksofon sopranowy, Szymon Bońkowski – altowy, Aleksander Dutkiewicz – tenorowy i Hubert Gruchala – barytonowy, zagrali 1 maja wieczorem koncert w Parku Saskim w Łowiczu. Z młodych muzyków, którzy są studentami Akademii Muzycznej w Łodzi, jedynie Aleksander Dutkiewicz jest łowiczanie. Cały kwartet współpracuje jednak z Orkiestrą Miasta Łowicza przy okazji niektórych występów. Muzycy zagrali repertuar rozrywkowy, łatwo wpadający w ucho. Przeprowadzili też mini konkurs na rozpoznanie utworu, którym była „Różowa pantera”. Osoba, która głośno podała tytuł, mogła po koncercie pozować z muzykami do zdjęcia. Był to turysta z Warszawy. **mwk**

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury
Konkurs o Tuwimie dla dzieci

Przedstawiciele gminy Domaniewice oraz uczniowie klas 0-III szkół podstawowych z gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice mogą wziąć udział w konkursie plastycznym „Zaczarowany świat Tuwima”.

W ramach konkursu dzieci mają za zadanie w dowolnej technice (malarstwo, rysunek kredką, wydzieranką, collage itp.) przygotować prace związane z twórczością Juliana Tuwima. Konkurs zorganizowany jest z okazji 65. rocznicy śmierci poety. Prace należy nadsyłać do 18 maja na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Otwarcie wystawy pokonkursowej oraz ogłoszenie wyników nastąpi 27 maja w czasie Domaniewickiej Majówki. Wszelkie informacje, regulamin, wzór karty zgłoszeniowej dostępne są w siedzibach i na stronach internetowych GOK w Domaniewicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu oraz GOKiS w Łyszkowicach.

Prace należy nadsyłać do 18 maja na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Otwarcie wystawy pokonkursowej oraz ogłoszenie wyników nastąpi 27 maja w czasie Domaniewickiej Majówki. Wszelkie informacje, regulamin, wzór karty zgłoszeniowej dostępne są w siedzibach i na stronach internetowych GOK w Domaniewicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu oraz GOKiS w Łyszkowicach.

w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Otwarcie wystawy pokonkursowej oraz ogłoszenie wyników nastąpi 27 maja w czasie Domaniewickiej Majówki. Wszelkie informacje, regulamin, wzór karty zgłoszeniowej dostępne są w siedzibach i na stronach internetowych GOK w Domaniewicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu oraz GOKiS w Łyszkowicach.

HopKultura | Koncert

Skubas zagra w Łowiczu

1 maja ruszyła sprzedaż biletów na koncert Skubasa, na który 13 maja zaprasza klubokawiarnia HopKultura.

Skubas to pochodzący z Lublina wykonawca muzyki alternatywnej: piosenkarz, gitarzysta i kompozytor. Jego muzyka jest ciężka od emocji, ale lekka dźwiękiem. To niezwykle klimatyczne, gitarowe brzmienia, o lekko folkowym, grunge'owym charakterze.



13 maja koncert Skubasa w Klubie HopKultura.

Skubas bywa nazywany autorem „najpiękniejszej piosenki miłosnej o braku miłości”, której tytuł brzmi „Nie mam dla ciebie miłości” – to jednocześnie jego najbardziej znany utwór. Dotychczas nagrał dwa albumy: „Wilczelko” i „Brzask”, z którymi aktywnie koncertuje. Może pochwalić się występami na najbardziej liczących się festiwalach muzycznych: Open'er, Orange Warsaw, Jarocin, Przystanek Woodstock itp.

13 maja zagra w HopKulturze. Informacje o biletach w klubie. **aa**

RZUT OKIEM | CIĘŻKIE GRANIE W HOP KULTURZE

StillFire z Mińska Mazowieckiego, Crimson Valley z Wrocławia oraz Lux Perpetua z Warszawy – to zespoły, które 28 kwietnia wieczorem zagraly w klubokawiarni Hop Kultura przy Łowickim Ośrodku Kultury. Była to potężna dawka mocnych, heavy i power metalowych brzmień – ciężkich, ale energicznych i melodyjnych. **tm**



REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylian
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk) codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW soboty - PO UZGODNIENIU

REHABILITACJA FIZJOTERAPIA MASAŻ GIMNASTYKA KOREKCYJNA
Stryków Medico gabinet 13
tel. 515-366-417

REHABILITACJA POURAZOWA I ORTOPEDYCZNA

- terapia manualna kręgosłupa
- igłoterapia sucha i klawiterapia
- LECZENIE PIJAWKAMI LEKARSKIMI
- ćwiczenia zdrowy kręgosłup (wt., czw.: 19:00, nd.: 18:00)

FALA UDERZENIOWA jedynie 45 zł

Fizjosport ul. Piekarska 8, Łowicz, tel. 792-101-910

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med. **EWA GUZOWSKA -BARTNIAK**
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylian
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX - WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA - PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

Gabinet lekarski
BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. **CHIRURG**
Łowicz, os. Kostka 12/17
porady chirurgiczno-lekarskie

środy 16⁰⁰-18⁰⁰
gastroskopia, rektoskopia
wizyty domowe
przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- ból migrenowy
- ból korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

specjalista **LARYNGOLOG**
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień

PIERWSZA WIZYTA GRATIS
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl

Łowicz | Druga część Majówki Melomana

Piotr Sałajczyk z żoną Karoliną wystąpili w Galerii Browarna

Pianista rodem z Łowicza, Piotr Sałajczyk, nominowany do Paszportu Polityki, Laureat Fryderyka 2018 (współ z Kwartetem Śląskim), wystąpił w Galerii Browarna w Łowiczu. Towarzyszyła mu żona, Karolina Sałajczyk.

Koncert odbył się w sobotę, 5 maja, w przestrzeni wystawy malarstwa Jana Dziędziory (1926-1987) – pisaliśmy o jej otwarciu w poprzednim Nowym Łowiczaninie. Nie był to pierwszy występ Sałajczyka w tym miejscu, miejmy nadzieję, że również nie ostatni. Przed wieloma laty, dla dokładniejszego określenia kim jest Piotr Sałajczyk, wiele osób dodawało, że to syn byłego już dyrektora „Hotelarza” – szkoły przy ulicy Powstańców w Łowiczu. Dzisiaj melomanom wystarczy samo nazwisko artysty, by wiedzieć o kogo chodzi. Ostatnim jego sukcesem – oprócz wielu innych nagród, koncertów, występów w prestiżowym salach koncertowych świata, była przyznana w kwietniu tego roku Piotrowi Sałajczykowi i Kwartetowi Śląskiemu nagroda muzyczna Fryderyk 2018 w kategorii Album

roku muzyka kameralna za płytę „Mieczysław Wajnberg – String Quartet, Piano Quintet”.

Piotr Sałajczyk w Galerii Browarna koncertował wielokrotnie, nie ukrywał, że ma sentyment do tego miejsca. – Kiedyś Piotr Sałajczyk występował jako kilkunastoletni, bardzo zdolny i dobrze rokujący na przyszłość młody pianista oraz później już jako dojrzały, odnoszący sukcesy artysta – zapowiadał recital właściciel Galerii Browarna Andrzej Biernacki.

Przedstawił też w skrócie repertuar koncertu. O niektórych utworach krótko opowiadał też i sam muzyk, choć nie ukrywał, że zdecydowanie lepiej czuje się w roli muzyka niż konferansjera. Mówił, że woli wypowiadać się poprzez muzykę.

Podczas koncertu można było usłyszeć m.in. słynną Fantazję



Karolina i Piotr Sałajczykowie zagraли kilka utworów na cztery ręce.

na tematy polskie A-dur opus 13, Andante spianato i Wielki Polonez Es-dur opus 22 Fryderyka Chopina. W utworach na cztery ręce pianaście towarzyszyła, będąc obecnie w stanie bógostawionym, żona Karolina Sałajczyk. Wspólnie wykonali m.in. utwory Juliusza Zarębskiego – A Travers Pologne opus 23 na 4 ręce

oraz Ignacego Jana Paderewskiego – Album Tatrzańskie op.12 na 4 ręce.

Dlaczego akurat te zainspirowane muzyką góralską utwory? Otóż Karolina Sałajczyk urodziła się w 1992 roku w Zakopanem i tamże rozpoczęła swoją edukację muzyczną. Stąd też i sentyment do takich utworów. mak

Art Piwnica | Koncert zespołu Taroth Powrót w stylu hard rocka

W najbliższą sobotę, 12 maja, o godz. 20.00, warto wybrać się do Art Piwnicy na koncert zespołu Taroth z Nowego nad Wisłą.

Taroth, czyli powrót legendarnej grupy rockowej, grającej hard rocka w latach 1984-1987, która po długiej przerwie została reaktywowana, ale już w nieco odmłodzonym i odmienionym składzie.

Z muzyków, którzy tworzyli w latach 80. ubiegłego stulecia Taroth, pozostali dwaj gitarzyści

– Arkadiusz Dzikowski i Tomasz Kraiński. Reszta muzyków dołączyła do zespołu przed rokiem. Ich wokalistka Pamela Kowalska nie tylko potrafi zrobić show na scenie, ale także jest obdarzona ciekawym, silnym głosem.

Zespół w czerwcu planuje wydanie pierwszej płyty pod tytułem „Krucjata”, którą promują single „Spizowa Armia” i „Siła”.

Bilety w cenie 20 zł będą do nabycia w dniu koncertu w klubie Art Piwnica. aa

HopKultura | Trzecia odsłona Hemiolki „Lokator” z muzyczną oprawą na żywo

Klubokawiarnia HopKultura zaprasza na trzecią odsłonę projektu „Hemiolka”. 12 maja o godz. 21.00 do filmu „Lokator” w reż. Alfreda Hitchcocka zagra na żywo łódzka grupa „The Washing Machine”. Łódzka grupa od 2010 roku regularnie zajmuje się autorską oprawą muzyczną klasycznych dzieł kina niemej. Tym razem grupa taperów (przyp. red. – w niemym kinie osoba grająca na

pianinie lub organach teatralnych, robiąca podkład muzyczny do wyświetlanych scen), postanowiła zmierzyć się z wybitnym dziełem Alfreda Hitchcocka – „Lokator” (1926), przywołując historię tajemniczych wydarzeń związanych z mordercą działalnością Kubu Rozpruwacza. To niepowtarzalna okazja, by obejrzeć niemy, blisko stuletni film, we współczesnej oprawie muzycznej. aa

Galeria Browarna | Majówka Melomana Kojące dźwięki fortepianu

Piotr Banasiak wystąpił 3 maja w pierwszym koncercie podczas tegorocznej Majówki Melomana. W upalny dzień miło było schronić się w chłodnych wnętrzach Galerii Browarna i raczyć się dźwiękami fortepianu.

Piotr Banasiak to pianista urodzony w 1982 roku w Katowicach, który ma w dorobku wiele

nagród i wyróżnień na festiwalach i konkursach krajowych i zagranicznych.

W 2006 roku ukończył z wyróżnieniem katowicką Akademię Muzyczną w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego, wychowawcy wybitnych szopenistów. Swoje umiejętności doskonalił na kursach mistrzowskich pod kierunkiem takich wybitnych pianistów jak Vera Gornostaeva, Arie Vardi, Alexei Orlovetski oraz Krystian Zimerman.

W programie koncertu Piotra Banasiaka w Łowiczu znalazły się kompozycje Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego, Franciszka Szuberta i Fryderyka Chopina.

Wiele osób wybrało taką formę spędzenia święta Konstytucji 3 Maja. A jako, że dzień był wtedy upalny, docenili oni przyjemny chłód odczuwalny po wejściu do wnętrza Galerii Browarna. Koncertu wysłuchali m.in. nasi łowiccy klarnecki Dominik Domińczak i Edward Bednarek. Przychoząc chwilę wcześniej przed koncertem można było skorzystać z okazji, by obejrzeć wystawę „Jan Dziędziory. Postać milcząca”. aa

Nowy Rozdół | Dni Kultury Polskiej Koderki na Ukrainie

Od 4 do 6 maja Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy Koderki przebywał na Ukrainie, gdzie uświetnił Dni Kultury Polskiej w Nowym Rozdole.

Grupa z Łowicza pojechała na Ukrainę na zaproszenie Towarzystwa Pomocy Polakom „Wielkie Serce”, które co roku organizuje Dni Kultury Polskiej. Tegoroczna edycja była wyjątkowo uroczysta,

ponieważ organizacja świętowała 10-lecie działalności. Wydarzenie uświetniła swoją obecnością Maria Koc, wicemarszałek Senatu RP. Przybyli ponadto goście z Łowicza, Tomaszowa Lubelskiego, Krakowa, Sochaczewa, Polic, Kijowa i Tarnopola.

W sobotnim koncercie zaprezentowało się 8 par z najstarszej grupy wiekowej Koderki. Na wyjeździe towarzyszyła im kierownik Katarzyna Polak oraz instruktor śpiewu Ewa Sme-

recka. Łowicz samorządowy reprezentował przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Michał Trzoska. – Zostaliśmy przyjęci z wielkim sercem, jak rodzina – opowiada nam Katarzyna Polak.

W trakcie Dni Polskiej Kultury odbyły się konferencja naukowa „Od niepodległości do niepodległości” i otwarte wystawy fotograficzne „Polskość na Kresach”.

Grupie z Łowicza udało się zwiedzić Lwów, który znajduje się 57 kilometrów od Nowego Rozdołu. Dla Koderki był to trzeci pobyt na Ukrainie. aa

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Iłowska 1/3
Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt, 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Główno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁÓWNO ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
• akrylowe • elastyczne • szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Łowicz ul. Tkaczew 7F
CENTRUM stomatologiczne
lek.dent. Sylwia Marzec z zespołem lekarzy
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz | „Zemsta” na scenie Szkół Pijarskich

Czasy się zmieniły, ale ludzie pozostali tacy sami

„Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla daj mi luby” – także i tej kwestii nie zabrakło w przedstawieniu pt. „Zemsta” na podstawie komedii Aleksandra Fredry, które z okazji święta Konstytucji 3 Maja wystawili uczniowie kl. VII w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju.

Młodzi aktorzy pokazali na scenie, że Aleksander Fredro napisał komedię ponadczasową, którą możemy przyłożyć do naszych czasów i dojdziemy do podobnych wniosków. Bo, mimo iż od powstania scenariusza „Zemsty” zmienił się nieco język, stroje i architektura, to ludzie wciąż pozostali tacy sami.

Podobnie jak w oryginale, tak i w przedstawieniu w szkołach pijarskich, w rolach głównych oglądaliśmy skonfliktowanych ze sobą Cześnika i Rejenta, a także m.in. Klarę, Papkina, Podstolinę i Waclawę. Młodzież przygotowała do przedstawienia i opracowała scenariusz polonistka Anna Wierciach. – Starłam się być wierna Fredrze, niemniej udało nam się przemycić także humorystyczne i bardziej współczesne kwestie – mówi nam.

Konflikt Cześnika z Rejentem

Akcja „Zemsty” Aleksandra Fredry rozgrywa się w podzielonym na dwie części zamku w Odrzykoniu. Jedno jego skrzydło zamieszkuje Cześnik Raptu-



Rejent (Marcin Kutermankiewicz) podczas rozmowy z Podstoliną (Michalina Kowalik).

siewicz, drugie zaś Rejent Milczek. Kiedy ich poznajemy, od dawna są ze sobą skłócen i myślą tylko o tym, jak sobie nawzajem dokuczyć. – Od początku nie przypadli sobie do gustu – mówi nam o napięciu między głównymi bohaterami Maciej Kleszcz, odtwórca roli Cześnika.

Konflikt przybiera na sile, gdy Cześnik dowiaduje się, że Rejent

wydał rozkaz naprawy muru granicznego i wysłał do pracy grupę murarzy. – Myślę, że Rejent jest jedną z ciekawszych postaci w przedstawieniu: z jednej strony był dobry, ale z drugiej cały czas chciał dogryźć sąsiadowi – mówi nam Marcin Kutermankiewicz, odtwórca tej roli.

Sytuacja robi się jeszcze bardziej groteskowa, gdy do intryg zostają wciągnięte Klara i Podstolina. – Zawsze chyba bardziej lubiłam grać złe charaktery, choć to było dla mnie wyzwanie aktorskie, bo moja bohaterka na początku była zła, jednak przeszła przemianę i stała się dobra – powiedziała nam Michalina Kowalik, wcielająca się w Podstolinę. Uczennica przyznała, że od dziecka interesuje się aktorstwem, jednak dopiero w szkołach pijarskich zaczęła szlifować swój talent.

Wracając do scenariusza, to wiedząc o tym, że Cześnik zamierza poślubić Podstolinę, Rejent postanawia wydać za nią Waclawę, choć ten kocha Klarę. W odwecie Cześnik szybko decyduje się wydać Klarę za Waclawę. Ma to być zemsta na Rejencie, ale Cześnik nie wie, że młodzi ludzi od dawna się kochają i marzą o ślubie. Ich małżeństwo ostatecznie przyczynia się do zażegnania konfliktu między zwaśnionymi rodami, a Cześnik z Rejentem podają sobie dłonie na zgodę. Ostatnie słowa należą do Waclawy: „Tak jest – zgoda, a Bóg wtedy rękę poda”.

„Zemsta” nadal aktualna

Wystawianie przedstawień teatralnych z okazji święta Konstytucji

3 Maja w szkołach pijarskich jest już tradycją. Wybór „Zemsty” w roku, w którym świętujemy 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę również nie był przypadkowy.

– Historia Polski to wiele tragicznych wydarzeń, teraz w Polsce żyje nam się dużo lepiej i właśnie taka jest puenta: że już nikt nie stanie nam na przeszkodzie, żebyśmy rozwijali się jako kraj i ludzie, żebyśmy żyli jak brat z bratem – powiedziała nam Michalina Kowalik, wcielająca się w Podstolinę.

– „Zemsta” dlatego, że chyba najbardziej obrazuje społeczeństwo polskie, które było w czasach fredrowskich i to, jakie jest współcześnie – mówi nam polonistka Anna Wierciach. Jednocześnie przyznaje, że zdecydowała, że przygotuje to przedstawienie z klasami VII, ponieważ wydawały się one być najbardziej chętne do pracy nad widowiskiem i w tym roku przerabiał „Zemstę” jako lekturę szkolną.

Na scenie wystąpiło ok. 15 młodych aktorów, ale w pracach przedstawieni byli zaangażowani praktycznie wszyscy uczniowie klas VII. Ich nauczycielka ma nadzieję, że to doświadczenie przyda im się w życiu i na egzaminie. **aa**



Cześnik Raptusiewicz (Maciej Kleszcz) dyktuje treść listu, co staje się zabawne za sprawą nadużywania przez niego zwrotu „Mocium panie...”.

Łowicz Zabrzmi muzyka filmowa

Studio Artystyczne Star w Łowiczu zaprasza na koncert pt. „Popołudnie z muzyką filmową”. Około 40 uczniów tej placówki wykona go w sobotę, 12 maja, o godz. 12.00, w auli ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej.

Jak nam powiedziała Magdalena Balcer, Studio Artystyczne Star uczy gry na instrumentach dzieci już od 5. roku życia, poprzez takie, które chodzą do szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej – aż do matury. W gronie uczniów są też dwie osoby dorosłe. Placówka kształci w sumie około 50 osób.

Sobotni koncert będzie rodzajem podsumowania pierwszego roku działalności. Uczniowie będą grać na fortepianie, skrzypkach, altówkach i śpiewać, zarówno solo, jak i w duetach oraz większych zespołach. Będą im też towarzyszyć nauczyciele.

Muzyka filmowa w ich wykonaniu brzmieć będzie około 2 godzin. **mwk**

Łowicz Wejście na wieżę i zabytki z krypt

11 i 12 maja z okazji Dni Otwartych Funduszy Europejskich na bezpłatnie zwiedzanie bazyliki katedralnej zaprasza wszystkich zainteresowanych Muzeum Diecezjalne w Łowiczu.

W piątek, 11 maja, planowane są dwie tury zwiedzania: od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 16.00. W sobotę, 12 maja, przewidziana jest jedna tura – od 10.00-13.00.

Atrakcją będzie możliwość wejścia na wieżę bazyliki i obejrzenie z tej perspektywy panoramy miasta. Obejrzymy też część przedmiotów odnalezionych podczas prac w kryptach pod świątynią. **tm**

REKLAMA

SKLEP MEDYCZNY

mgr rehabilitacji Halina Sadowska

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artukuly przeciwoleżynowe, przeciwzylakowe
- pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory

OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO

Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

REKLAMA

DIETETYK

mgr Marzena Pałowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA

Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYM CZAK

OPTYK

RECEPTY zniżką z NFZ DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA

prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA
GRY CZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Dr nauk medycznych
JOLANTA
PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Wiesław Bielecki
lekarz chorób
wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

AgaMED
GABINET MASAŻU
i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

LARYNGOLOG
Jarosław Czapła

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA
SKIEROWANIE NFZ
ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

NIEPUBLICZNA
PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-
PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY
SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

GABINET CHORO B SKORY
DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Łowicz | Spotkanie „Tajne/poufne” – bohaterem był płk Piotr Gąstał, były dowódca GROM

Wyjątkowa jednostka w polskiej armii

Jak powstała i jak działa Jednostka Wojskowa GROM oraz jak się do niej dostać – nie wszystko w tym, temacie można zdradzić, ale wiele interesujących informacji przekazał płk Piotr Gąstał na otwartym spotkaniu, zorganizowanym 28 kwietnia w sali kina Fenix w Łowiczu przez organizację Semper Fidelis i grono osób związanych z Łowiczem.

Piotr Gąstał do jednostki GROM wstąpił jesienią 1991 roku, jako młodszy chorąży, pełnił w niej różne zadania, brał udział m.in. misjach na Haiti czy w Jugosławii. Od 28 lipca 2011 r. do 7 września 2016 r. był dowódcą GROM. – Służyłem w tej jednostce przez 25 lat, kosztowało mnie to wiele łez – powiedział na zakończenie piątkowego spotkania. – Każdy dzień był piękny, żadnego z nich nie żałuję. Obecnie płk Gąstał jest ekspertem fundacji Stratpoints, działającej na rzecz strategicznego myślenia o bezpieczeństwie.

W pierwszej części spotkania pułkownik omówił historię GROM, jego główne cele, a także jej największe osiągnięcia i misje, m.in. rolę jaką odegrała podczas wojen w Iraku czy w Afganista-

nie, ale także w innych miejscach na Ziemi, na przykład w Afryce, gdzie ochrania polskich misjonarzy. Stwierdził, że jednym z czynników, który zdecydował o wejściu Polski do NATO w 1999, była wysoka ocena działań GROM



Nadmierne upolitycznienie może być dla działania jednostki szkodliwe, ale nie byłaby ona w stanie rozwijać się i działać w oderwaniu od polityki.



Płk Piotr Gąstał przyjmuje podziękowania za spotkanie od jednego ze współorganizatorów – Piotra Antosika, sportowca i trenera osobistego.

przez Stany Zjednoczone, m.in. sprawne ściganie ludzi oskarżanych przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości na terenie byłej Jugosławii.

Mówił też o procesie rekrutacji do jednostki i niezbędnych, owianych legendą szkoleniach. – Oczywiście tylko nieliczni się do tego nadają, ale w końcu to też są zwykli ludzie, wychowujący się

w tych samych miejscowościach i na takich samych podwórkach jak wszyscy – stwierdził.

Jego zdaniem najważniejsza nie jest siła i sprawność fizyczna – wprawdzie to też ma duże znaczenie, ale za jeszcze ważniejszą uważa psychikę, szybkość reakcji, umiejętność pracy w zespole i dla zespołu oraz gotowość do największych poświęceń. Aby zo-

stać w niej oficerem, niezbędne są studia, w przypadku niższych stopni członków nie jest to konieczne.

W drugiej części odpowiadał na zadane pytania. Część z nich została wcześniej wysłana do organizatorów przez osoby zainteresowane, część zadawała publiczność. Odpowiedzi na niektóre musiał odmówić, aby nie zdradzić czegoś, co jest objęte ścisłą tajemnicą. Na przykład na pytanie ilu żołnierzy obecnie służy w GROM, mógł odpowiedzieć jedynie, że kilkuset. – Mógłbym panu powiedzieć ilu jest ich dokładnie, ale musiałbym potem pana zastrzelić – żartował.

Te, na które mógł odpowiedzieć, dotyczyły bardzo różnych zagadnień. Można było się dowiedzieć na przykład, że nie zamierza wydawać książki na podstawie własnych przeżyć, że w odróżnieniu od małżonki nie miał w rodzinie tradycji wojskowych i, że jego najbliższa rodzina wiedziała gdzie pracuje, nawet zanim został dowódcą, choć oczywiście nie mógł też jej mówić o wszystkim, czym zajmował się w pracy.

Pytany o relacje na linii wojsko-polityka stwierdził, że nadmierne upolitycznienie może być dla działania jednostki szkodliwe, ale też, że nie byłaby ona w stanie rozwijać się i działać w oderwaniu od polityki. Jego zdaniem to dobrze, że władza cywilna sprawuje nadzór nad wojskiem, a minister obrony narodowej jest cywilem.

Potwierdził, że żołnierze GROM podczas szkoleń strzelają do tarcz, obok których stoją ich koledzy (i zamieniają się miejscami), bo wzmacnia to wzajemne zaufanie do siebie, a w takich jednostkach trzeba wiedzieć, że na koledze czy koleżance (w GROM służą również kobiety) można polegać na 100%.

Na zakończenie sam zadawał zgromadzonym – ze szczególnym naciskiem na młodzież – pytania, którymi sprawdzał, czy byli czujni podczas dwóch godzin prelekcji. Ci, którzy poprawnie odpowiadali na pytania dotyczące GROM, bądź patronujących jej Cichociemnych Żołnierzy AK, otrzymali w nagrodę koszulki. Spotkaniu towarzyszyła też projekcja krótkich filmów. **tm**

REKLAMA

Partners Team Firma Partners Team Sp. z o.o. zatrudni pracowników na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO - PRACOWNIK MAGAZYNOWY

ZADANIA:

- Obsługa załadunków i rozładunków pojazdów
- Obsługa magazynu wysokiego składu
- Ręczne rozładunki/załadunki
- Kontrola i kompletowanie dokumentów magazynowych
- Utrzymywanie porządku w magazynie

OCZEKIWANIA

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych
- Doświadczenie w pracy w magazynie wysokiego składowania
- Komunikatywność i umiejętność współpracy
- Motywacja, dokładność, rzetelność, uczciwość, pracowitość
- Utrzymywanie standardów BHP

OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w firmie - pełny etat
- Pracę w magazynie wysokiego składowania
- Miejsce pracy: Łowicz
- Ciekawą pracę w doświadczonym zespole

✉ rekrutacja@partnerspol.pl

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na stanowisko:

MECHANIK-ELEKTRYK

OSOBA ZATRUDNIONA NA STANOWISKU BĘDZIE ODPOWIEDZIALNA ZA:

- Obsługę maszyn i urządzeń pneumatycznych

OCZEKIWANIA WOBEC KANDYDATA:

- Uprawnienia SEP do 1 kV
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Komunikatywność i umiejętność współpracy
- Systematyczności i rzetelności w realizacji obowiązków
- Motywacja, dokładność, rzetelność, uczciwość, pracowitość
- Książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych

OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w firmie – pełny etat
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Miejsce pracy: Łowicz
- Ciekawą pracę w doświadczonym zespole

✉ rekrutacja@partnerspol.pl

Firma Szumisie Sp. z o.o.

ZATRUDNI

szwaczki

osoby do obsługi hafciarki

krojczonego

Proszę kierować CV na adres mailowy biuro@szumisie.pl lub pod nr tel. **500 030 087**

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

Hurtownia Nawozów Sztucznych **AGRONAWOZY**

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawę mleka do OSM Łowicz

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 17.05.2018, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Z sali sądowej

Łowicz | Pracownicy mówią, że kłopoty zaczęły się od wadliwych urządzeń

Właściciel upadłej piekarni przed sądem

11 i 20 kwietnia przed Sądem Rejonowym w Łowiczu sąd przesłuchał pierwszych świadków w procesie, w którym oskarżonymi są: właściciel upadłej w 2014 roku, zaledwie po 3 latach, dużej piekarni działającej w Łowiczu – Zbigniew M. oraz jego była żona Elżbieta M. Oskarżenie zarzuca im oszustwa, przywłaszczenie i działania mające na celu utrudnianie zaspokojenia wierzycieli piekarni. Oboje nie przyznają się do winy.

Przypomnijmy, że piekarnia działała w hali na os. Korabka. Swoją działalność rozpoczęła w 2011 roku, przenosząc się spod Skierniewic. Zakład w Łowiczu należał do najnowocześniejszych w kraju, zastosowane w nim rozwiązania sprawiały, że miał być wysoce wydajny a jego produkcja miała trafiać głównie do jednej z sieci dyskontów. Szybko jednak okazało się, że kluczowe dla jej funkcjonowania urządzenia są wadliwe – linia technologiczna do odmierzania składników do ciasta, z którego wypiekano produkty, a także same piece. Zaczęły się problemy, które – jak twierdzi właściciel zakładu – doprowadziły do jego upadku.

Ciekawe były dotychczasowe zeznania świadków

Dominik A., zajmujący się windykacją zadłużenia, pracownik jednej z instytucji leasingowych, z usług której piekarnia prowadzona przez Zbigniewa M. korzystała przy zakupie wyposażenia, zeznał, że od 2007 do 2012 roku Zbigniew M. podpisał z nią 19 umów, z czego 7 zostało spłaconych w całości, 12 kolejnych, wobec nie spłacania należności zostało wypowiedzianych w paź-

dzierniku 2013 roku. Zbigniew M. został wezwany do zwrotu ruchomości. Po zakończeniu działalności piekarni w 2014 roku udało się odzyskać ok. 491 tys. zł. Próby wyegzekwowania kolejnych kwot po 2015 roku nie powiodły się, pozostał dług 5 mln 270 tys. zł.

Świadek powiedział też, że kontaktów ze Zbigniewem M. nie nazwałby współpracą, piekarnia zwlekała z oddaniem urządzeń, na które zawarto umowy leasingowe, w efekcie trwało to kilka miesięcy, ostatecznie jednak wszystkie zostały przejęte. Inny świadek, Krzysztof D., który w tej samej instytucji leasingowej pracował w zespole zajmującym się restrukturyzacją zadłużenia i rzeczoznawstwem, zeznał, że podjęto próby restrukturyzacji zadłużenia, ale Zbigniew M. nie wywiązał się z zobowiązań, m.in. z dostarczenia dokumentów. Restrukturyzacja miała polegać na spłacie od razu części zobowiązania, odroczeniu spłaty reszty, pod warunkiem dodatkowego zabezpieczenia majątkowego.

Niemal nic nie działało dobrze
Zbigniew M. pytał świadków o powód wycofania się instytu-

cji leasingowej z egzekwowania napraw od dostawców wadliwej, jak się okazało, linii technologicznej do dawkowania składników ciasta do wyrobu wypieków, mimo że zawarto w tej sprawie trójstronne porozumienie, pomiędzy nim, instytucją leasingową i dostawcą linii. Odpowiedź otrzymał od adwokata reprezentującego wierzyciela, który powiedział, iż zgodnie z przepisami, w przypadku umowy leasingowej wszelkie naprawy i porozumienia z dostawcą urządzeń spadają na korzystającego.

Oskarżony poprzez kolejne pytania przypomniał, że przez nieprawidłową pracę nigdy nie doszło do odbioru technicznego wspomianej linii, wobec tego umowa leasingowa nie weszła w życie. Krzysztof D. przyznał, że taka sytuacja miała miejsce i wobec tego piekarnia nie została obciążona ratami z tytułu jej dostawy.

Podkreślił, że urządzenie powinno być wyłączone z procesu technologicznego, tymczasem biegły rzeczoznawca wynajęty przez instytucję potwierdził nie tylko wadliwość linii, ale zauważył, że nosi ona ślady użytkowania, które nie mogły powstać wyłącznie w czasie rozruchu.

Przed sądem zeznał też przedstawiciel drugiej instytucji leasingowej, która podpisała umowę z piekarnią na zakup wagi, instalacji silosowej i pieców piekarniczych. Świadek zajmuje się sprzedażą odzyskiwanych przedmiotów leasingu. Jak zeznał, udało się odzyskać urządzenia i sprzedać je, choć w jednym przypadku był wyraźny problem z wejściem do hali, gdyż asystentka właściciela kwestionowała zawartość dokumentów wierzyciela.

Wszystkie problemy odbijały się na jakości produktów piekarni, to zaś powodowało straty w produkcji, zwroty towaru od odbiorców, a ostatecznie – wypowiedzenie umowy z największym odbiorcą.

Zysk uzyskany ze sprzedaży nie pokrył zobowiązań piekarni wobec instytucji. Sprzedane przez niego urządzenia były trudne w upłynieniu – jedno z nich znalazło nabywcę po 2 latach. Sprawę pogarszał fakt, iż były używane i pozbawione gwarancji, nie były też w pełni kompletne. Wymienione urządzenia sprzedał za 500 tys. zł, podczas gdy ich wartość

rynkowa oceniana była na 4,5 mln zł. Jak przyznał, nie badał stanu technicznego urządzeń, ale wie, iż nabywca np. pieców informował o tym, że mają one wady.

Kierownik utrzymania ruchu, jak i mechanik pracujący w łowickiej piekarni, zeznali, że zainstalowany w niej system poboru mąki nigdy nie działał prawidłowo. W założeniu miał on automatycznie odmierzac składniki ciasta przygotowywanego do wypieku zgodnie z recepturami, ale proporcje składników się nie zgadzały, były podawane w zbyt dużej lub małej ilości.

Obaj świadkowie mówili o wielokrotnym kontaktowaniu się z dostawcą urządzenia, o naprawach, nawet wymianie samych silosów – pierwsze miały wady fabryczne, co przyznał dostawca. Nie przyniosło to skutku. Kierownik utrzymania ruchu powiedział, że punktem jego honoru było, aby produkcja w zakładzie szła bez przeszkód. Dlatego odmierzanie składników wykonywano ręcznie.

Mówili też o problemach z piecami. W obu, które pracowały w zakładzie, doszło do korozji sieci hydraulicznej, wyciekła z nich duża ilość wody, w rezultacie wewnątrz nie było naporu, psuły się także inne elementy, doprowadzając do sytuacji, że wypiek nie był możliwy na wszystkich półkach. W tym przypadku kolejne naprawy nie dały.

W odpowiedzi na pytania obrońcy i oskarżonego obaj świadkowie przyznali, że wszystkie problemy odbijały się na jakości produktów

piekarni, to zaś powodowało straty w produkcji, zwroty towaru od odbiorców, a ostatecznie – wypowiedzenie umowy z największym odbiorcą, czyli siecią dyskontów. Mówili też, że nie wiedzą o utrudnianiu odbioru maszyn czy transporcie maszyn leasingowych do drugiego zakładu, gdzie produkcja z Łowicza powróciła.

Właściciel płacił ludziom, choć miał kłopoty

Oni, jak i też pozostali pracownicy piekarni, którzy zeznawali już wcześniej: kierownik transportu, sekretarka – asystentka, czy księgowa, zeznali, że mieli wypłacane wynagrodzenie, zazwyczaj na czas i mimo problemów firmy dostali wszystkie należne im pieniądze. Były one wypłacane w gotówce. Oprócz tego większość z nich przeszła do spółek, które związane zostały przez Zbigniewa Z., aby kontynuować działalność, choć w późniejszym czasie większość zrezygnowała z pracy.

Prezes zarządu firmy, która dostarczyła do piekarni w Łowiczu 36 tys. opakowań kartonowych o wartości 41 tys. zł w kwietniu 2014 roku, przyznała, że pierwsze zamówienie zakładu było jego ostatnim – bowiem przez dwa miesiące starano się wyegzekwować zapłatę. Po złożeniu drugiego zamówienia, na 60 tys. kartonów, firma postawiła warunek zapłaty zaległości. W odpowiedzi otrzymała drogą elektroniczną plik, który miał potwierdzać dokonanie przelewu 21 tys. zł, pieniądze jednak – jak sprawdzono – nie zostały przebrane. Prezes firmy przedstawiła zarządowi zamówienie złożone przez piekarnię w Łowiczu, miał znajdować się na nim podpis oskarżonego, ale ten oświadczył, że nie należy do niego. Adres mailowy, z którego nadesłano rzekome potwierdzenie przelewu, według zeznań jednej z pracownic był tym, do którego dostęp mieli wyłącznie Elżbieta M. i Zbigniew M. Wszystkie przelewy generowała Elżbieta M. – dyrektor finansowy zakładu. Dokumenty, w tym dowody wpłat na konta, przekazywała do sekretariatu osobiście lub przez Zbigniewa M., gdy ten wychodził z jej pokoju.

Przed sądem zeznawali też prezes i dyrektor spółdzielni – dostawcy grzybów. Współpracę z nią zakończyła się nie spłaconym dotąd zobowiązaniem w wysokości 81 tys. zł za 2014 r. Prezes spółdzielni powiedziała przed sądem, że opóźnienia w płatnościach nie są żadną nowością i zdarzały się wcześniej, ale w tym przypadku kolejne ponaglenia nie przynosiły skutku. Sprawa skończyła się u komornika.

Firma dostarczająca opakowania, jak i spółdzielnia, dowiedziały się od komorników, że nie ma możliwości odzyskania pieniędzy, ponieważ majątek piekarni jest już zajęty przez innych wierzycieli.

Proces trwa.

tb

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - gmina Kocierzew Południowy, fragmenty wsi: Boczek, Lenartów, Kocierzew

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2017 r., poz. 1073, z późn. zm.) i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2017 r., poz. 1405, z późn. zm.)

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - gmina Kocierzew Południowy, fragmenty wsi: Boczek, Lenartów, Kocierzew wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

- Projekt planu miejscowego obejmuje trzy, odrębnie położone obszary: w miejscowości Boczek - grunty wchodzące w skład jednej nieruchomości, położone bezpośrednio przy skrzyżowaniu dróg: powiatowej nr 2707E i gminnej nr 105208E, w miejscowości Kocierzew Południowy - grunty położone w zabudowie wsi od strony Róży, z zabudową jednego siedliska rolniczego, w miejscowości Lenartów - grunty kilku nieruchomości, położone we wschodniej części pasma zabudowy wsi Lenartów, na styku z gruntami obrębów wsi Jezioro.
- Wyłożenie w/wym. projektu planu miejscowego wraz z prognozą nastąpi w dniach od 18 maja 2018 r. do 20 czerwca 2018 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kocierzew Południowy, w pokoju nr 5, w godzinach pracy Urzędu.
- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11 czerwca 2018 r. w Urzędzie Gminy Kocierzew Południowy, w godzinach od 13.00 do 15.00.
- Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektów planów miejscowych oraz uwagi (wnioski) do prognozy oddziaływania na środowisko.
- Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 lipca 2018 r., z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy.
- Uwagi można wnieść na piśmie do Wójta Gminy Kocierzew Południowy, bezpośrednio - poprzez złożenie w Urzędzie Gminy Kocierzew Południowy, drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Kocierzew Południowy, 99-414 Kocierzew Południowy lub drogą elektroniczną - zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej).

Wójt Gminy Kocierzew Południowy
Agnieszka Wójcik

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1 ogłasza pisemny przetarg ofertowy na negocjację ceny mieszkania z prawem odrębnej własności:

1. na osiedlu **Kostka bl. 19 m 16 o pow. użytk. 50,68 m², I piętro** (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC).
Budynek po termomodernizacji. Atrakcyjna lokalizacja.

- Oferty przetargowe z zaofertowaną ceną należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6), w terminie do dnia 21 maja 2018 r. do godz. 11.00.
- Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.05.2018 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni.
- Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna wnieść zadeklarowaną kwotę w terminie 30 dni od decyzji Zarządu.
- Wygrający przetarg zobowiązuje się do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba wygrająca przetarg.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podawania przyczyn.
- Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: (46) 837-65-10 wew. 15.

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazy
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

371166

370927

366472

■ Pszenica, słoma bele, tel. kom. 669-419-342.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 737-188-405.

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 880-646-919.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, tel. kom. 508-194-191.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, słomę w kostkach ze stodoły, tel. kom. 603-093-799.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 660-720-939.

■ Słoma w belach 50 zł/sztuka, tel. kom. 793-505-700.

■ Słoma, tel. kom. 730-602-302.

■ Ziemniaki paszowe i jadalne, tel. kom. 608-833-255.

■ Słoma kostka ze stodoły, tel. kom. 691-517-844.

■ Sprzedam słomę, pszenżyto, owies, Wola Mąkolska 101, tel. kom. 609-416-503.

■ Owies, tel. kom. 504-985-644.

■ Słoma 120x120, 150 sztuk, 50 zł/sztuka, tel. kom. 506-844-307.

■ Słoma bele 120, tel. kom. 533-928-614.

■ Sucha słoma ze stodoły B-120, tel. kom. 517-544-028.

■ Siano kostka, Łyszkowice, tel. kom. 691-807-625.

■ Sprzedam słomę kostkę, siano kostkę, pogodnie, 1 pokos, tania, zboże, tel. kom. 662-729-242.

■ Sianokiszka, Retki, tel. kom. 663-127-473.

■ Żyto, pszenżyto, owies, tel. kom. 607-370-606.

■ Siano, Mysłaków, tel. kom. 693-483-357.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, tel. kom. 509-011-888.

■ Zboże, słoma kostka, tel. kom. 880-263-930.

■ Żyto, pszenica, owies, tel. kom. 604-754-114.

■ Zboże paszowe sprzedam, Sapy, tel. kom. 606-168-857.

■ Owies, tel. kom. 603-877-390.

■ Sprzedam mieszankę, owies, tel. kom. 692-916-507.

■ Sprzedam owies i łubin, tel. kom. 603-064-775.

■ Sprzedam słomę w dużych belach z pod wiaty, ok. 40 szt., cena do uzgodnienia oraz deszczownicę Odra, tel. kom. 783-986-610, Sochaczew.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 603-596-447.

■ Pszenżyto, pszenica jara, tel. kom. 785-216-608.

■ Słoma, ziemniaki odpadowe, Lubowidza, tel. kom. 501-469-585.

■ **Mieszanka, tel. kom. 502-404-048.**

■ **Siano, duże belki, tel. kom. 502-404-048.**

■ Słoma, baloty 140x120, tel. kom. 664-981-618.

■ Sprzedam słomę, okrągłe bele; sianokiszka, tel. kom. 888-114-186.

■ Mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 661-221-935.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 501-461-896.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 605-120-638.

■ Sprzedam siano, słomę w balotach, tel. kom. 505-329-991.

■ Słoma ze stodoły (baloty) i kostka, pszenica, tel. kom. 503-681-612.

■ Pszenżyto, tel. kom. 697-289-514.

■ Pszenica, tel. kom. 604-457-742.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 665-489-282.

■ Sprzedam słomę, Nieborów, tel. (46) 838-58-24.

■ Sprzedam sianokiszka, Zawady, tel. kom. 669-034-195.

■ Sprzedam około 3 ton pszenicy, tel. kom. 530-250-355.

■ Sprzedam słomę w dużych balotach w siatce, tel. kom. 721-418-969.

■ Trawa, tel. (46) 838-77-64.

■ Pszenica, pszenżyto, łubin żółty, tel. kom. 508-484-228.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 509-853-384.

■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, owies, tel. kom. 600-916-962.

■ Sprzedam 10 ton pszenicy, 2 tony żyta, tel. (46) 838-98-51.

■ Sprzedam 4 tony pszenicy, Mystkowice 3, tel. (46) 838-98-42.

■ Sprzedam słomę ze stodoły w balotach, jałówkę na ociełnieniu termin lipiec, Sadowka, tel. kom. 515-093-865.

■ Pszenżyto ozime, jęczmień jary, siano (okrągłe bele), słoma ze stodoły, tel. kom. 668-058-598, Matusze 11.

■ Sprzedam owies z jęczmieniem, Rybno, tel. kom. 663-731-263.

■ Sprzedam 150 sztuk bel słomy 120x120 z pod zadaszania, tel. kom. 508-364-849.

■ Ziemniaki paszowe 15 groszy, transport, tel. kom. 697-677-530.

■ Owies 550 zł/tona, transport, tel. kom. 697-677-530.

■ Sprzedam owies, pszenżyto i słomę, tel. kom. 506-103-998.

■ Ziemniaki do bydła, siano w kostkach, tel. kom. 508-323-841.

■ Mieszankę zbożową, tel. kom. 530-844-673.

■ Pszenica, jęczmień, tel. kom. 501-220-604.

■ Ziemniaki jadalne do bydła, tel. kom. 721-048-870.

■ Lucerna zielona, tel. kom. 797-984-259.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, tel. kom. 693-757-479.

■ Sprzedam słomę w belotach, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam ok. 3 t. żyta, kukurydzę 600 kg, tel. kom. 605-094-165.

■ Siano, słoma (baloty), ze stodoły, Guźnia, tel. kom. 880-918-256, 889-910-333.

■ Sprzedam zboże, mieszankę, Złaków Borowy, tel. kom. 666-141-187.

■ **Młoto browarniane, tel. kom. 600-323-947.**

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, owies, słoma pastwana baloty, Retki, tel. kom. 795-499-795.

■ Siano, słoma baloty, Złaków, tel. kom. 885-228-682.

■ Suchą słomę, sianokiszka, owies, tel. kom. 665-725-790.

■ Owies, tel. kom. 667-954-988.

■ Sprzedam zboże i słomę, tel. kom. 662-089-395.

■ Sprzedam mieszankę, tel. kom. 604-165-150.

■ Słoma w okrągłych belkach ze stodoły, tel. kom. 783-027-091.

■ Sprzedam słomę owianą ze stodoły, tel. kom. 661-848-494.

■ Sprzedam sianokiszka i siano ze stodoły, tel. kom. 512-520-546.

■ Sprzedam siano baloty i mieszankę, tel. kom. 796-789-128.

■ Pszenżyto, tel. kom. 504-629-438.

■ Siano w kostkach, słoma, Kłewków 30.

■ Sadzonki malin, tel. kom. 515-908-263.

■ Kukurydza, owies, pszenica, jęczmień, pszenżyto, łubin gorzki, stodki, seradela, tel. kom. 506-115-015.

■ Słoma w belach, mieszanka, tel. kom. 511-679-231.

■ Słoma i siano w balotach 120x120, garażowane, tel. kom. 607-231-803.

■ Sprzedam owies, jęczmień i pszenicę, tel. kom. 509-425-237.

■ Sprzedam słomę bele 120x120, tel. kom. 509-425-237.

■ Sprzedam zboże, słomę w kostkach, tel. kom. 503-949-866.

■ Sprzedam pszenżyto i mieszankę, tel. kom. 500-252-115.

■ Kukurydza, ziarno, tel. kom. 660-667-464.

■ Sprzedam kostkę, słomę, Łyszkowice, tel. kom. 513-981-547.

■ Sprzedam słomę w balotach, wymiary 125x120, Okolice Rybna, tel. kom. 660-476-143.

hodowlane

■ Krowa wysokocielna, dwie jałóWKi, tel. kom. 509-355-058.

■ Prosięta, tel. kom. 609-940-110.

■ JałóWka wysokocielna, tel. kom. 724-332-875.

■ JałóWki cielne, tel. kom. 668-162-199.

■ Cztery cielaki, tel. kom. 502-768-905.

■ JałóWka cielna 15 maj, tel. kom. 668-424-376.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 665-407-122.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 536-602-532.

■ Dwie krowy na wycieleniu, tel. kom. 516-955-541.

■ Prosiaki sprzedam, tel. kom. 695-727-596.

■ Sprzedam jałóWkę Simental mleczny, wycielenie koniec maja, likwidacja stada, owies i sianokiszka w balotach, tel. kom. 607-529-819.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 889-648-336.

■ Sprzedam jałóWkę, wycielenie: koniec maja, tel. kom. 606-583-024.

■ Prosięta, tel. kom. 795-629-994.

■ Prosiaki, maciory prośne, tel. kom. 696-312-242.

■ JałóWki pod zacielenie, tel. kom. 888-422-353.

■ Prosięta 8 sztuk, Sanniki, tel. kom. 732-797-792.

■ Likwidacja stada krów, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam jałóWkę na wycieleniu, termin 21 maja, tel. kom. 694-779-853.

■ Sprzedam jałóWkę na wycieleniu, termin 25 maja, tel. kom. 697-148-843.

■ Sprzedam 2 byczki po 300 kg, tel. kom. 693-088-990.

■ Sprzedam 12 prosiąt, tel. kom. 782-233-997, Goleńsko.

■ JałóWka na wycieleniu, początek maja, tel. kom. 793-934-631.

■ Prosięta, tel. kom. 606-406-753.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 570-513-525.

■ JałóWka hodowlana, wycielenie 16.06, tel. kom. 500-133-630.

■ Maciory prośne, tel. kom. 601-962-832.

■ Sprzedam jałóWkę, tel. kom. 793-808-920.

■ Jedenaście prosiaków, tel. kom. 606-987-042.

■ Słoma ze stodoły, bele kostki, okolice Kiernoz, tel. kom. 723-534-526.

■ Krowę cielną, tel. kom. 513-170-564.

■ Sprzedam prosięta 10 sztuk, tel. (24) 277-97-70.

■ Dwie jałóWki, wycielenie początek czerwca, tel. kom. 692-159-677.

■ Prosiaki 8 sztuk, tel. kom. 697-388-326.

■ JałóWka na wycieleniu, tel. kom. 788-222-759.

■ Dwie cieliczki hodowlane, tel. kom. 516-554-451.

■ Prosięta, tel. kom. 662-048-031.

■ Prosięta, tel. kom. 794-155-350.

■ JałóWka biało-brązowa, wycielenie: początek czerwca, tel. kom. 693-697-155.

■ Prosięta 8 szt., tel. kom. 795-155-105.

■ JałóWka spod oceny, wycielenie 5.VII, tel. kom. 503-419-805.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 501-173-399.

■ Prosiaki, tel. kom. 506-267-101.

■ Sprzedam jałóWkę cielną, tel. kom. 665-172-743.

■ JałóWka wysokocielna, tel. kom. 600-323-947.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam młodą kozę mleczną, tel. (24) 285-84-21.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 724-644-947.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 661-025-344.

■ Sprzedam knurka młodego, tel. kom. 724-644-947.

■ Sprzedam jałóWkę 70 kg Simental, tel. kom. 725-566-358.

■ Dwie jałóWki na wycieleniu, tel. kom. 533-206-503.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 665-718-509.

■ Para prosiaków, Głowno, tel. kom. 510-496-457.

■ Sprzedam jałóWkę biało-czerwoną, tel. kom. 600-749-007.

■ Sprzedam jałóWkę wysokocielną, tel. kom. 669-870-572.

■ Sprzedam 2 jałóWki wysokocielne, termin: początek czerwca, tel. kom. 607-889-451.

■ Sprzedam jałóWkę na wycieleniu, termin 25.05.2018, tel. kom. 503-535-968.

■ JałóWka, byczek, tel. kom. 604-245-140.

■ JałóWka wysokocielna, siano, tel. kom. 798-586-919.

■ Sprzedam jałóWkę na wycieleniu, tel. kom. 785-480-517.

■ Sprzedam jałóWkę 1-miesięcznego, tel. kom. 793-707-234.

■ Sprzedam prosiaki 10 sztuk, tel. kom. 500-252-115.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ **Atesty, przeglądy opryskiwaczy, Łowicz, tel. kom. 608-684-292.**

■ Sprzedam części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■ **Wał rurowy, 3 m szerokości, tel. kom. 697-688-625.**

■ **Siewnik poplonu, sadzarka czeska, karmidła dla drobiu, tel. kom. 697-688-625.**

■ Przetrasacz do siana, tel. kom. 500-231-552.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■ Przyczepa zbierająca, tel. kom. 604-052-848.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 514-518-658.

■ Pielnik, obsypnik z kierownicą, tel. kom. 606-421-185.

■ Lejek do nawozu, opony do C-330, tel. kom. 609-316-663.

■ Sprzedam rozrzutnik, stan bdb, tel. kom. 784-269-896.

REKLAMA

Syndyk masy upadłości Krzysztofa Kucińskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe Wodociągi i Kanalizacje Krzysztof Kuciński w Głownie w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Głownie ul. Ordona 15

OGŁASZA PISEMNY PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI NIERUCHOMOŚCI UPADŁEGO:

położonej w Głownie przy ul. Ordona 9 z zabudową mieszkaniową jednorodzinną obejmującą działkę nr 304 o pow. 0,2057 ha, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę Wieczystą KW nr LD1G/00004011/6 za cenę nie niższą niż 350.000,00 zł brutto.

Przystępujący do konkursu powinien wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek masy upadłości o nr 97 1090 2590 0000 0001 3115 2533.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał konkurs zalicza się na poczet ceny sprzedaży, wadium wpłacone przez pozostałych uczestników podlega zwrotowi niezwłocznie po zakończeniu konkursu, wadium przepada na rzecz masy upadłości w razie uchylenia się, bądź odstąpienia uczestnika, który wygrał konkurs, od zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie wyznaczonym przez syndyka.

Wszelkie koszty zawarcia umowy sprzedaży obciążają nabywcę.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest złożenie pisemnej oferty w terminie do dnia 25 maja 2018 roku, do godziny 15.00.

Oferta powinna zawierać dane oferenta, oferowaną cenę, dowód wpłaty wadium, termin zapłaty ceny. Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem „Konkurs” sygn. akt: XIV GUp 23/15 na adres biura syndyka 90-441 Łódź, al. Kościuszki 123 p. 401.

Z przedmiotem sprzedaży oraz regulaminem przetargu można zapoznać się w Głownie przy ul. Ordona 15 po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu pod nr 694 834 447.

Syndyk zastrzega prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.lcr.com.pl/ogloszenia

PHU „JANA”

Pilaszków 3, tel. 603-653-020

Bełchów, ul. Przemysłowa 1, tel. 512-616-617

OFERUJE:

- węgiewielki
- eko-Groszek (luzem, workowany)
- żwir 2-8; 8-16; 16-32 mm
- piasek płukany
- piasek kwarcowy
- kamienie ogrodowe
- kora kamienna
- ziemia ogrodowa
- tłuczeń drogowy
- kotły C.O.

SKUP ZŁOMU – Pilaszków

NAWOZY

KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

BALUSTRADY

BRAMY

OGRODZENIA

► Siatki, słupki

► Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2, Wysoki 33

AGNIESZKA STARUS

Tel. 509-877-072

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji

✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń ■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI Łowicz, ul. Browarna 12 tel. 509-555-369**

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

naprawa zawiesznień i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

LOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Mamy zawsze miejsce NA TWOJE OGŁOSZENIE

Aktualności

Ciekawy człowiek | Zawód i pasja: tatuator

Anka Gulińska – kobieta z igłą

dokończenie ze str. 9

Natomiast tatuażami interesowałam się od zawsze, a pierwszy miałam wykonany jeszcze przed swoimi 18. urodzinami, czyli dość dawno temu.

■ Więci: Od twojego występu w „Rozmowach w toku” wiele się zmieniło. Masz syna, prowadziłaś kwiaciarnię, a potem wyjechałaś do Norwegii, gdzie doskonaliłaś warsztat tatuażu. Opowiedz o tym?

AG: Trafił mi się wyjazd do Norwegii, do Bergen – drugiego największego miasta po Oslo. Piękne tereny, świeże powietrze, zachwycające widoki – moje marzenie się spełniło. Wyjechałam tam z myślą układania sobie życia i pozostania na stałe. Plany niestety zmieniły się ze względu na moje dziecko, które bardzo tęskniło za babcią, ale nie żałuję – spędziłam tam najwspanialsze dwa lata życia. Poznałam cudownych ludzi, w tym właścicieli studia, w którym obecnie pracuję, więc nie mogłam opuścić niczego lepszego wymarzyć. Mój szef również tatuuje, był na otwarciu studia w Głownie i niedługo też na pewno przyjedzie. Nie od razu jednak trafiłam do Skin Fuel. Początki były trudne, pracowałam w innym studiu, które nie potraktowało mnie uczciwie i współpraca z nim zakończyła się z dużą moją stratą. Na szczęście z pomocą przyszli właściciele Skin Fuel, którzy dali mi pracę, możliwości rozwoju i byli gotowi pomóc mi w każdej gorszej sytuacji. Pod okiem mojego szefa, Christiana Meluma, udało mi się w tatuowaniu przejść kilka poziomów wyżej, a teraz sama czuję, że rozwijam się z każdą pracą. Wydaje się, że ktoś, kto umie rysować, mając maszynkę kupioną na Allegro, powinien zrobić ładny tatuaż – takie jest powszechne przekonanie. Niestety, to się nie sprawdza. Znam parę osób, które próbowały takich rzeczy i nigdy nie skończyły się to niczym ładnym.

■ Więci: Wróciłaś z Norwegii z nowymi, widocznymi tatuażami na własnym ciele. Twój wygląd na pewno budzi ciekawość w tak małym małym mieście jak Głowno.

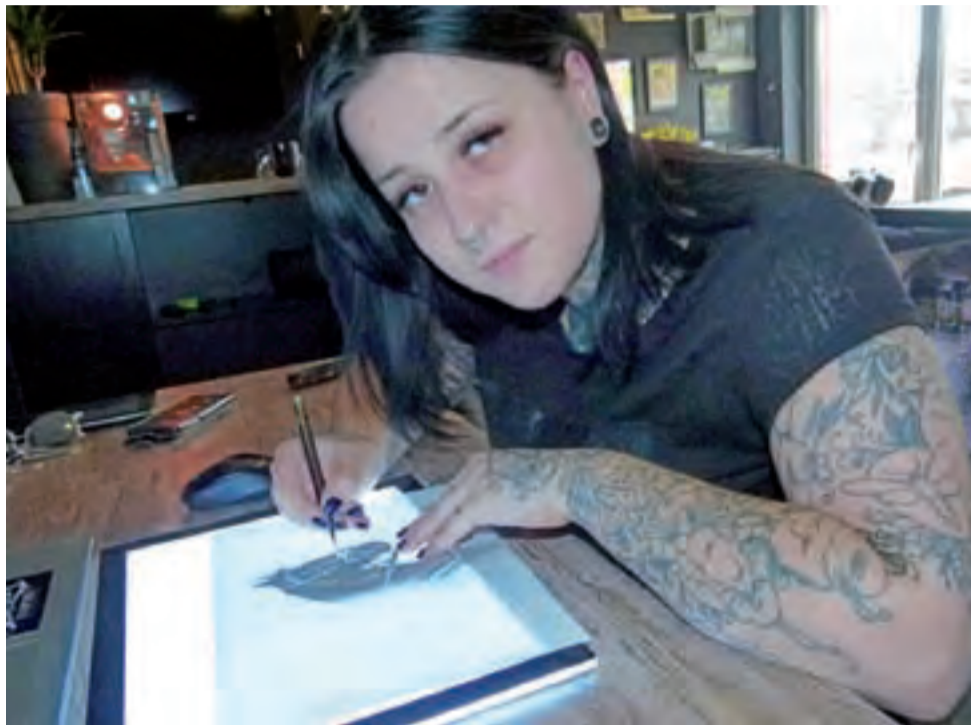
AG: Nawet kolczyk w nosie wzbudza takie zainteresowanie, że ludzie zwracają na mnie uwagę. A tatuaże? Na pewno ludzie nie przywykli do czegoś takiego, dlatego ja jestem zakochana w Norwegii. Tam są trochę inne realia. Mieszkałam w dużym mieście, gdzie ludzie są bardziej otwarci. Tutaj zdarzają się komentarze typu: „Ty, zobacz, zobacz!” Umówmy się, głucha nie jestem i jeżeli ktoś stoi dwa metry ode mnie i coś gada, to lepiej, żeby podszedł i zapytał, ja bardzo chętnie odpowiem, porozmawiam. Komentowanie za plecami jest mniej fajne, ale ok – każdy ma prawo do wyrażania swojej opinii i ja nie mam powodu, żeby się na to obrażać. Nie muszę się też każdemu podobać. Na pewno nie wyglądam jak inne mamy, które przyprowadzają dzieci do przedszkola i to wzbudza zainteresowanie. W Norwegii tego nie było, opiekunka mojego syna w przedszkolu miała widoczny, kolorowy tatuaż na szyi. Nie robiło to na nikim wrażenia.



Chodzi o to, żeby mieć świadomość, w jakich warunkach tatuaż powinien być wykonywany, żeby to było bezpieczne.

■ Więci: Otworzyłaś studio w rodzinnym Głownie, ale na brak klientów chyba nie narzekasz? Pomaga internet?

AG: Na pewno. Rozglądałam się za lokalami w Łodzi, Łowiczu, czy Zgierzu, ale stwierdziłam, że



Najpierw na kalce, później na skórze. Anka Gulińska podczas pracy nad projektem tatuazu.

nie będę dojeżdżała. Tu mnie ludzie znają, znalazłam fajne miejsce. Na tę chwilę (rozmawiamy pod koniec kwietnia – dop. red.) pracy mam bardzo dużo, prowadzę zapisy dopiero na drugą połowę czerwca. Wiele osób dziwi się, że są zapisy i trzeba poczekać, ale jak ktoś trzydzieści lat wytrzymał bez tatuazu, to wiem, że jak poczeka półtora miesiąca, to nic się nie stanie. W Łodzi terminy są jeszcze dłuższe. Pracuję tu sama i muszę mieć czas na rozmowę z klientem, odpisanie na wiadomości, projektowanie wzorów i tatuowanie. W Norwegii byłam jedną z czterech tatuatorek, mieliśmy też menadżerkę, tutaj na razie wszystko ogarniamy osobiście. Mam wiele zapytań o cove-ry – tak, zakrywam inne tatuaże, zdarza mi się również poprawiać moje prace sprzed lat, bo człowiek cały czas się uczy. Ludzie decydują się zakryć lub poprawić stary wzór, często widząc, jak sztuka

tatuazu się rozwinęła i jakie dzieła sztuki można mieć na ciele.

■ Więci: Na Festiwalu „Kolej na Kobiety” miałaś opowiadać o tatuazu kobiecym. Czy to jest coś, w czym się specjalizujesz, co szczególnie lubisz robić?

AG: Przeciwnie – wolę tatuować wzory bardziej creepy (mroczne), pewnie przez wielu ludzi uznawane za bardziej męskie: czaszki, pajaki i różne takie okropieństwa – to mi sprawia radość. Natomiast, jeśli chodzi o sztukę kobiecego tatuazu, to niestety obserwuję, że często jest to robione bez pomysłu, bez jakiejś fajnej idei. Idę na plażę i widzę, że każda dziewczyna ma mniej więcej to samo: znaki nieskończoności, piórka, łapacze snów, no i oczywiście – imiona dzieci. To wszystko króluje – niestety. Uważam, że niestety, bo można mieć na ciele dużo bardziej pomyslowe ozdoby, związane cho-

ciażby z jakkolwiek pasją. Co do imion dzieci i dat ich urodzenia – osobiście mam dziecko i powiem szczerze – ciężko byłoby mi zapamiętać jego imię i datę urodzenia, dlatego nie uważam, żeby ozdoba na ciele był akurat taki napis, który jeszcze musi koniecznie schować się pod paskiem zegarka, bo można naprawdę wymyślić dużo ciekawszy wzór... Trochę za mało jest w kobietach inwencji i odwagi na nieco większy wzór. Inna sprawa to kwestia tego – „czy mąż pozwoli”.

■ Więci: Zdarza się, że do studia przychodzą pary?

AG: Tak, mieliśmy nawet taką promocję w Walentynki na wspólne zapisy par. Zdarzają się też wspólne tatuaże. Robiłam ostatnio parę skrzydeł na przedramionach. Gdy para trzyma się za ręce, to tworzą jedną parę całych skrzydeł. Fajny pomysł, uważam, że lepszy, niż mało wyszukane puzzle, któ-

re przez moment królowały wśród par. Cały ból polega na tym, że ludzie nie są uświadomieni, że chcąc zrobić tatuaż, można mieć na ciele naprawdę dzieło sztuki, a nie powielić to, co jest popularne. Wiele osób przychodzi i pyta: a co teraz ludzie robią? A ja pytam: dlaczego chcesz mieć to, co ludzie robią, a nie coś, co będzie osobiście z Tobą związane, co będzie Twoim wyróżnikiem? Staram się edukować klientów, że tatuaż powinien podobać się przede wszystkim im samym, a nie otoczeniu, powinien sprawiać radość i mieć dla właściciela jakieś znaczenie, nie tylko estetyczne.

■ Więci: Co jeszcze warto wiedzieć, zanim zrobi się tatuaż?

AG: Na prelekcji podczas festiwalu chciałam też powiedzieć jeszcze o tym, żeby decydując się na tatuaż dbać o swoje zdrowie i zwracać uwagę na warunki, w jakich ma on być wykonany. Nie sposób zaoszczędzić sto czy dwieście złotych i dać się wytatuować koledze z maszynką w domu, ale konsekwencje (np. żółtaczka) mogą być poważne. Studia pracują pod kontrolą Sanepidu, igły i gryfy są jednorazowe, otwierane przy kliencie. Tymczasem w internecie można kupić tanie maszynki z metalowymi gryfami, a żeby móc z nich bezpiecznie korzystać, potrzebny jest autoklaw, wart 15-30 tysięcy złotych. Nie podejrzewam osoby, która kupuje maszynkę za niewielkie pieniądze, że dysponuje autoklawem za kilkanaście tysięcy, żeby nie zrobić nikomu krzywdy i tatuować w sterylnych warunkach. Ja wcześniej miałam okazję ozdobić kilku znajomych w domach – nie wypieram się tego, ale używałam sprzętów jednorazowych i środków akceptowanych przez Sanepid. Chciałam powiedzieć paniom na festiwalu, żeby zwracały uwagę na sterylność. Nie muszą przychodzić do mnie do studia, bo w Polsce i na całym świecie są wspaniali artyści, chodzi tylko o to, żeby mieć świadomość, w jakich warunkach tatuaż powinien być wykonywany, żeby to było bezpieczne.

Rozmawiała: Elżbieta Woldan-Romanowicz

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Grand Prix festiwalu pojechało do Piątku

Zespół „Malinki” z Gminnego Przedszkola w Piątku zdobył Grand Prix szóstej edycji Festiwalu Piosenki Bezpieczne Ekodzieciaki, który 26 kwietnia odbył się w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie.

Festiwal cieszy się co roku dużym powodzeniem. W tym roku udział wzięło w nim siedem placówek: trzy miejskie przedszkola z Głowna (wraz z MOK współorganizowały imprezę), Przedszkole Samorządowe ze Strykowa, Gminne Przedszkole z Piątku oraz Przedszkole Miejskie nr 206

i 229 z Łodzi. Na scenie prezentowały się maksymalnie 10-osobowe zespoły. W sumie zmagano się z trzema konkurencjami.

Najpierw śpiewano. Ze względu na to, że festiwal ma charakter proekologiczny, profilaktyczny i kładący nacisk na bezpieczeństwo, stąd też repertuar wybierany przez poszczególne zespoły nawiązywał właśnie do takiej tematyki. Jedni śpiewali o tym, że warto wybrać się na spacer w deszczu, inni informowali o tym, na jaki numer zadzwonić, gdy wydarzy się wypadek, a kolejna grupa prezentowała piosenkę o szkodliwości przez poszczególne zespoły nawiązywał właśnie do takiej tematyki. Jedni śpiewali o tym, że warto wybrać się na spacer w deszczu, inni informowali o tym, na jaki numer zadzwonić, gdy wydarzy się wypadek, a kolejna grupa prezentowała piosenkę o szkodliwości przez poszczególne zespoły nawiązywał właśnie do takiej tematyki.

Następnie drużyny mierzyły się z trzema pytaniami, np. dotyczącymi szkodliwości nałogów.

Trzecią częścią składową wyniku danego przedszkola był z kolei plakat, przygotowywany w konkursie pod hasłem „Bez nałogów: Bezpiecznie, Zdrowo, Kolorowo”. Umiejętności wokalne, plastyczne oraz wiedzę uczestników oceniali jury w składzie: Aneta Chlebna (przedstawicielka wspólfinansującej festiwal Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych), Aleksandra Guni (dyrektor Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Głownie), Anna Dobrysiak i Kacper Bieniarz (przedstawiciele Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zgierzu), mł. asp. Dariusz Mroczkowski (Zespół ds. Nietletnich Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu), Bartłomiej Tomczuk (dowódca JRG PSP

w Strykowie) oraz Szymon Adamczewski (plastyk MOK).

Po zsumowaniu punktów z wszystkich trzech konkurencji jury zdecydowało o przyznaniu Grand Prix festiwalu i tytułu „Bezpieczne Ekodzieciaki” zespołowi „Malinki” z Gminnego Przedszkola w Piątku. Pozostałe drużyny otrzymały tytuły „Bezpieczne Ekodzieciaki” i wyróżnienia honorowe.

W ramach festiwalu prezentowały się nie tylko dzieci. Pogadanki o bezpieczeństwie odbyły z najmłodszymi policjancami i strażakami. Dodatkowo, prezentowali oni ubiór i sprzęt wykorzystywany przez nich w pracy. Wielką atrakcją była także możliwość obejrzenia z bliska wozu strażackiego czy też policyjnego radiowoju.



Na scenie zwycięskie Malinki z Piątku.

Na uczestników czekał też ciepły posiłek oraz naturalne soki, przygotowane przez współpracującą z MOK fundację Ecorower. ki

Więcej zdjęć z festiwalu obejrzeć można na naszej stronie www.lowiczanie.info w zakładce „Głowno/Stryków”

Niesułków | Dom Kultury

Zmiana na stanowisku kierownika

Dom Kultury w Niesułkowie zmienia kierownika. Z końcem kwietnia z placówką pożegnał się Jarosław Eliaszuk, który zarządzał nią od 6 marca 2008 roku. Na jego miejscu od 1 maja niesułkowskim Domem Kultury kieruje Magdalena Błaszczuk, związana do tej pory z Gminną Biblioteką Publiczną w Strykowie.

Zmiana na stanowisku, jak wyjaśnia Konrad Kozłowski dyrektor Ośrodka Kultury i Rekreacji w Strykowie, podyktowana została złożeniem wypowiedzenia przez dotychczasowego kierownika placówki w Niesułkowie. Jarosław Eliaszuk poinformował przełożonego o swych zamiarach 2 miesiące temu, podając jako powód przeprowadzkę do Warszawy.



Magdalena Błaszczuk podczas Bibliotecnej Familiady 2018 rozgrywanej w strykowskiemu Domu Kultury.

Nowa kierownik Domu Kultury w Niesułkowie, Magdalena Błaszczuk, została poki co powo-

lana na 3-miesięczny okres próbnego. Obsadzenie stanowiska nastąpiło na zasadzie wyboru, a o jego

słuszności zdecydowało dotychczasowe doświadczenie, ale również wykształcenie kandydatki.

Podobnie jak 10 lat temu, również i teraz nie ogłoszono konkursu.

Jak tłumaczy dyrektor Konrad Kozłowski, zasady powołania szefa samorządowej instytucji kultury określa Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, która dopuszcza dwa tryby: powołania przez organizatora osoby wybranej lub ogłoszenie konkursu. Konkurs jest obowiązkowy, jeśli placówka figuruje w ministerialnym wykazie samorządowych instytucji kultury, jeśli nie – nie ma obowiązku przeprowadzania konkursu.

W związku z tym dyrektor OKiR Konrad Kozłowski dokonał wyboru w gronie osób znanych mu z dotychczasowej działalności na tym polu. Jak wyjaśnia, rozmawiał z dwiema osobami: Magdaleną Błaszczuk, którą zna z racji ścisłej współpracy OKiR z GBP i która sama zaproponowała swoją kandydaturę na stanowisko kierownika DK Niesułków oraz byłym pracownikiem OKiR-u. Ostatecznie szefową DK Niesułków została Magdalena Błaszczuk.

Nowa kierownik ma 37 lat. Jest absolwentką filologii polskiej, kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa Uniwersytetu Łódzkiego. Posiada również studia podyplomowe z zakresu zarządzania kulturą ukończone na tej samej uczelni. W strykowskiemu Gminnej Bibliotece Publicznej pracuje od 2007 roku, ostatnio na stanowisku starszy bibliotekarz. W zakres jej obowiązków wchodziły m.in. organizacja lekcji bibliotecznych, spotkań autorskich, zajęć dla dzieci, warsztatów literackich, plastycznych, imprez w ramach zajęć feryjnych, łączonych z Domem Kultury.

Swoje nowe obowiązki Magdalena Błaszczuk objęła w środę, 2 maja. Jak nam powiedziała, na początek będzie to utrzymanie dotychczasowego trybu pracy placówki. Nowa kierownik daje sobie czas na wdrożenie w jej rytm i specyfikę, a przede wszystkim poznanie ludzi z nią związanych. Spotkała się już z działającymi zespołami, czyli Rozpiewaną Ferajną oraz Lipkowiakami, z którymi rozmawiała o ich planach na przyszłość. Pierwszym organizacyjnym sprawdzianem będzie Dzień Dziecka i święto Szkoły Podstawowej, w które od lat angażował się również Dom Kultury. tjs

Bratoszewice | Szkoła Podstawowa

Najpiękniejsze pieśni patriotyczne zabrzmiały na szkolnym festiwalu

dokończenie ze str. 3

Nauki najpierw pobierał pod okiem ojca, a następnie, od 1981 r., uczęszczał do Gimnazjum w Płocku, by w 1989 r. wstąpić do Seminarium Duchownego w Płocku. Później studiował w Akademii Duchownej w Petersburgu, a zwieńczeniem nauki było przyjęcie przez niego święceń kapłańskich w 1896. Mszę św. prymicyjną odprawił 20 czerwca 1896 r. w Strykowie. Później był wikarym w Kaliszu. Studiował na Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia), gdzie w 1900 r. zdobył tytuł doktora, a w 1914 r. był już profesorem petersburskiej Akademii Duchownej, by 4 lata później otrzymać od biskupów misję utworzenia Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie.

Wszystkie te podstawowe informacje oraz wiele bardziej szczegółowych na temat życia i działalności ks. Radziszewskiego można

wyczytać z kart przepięknych albumów o patronie, jakie w ramach konkursowych zmagani wykonał uczeń SP w Bratoszewicach. W konkursie tym I miejsce zajął Szymon Kosma z klasy V, który przygotował pracę nie odbiegającą jakością od publikacji książkowych: w twardej oprawie, bogato ilustrowaną, wydrukowaną na kredowym papierze. Z kolei laureatką miejsca II Hanna Chądzyńska z klasy III SP wykonała album w artystycznej technice scrapbookingu. Miejsce III zajęła również bardzo estetyczna i pełna zdjęć praca Aleksandry Kuczkowskiej z klasy IV. Uczeń tej samej klasy, Jan Orzechowski, otrzymał w konkursie wyróżnienie.

W konkursie na list (do patrona lub o nim) miejsce I zajął Jakub Kaczmarek z klasy II gimnazjum, miejsce II – Marcin Ogłaska z klasy V, a miejsce III – Jakub Szurgot z klasy VI.

Kolejny konkurs – na wiersz o ks. Idzimu Radziszewskim – wygrała Malwina Dyjas z klasy VI, miejsce II zajęła Katarzyna Stepniak z klasy VII, a miejsce III – Krystian Bartnik, również z klasy VII.

Zwycięski wiersz Malwiny Dyjas zaczyna się od słów: *Dawno, dawno temu tu na naszej ziemi Przyszedł na świat chłopiec co nasz los odmienił. Miał otwarty umysł, wciął się dużo uczył Skończył wszystkie szkoły w naszej okolicy. Idzi Radziszewski, bo o nim tu mowa Oddał ciało i duszę pod opiekę Boga...*

ewr

Galerię zdjęć ze Szkolnego Festiwalu Piosenki Patriotycznej zamieszczamy na www.lowiczanie.info

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Nowa wystawa nie tylko o kotach

Od 21 maja w Miejskim Ośrodku Kultury oglądać będzie można wystawę malarstwa Doroty Pietrkowicz „Nie tylko koty”. Zgodnie z nazwą, motywem przewodnim ekspozycji będą koty, choć nie zabraknie także obrazów, w których to nie one będą tematyką.

Dorota Pietrkowicz pochodzi z Łowicza. Malarstwa i rysunku

uczyła się w warszawskim Studio Kształcenia Plastycznego „Galeria 34”. Od września 2010 uczęszczała także na warsztaty plastyczne do filii Ośrodka Kultury w Warszawie – Magazynu Sztuki.

W czerwcu 2013 roku ukończyła studia podyplomowe na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, na kierunku Malarstwo i Rysunek,

w pracowniach prof. Andrzeja Grendy i prof. Mariana Kępińskiego. Od 2017 roku kształci się dodatkowo na kursach rysunku i malarstwa w Akademii Otwartej ASP w Warszawie. Wystawę „Nie tylko koty” oglądać będzie można do 22 czerwca, od poniedziałku do piątku, w godzinach 10.00-18.00. Wstęp wolny. ki



Zwycięzcy otrzymali statuetki, dyplomy, książki i gadzety promocyjne od GBP w Strykowie i od Wydziału Promocji i PŚP Urzędu Miejskiego w Strykowie, a pozostali laureaci – dyplomy, książki i gadzety promocyjne.

Głowno | Modlitewna majówka na Okrzei

O niepodległości przy kapliczce św. Stanisława

dokończenie ze str. 7

Dh Leszek Abrahamowicz przygotował także wystawę swych harcerskich rzeźb – lilijek, a także tablicę z fotografiami ołtarzy z piętnastu lat majowych spotkań przy kapliczce. Mszę św. odprawił proboszcz parafii św. Jakuba Apostoła ks. kanonik dr Stanisław Banach, a odbyła się ona w asyście sztandarów hufca Głowno i koła AK w Głownie. Książ, imiennik



Wystawa lilijek dłuta Leszka Abrahamowicza.

św. Stanisława, otrzymał od harcerzy upamiętniająca to spotkanie drewnianą lilijkę dłuta Leszka Abrahamowicza.

Spotkania przy kapliczce odbywały się co roku z inicjatywy Barbary i Lecha Nowaków oraz Henryki i Leszka Abrahamowiczów. Organizowane są w okolicy dnia 8 maja, kiedy to w Kościele wspomina się św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika (1030-1079). oprac. ewr

Niesułków | Gala Czytelnika Roku 2017

Oni przeczytali najwięcej

Już po raz kolejny niesułkowska biblioteka zorganizowała Galę Czytelnika, podczas której wręczyła nagrody zwycięzcom konkursu Czytelnik Roku 2017. W piątek, 27 kwietnia, w Domu Kultury w Niesułkowie statuetki i dyplomy powędrowały do najaktywniejszych dorosłych czytelników. Konkurs polegał na prze-

czytaniu przez rok jak największej liczby książek.

Pierwsze miejsce zajęły Teresa Kiejnich i Aleksandra Jędrzejewska, które przeczytały po 141 książek. Drugie miejsce zajęły: Edyta Goncerz, Magdalena Szczepaniak, Elżbieta Szydlik i Małgorzata Walak – po 115 książek. Trzecie miejsce zajęły: Aneta

Andrzejczak, Magdalena Giemza, Zofia Jeske, Olga Lipińska oraz Konrad Lipiński – po 95 książek.

Wyróżnienia otrzymali: Cecylia Borowska, Małgorzata Kamińska, Agnieszka Kowalczyk, Teresa Lipińska, Edward Lipiński, Anna Sicińska, Maria Polit oraz Anna Ślęzak, którzy przeczytali po 67 książek. opr. tjs

Sport

**Potrójny skalp
Łukasza Machniewicza**
w wyścigach kolarskich. str. 40

Piłka nożna | 23. kolejka V ligi

Głównianie ucieszyli kibiców wynikiem

Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka pewnie wygrali z walczącą o utrzymanie drużyną z Uniejowa.

STAL GŁÓWNO 4 (0)
TERMY UNIEJÓW 0 (0)

Bramki dla Stali: Kuciński (k. w 60 min.), Fortuna 2 (62 i 81 min.) oraz Lebioda (w 74 min.).

Stal: Niedomagala - Kruk, Gibala, Tomczyk, Aleksy Waśkiewicz - Redzisz, Mospinek, Florczak, Ogórek - Fortuna, Antoni Waśkiewicz.

Po niespodziewanej porażce w Pabianicach piłkarze z Głowna szybko wyciągnęli wnioski i w następnej kolejce już nie zawiedli. W sobotę, 5 maja na stadionie przy ul. Kopernika 37 gospodarze wygrali z Termami Uniejów 4:0.

Do przerwy jednak, mimo kilku dogodnych sytuacji głównianie nie potrafili udokumentować swojej przewagi. Brakowało dokładności w kluczowych momentach i przede wszystkim zimnej krwi pod bramką przeciwnika. Wszystko zmieniło wejście na murawę Radosława Kucińskiego, który pojawił się w drugiej połowie. To właśnie ten zawodnik w 60 min. wykorzystał rzut karny podkutywany po faulu na Fortunie i wprowadził Stal na prowadzenie. Od tego momentu wszystko potoczyło się lawinowo. Zaledwie 120



Akcja w 62 min. Damian Fortuna (nr 99) strzela na bramkę i podwyższa prowadzenie Stali Głowno w meczu z Termami Uniejów.

sek. później wynik na 2:0 podwyższył po indywidualnej akcji Damian Fortuna. Ostatnie pół godziny to koncertowa gra gospodarzy w ataku. Goście po stracie dwóch szybkich goli poddali się i czekali na końcowy gwizdek. To nie był jednak koniec strzelania na stadionie w Głownie. Na 3:0 podwyższył Eryk Lebioda, na którego skierowany jest wzrok większo-

ści kibiców, bowiem ten napastnik ma poprowadzić Stal do wicemistrzostwa w tym sezonie. Wynik ustalił Damian Fortuna i ostatecznie drużyna Tomasza Szcześniaka zwyciężyła pewnie 4:0.

Po spotkaniu nie brakowało opinii, że przez większość meczu Stal nie prezentowała dobrego poziomu. Dopiero od 60 min. wszystko potoczyło się po myśli

miejscowych, wcześniej jednak goście mieli dwie dogodne sytuacje, ale na posterunku był Jakub Niedomagala, który wygrał m.in. pojedynkę sam na sam. Trener Tomasz Szcześniak ostatecznie mógł być jednak zadowolony z wyniku, jaki udało się osiągnąć jego podopiecznym, tym bardziej że Stal wystąpiła w nieco okrojonym składzie ze względu na kon-

tuzje i przymusowe przerwy zawodników za kartki.

W tabeli Łódzkiej Klasy Okręgowej o włos od mistrzostwa i awansu do IV ligi jest Andrespolia Wiśniowa Góra. Szanse na 2. miejsce ma wciąż Stal Głowno, która na razie jest czwarta. W następnej kolejce w niedzielę, 13 maja głowniejsi piłkarze zmierzą się na wyjeździe z będą-

cym na szóstym miejscu Sokolem Aleksandrów Łódzki. **wp**

■ **23. kolejka:** RTS Widzew II Łódź - Sokół II Aleksandrów Łódzki 5:1, Włókniarz Konstancin Łódzki - Zawisza Rzgów 1:0, Górnik Łęczyska - UKS SMS Łódź 1:1, Włókniarz Pabianice - ŁKS II Łódź 0:5, PTC Pabianice - Orzeł Parzęczew 2:1, LKS Rosanów - GKS Bedno 6:1, Andrespolia Wiśniowa Góra - LKS Sarnów 7:1, Stal Głowno - Termy Uniejów 4:0.

1. Andrespolia Wiś. Góra	22	61	83-19
2. LKS Rosanów	23	48	57-32
3. Zawisza Rzgów	23	47	71-28
4. Stal Głowno	23	44	57-27
5. Górnik Łęczyska	22	39	56-52
6. Sokół II Aleksandrów Ł.	23	35	53-52
7. PTC Pabianice	23	32	51-45
8. RTS Widzew II Łódź	23	31	59-41
9. UKS SMS Łódź	23	30	35-52
10. ŁKS II Łódź	23	30	56-50
11. Termy Uniejów	23	27	36-55
12. Orzeł Parzęczew	23	23	40-61
13. LKS Sarnów	23	22	43-62
14. GKS Bedno	23	21	38-86
15. Włókniarz Pabianice	23	18	24-50
16. Wł. Konstancin Ł.	23	16	26-73

■ **Następna, 24. kolejka** odbędzie się w dniach 12-13 maja: Sokół II Aleksandrów Łódzki - Stal Głowno, ŁKS II Łódź - LKS Rosanów, UKS SMS Łódź - Włókniarz Konstancin Łódzki, LKS Sarnów - RTS Widzew II Łódź, Zawisza Rzgów - Włókniarz Pabianice, GKS Bedno - PTC Pabianice, Orzeł Parzęczew - Andrespolia Wiśniowa Góra, Termy Uniejów - Górnik Łęczyska.

Motocross | II Runda Mistrzostw Strefy Polski Centralnej Kwestarz najlepszy w Suchodole

Strykowski zawodnicy sekcji motocrossowej wzięli udział w kolejnej odsłonie Mistrzostw Strefy Polski Centralnej.

W dniu 1 maja w miejscowości Suchodół odbyła się II runda tej imprezy, w której najlepszy wynik z ekipy Zjednoczonych osiągnął Damian Kwestarz. Rajdowiec ze Strykowa w pełni zasłużył na zwycięstwo w klasie MX B, w której wygrał oba rozgrywane tego dnia biegi. Kwestarz wyprzedził dwóch zawodników Automobilklubu Polski Kamila Barankiewicza i Michała Wyszymirskiego. Ponadto w Suchodole z dobrej strony pokazał się także Hubert Miśkiewicz, który otarł się o podium w klasie MX2C i był czwarty. W klasie MX65 pierwsze punkty zanotował Aleksander Jarmuż, którego sklasyfikowano na 8. miejscu. W tej samej grupie Bartłomiej Banaszekiewicz był 13-ty. Trójkę reprezentantów Zjednoczeni mieli w klasie MX Junior, gdzie najlepiej wypadł Karol Góralczyk - 7. miejsce, z kolei 11-ty był Dominik Pawłowski, a 16-ty Szymon Łącki, który zaliczył jednak tylko jeden przejazd. Podobna

sytuacja miała miejsce w przypadku Sławomira Milczarka, jednego z czołowych zawodników kategorii Masters. Tym razem strykowski zawodnik przejechał jeden bieg i był 15-ty. Dwa równe biegi zanotował ostatni z reprezentantów Zjednoczonych Konrad Góralczyk, który ukończył zmagania na 8. miejscu w klasie MX Open.

Damian Kwestarz objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej klasy MX B Mistrzostw Strefy Polski Centralnej. Po dwóch rundach strykowski zawodnik ma

182 pkt. i pewnie prowadzi. Bliższe podium jest też Konrad Góralczyk, który ma jedynie 6 pkt. straty do trzeciego Alana Barszczewskiego w klasie MX Open. Szansa na medalowe miejsce oddała się nieco natomiast od Sławomira Milczarka w grupie MX Masters, ale do zakończenia sezonu pozostało jeszcze kilka rund i dużo punktów do zdobycia, więc strykowski zawodnik, który na razie jest ósmy może przesunąć się znacznie w górę ogólnej klasyfikacji. **wp**



Damian Kwestarz ze Strykowa i jego pierwsze zwycięstwo w sezonie.

Piłka nożna | 20. kolejka A-klasy, gr. II

Błękitni nadal wiceliderem

Po 20. kolejce nie doszło do zbyt wielu zmian na czele tabeli rozgrywek A-klasy, gr. II. Wciąż prowadzi Start Brzeziny, który ostatnio rozgromił LKS Kalonkę aż 7:0 i utrzymał 6-pkt. przewagę nad drugim zespołem Błękitnych Dmosin.

Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka nie bez problemów pokonali w Różyca tamtejszy LKS 2:1. Dzięki temu dmosinianie utrzymali drugie miejsce i szansę na tytuł. Na dno tabeli A-klasy, gr. II spadli za to piłkarze Huraganu Swędów, którzy polegali na własnym boisku z Czarnymi Smardzew aż 1:4. Swędowianie mają szansę poprawić swoją pozycję dość szybko, bowiem strata do dziesiątego LKS Gałkówek wynosi jedynie 2 pkt.

W następnej kolejce w sobotę, 13 maja piłkarze Błękitnych w najciekawszym spotkaniu tej serii spotkać podejmą u siebie Pogoń Rogów. Z kolei Huragan w arcyważnym meczu tego sa-



Piłkarze Błękitnych (czarno-czerwone stroje) przed meczem.

mego dnia zagra w Łodzi z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie Sport Perfect i jeśli przegra ten mecz to może oznaczać koniec przygody z A-klasą w wykonaniu swędowian. **wp**

■ **20. kolejka:** Huragan Swędów - Czarni Smardzew 1:4, Pogoń Rogów - LKS Gałkówek 1:1, LKS Kalonka - Start Brzeziny 0:7, Sport Perfect - Włókniarz Zgierz 7:1, Boruta II Zgierz - Zamek Skotniki 3:0, LKS Różyca - Błękitni Dmosin 1:2, LZS Justynów - KKS Kozłuszki 0:1.

■ **Następna, 21. kolejka** odbędzie się w dniach 12-13 maja: Błękitni Dmosin - Pogoń Rogów, Sport Perfect Łódź - Huragan Swędów,

LKS Gałkówek - Boruta II Zgierz, KKS Kozłuszki - LKS Różyca, Włókniarz Zgierz - LKS Kalonka, Start Brzeziny - LZS Justynów, Zamek Skotniki - Czarni Smardzew.

1. Start Brzeziny	19	50	94-15
2. Błękitni Dmosin	19	44	64-18
3. KKS Kozłuszki	19	40	72-21
4. Pogoń Rogów	18	40	56-23
5. Boruta II Zgierz	19	37	58-34
6. LKS Różyca	19	36	61-38
7. LZS Justynów	19	33	46-36
8. Czarni Smardzew	19	31	41-28
9. Włókniarz Zgierz	20	28	44-64
10. LKS Gałkówek	19	12	19-60
11. Sport Perfect Łódź	19	11	34-55
12. LKS Kalonka	19	10	33-109
13. Zamek Skotniki	20	10	22-83
14. Huragan Swędów	20	10	30-90

Lekkoatletyka | Gminny Czwórbój Lekkoatletyczny

Jedynka i Dwójka ze Strykowa triumfują

Za nami kolejne gminne zawody szkolno-sportowe. W poniedziałek, 7 maja na stadionie przy Szkole Podstawowej w Bratoszewicach odbyła się rywalizacja w czwórboju lekkoatletycznym, w której najlepsi okazali się strykowianie.

Do zawodów zgłosiło się w sumie 7 zespołów: cztery w kategorii dziewcząt i trzy wśród chłopców ze szkół podstawowych w Niesułkowie, nr 1 i 2 ze Strykowa oraz gospodarze z Bratoszewic. Łącznie na stadionie rywalizowało 40-ciu uczniów i uczennic ze szkół z całej gminy.

Organizatorem imprezy był nauczyciel wychowania fizycznego w SP Bratoszewice Łukasz Kaźmierczak, któremu pomagali także miejscowi uczniowie ze Gimnazjum. Reprezentanci szkół rocznika 2005 i młodszy mierzyli się w czterech konkurencjach: biegu na 60 m, skoku w dal, rzucie piłeczką palantową oraz biegu na 600 m (dziewczeta) i 1000 m (chłopcy).

W rywalizacji dziewcząt od początku zaznaczyła się wyraźna przewaga dwóch szkół: z Niesułkowa pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Wojciecha Pożarlika oraz z SP nr 2 po opieką Aleksandry Królikowskiej i Tomasza Wiczkowskiego. Niesułkowniczki lepiej wystartowały w biegach, ale później uczennice ze Strykowa odrobiły straty zawiązką podczas skoków w dal i rzucie piłeczką palantową. Wszystko rozstrzygnął więc bieg na 600 m, który znów wygrały niesułkowniczki. W ostatecznej klasyfikacji różnica była



Na stadionie lekkoatletycznym przy Szkole Podstawowej w Bratoszewicach pojawili się uczestnicy z pięciu szkół z terenu gminy Stryków.

niewielka, ale zwyciężczyniami okazały się jednak reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie. Na osłodę uczennicom z Niesułkowa pozostał fakt, że indywidualnym także najlepszy okazał się uczeń strykowskiej Jedynki Łukasz Machniewicz. Wszyscy uczestnicy Gminnych Mistrzostw w Czwórboju Lekkoatletycznym otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsze szkoły dyplomy, ponadto wręczono również statuetki dla najlepszego zawodnika i za-

wodniczki. Mistrzowskie szkoły będą reprezentować gminę podczas zawodów powiatowych. wp



Zuzanna Lipińska z SP Niesułków (nr 10) została najlepszą zawodniczką.

Wśród chłopców wszystkie skalpy zdobyli zawodnicy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie. Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Ma-

cieja Puczyńskiego w każdej z czterech konkurencji dominowali i pewnie zwyciężyli w klasyfikacji generalnej. W rankingu indywidualnym także najlepszy okazał się uczeń strykowskiej Jedynki Łukasz Machniewicz. Wszyscy uczestnicy Gminnych Mistrzostw w Czwórboju Lekkoatletycznym otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsze szkoły dyplomy, ponadto wręczono również statuetki dla najlepszego zawodnika i za-

■ Czwórbój dziewcząt:

1. SP nr 2 Stryków
2. SP Niesułków
3. SP Bratoszewice
4. SP nr 1 Stryków

■ Czwórbój chłopców:

1. SP nr 1 Stryków
2. SP nr 2 Stryków
3. SP Bratoszewice



Łukasz Machniewicz odbiera statuetkę za zwycięstwo w rankingu indywidualnym.

Piłka nożna | 16. kolejka B-klasy

Iskra nadal walczy o tytuł

Za nami szesnasta seria spotkań o mistrzostwo B-klasy. W gr. I powodów do radości nie miał Powstaniec Dobra, za to w gr. III zwycięstwa odniosły wszystkie trzy drużyny z naszego regionu.

Podopieczni trenera Andrzeja Łaski doznali druzgocącej klęski. Powstaniec poległ na własnym terenie z Victorią Stoki Łódź aż 0:6. W tym pojedynku zabrakło wszystkiego od pierwszej minuty. Piłkarze Dobrej zagraли fatalne spotkanie i zasłużenie przegrali, niestety już po raz ósmy w tym sezonie. Powstańcy zajmują aktualnie odległe 9. miejsce w tabeli B-klasy, gr. I.

Powody do zadowolenia mają za to wszystkie trzy drużyny reprezentujące nasz region w gr. III. Najważniejszy wynik osiągnęła Iskra Głowno, która walczy o mistrzostwo i awans. Głównianie po zwycięskim spotkaniu pokonali na wyjeździe Iskrę Górę Św. Małgorzaty 4:3 po dwóch golach Kluski, Szajdera i Cybulskiego, który przesądził o wygranej w 7 min. doliczonego czasu gry. Wygraną zapewnił sobie także trzeci Sokół Popów, który jednak na boisko wybiegać nie musiał, bowiem otrzymał walkovera za mecz z wycofanym z rozgrywek Expom Krośniewianką.

Wciąż bez kompromisów gra dobieszkowska Struga. Podopieczni trenera Piotra Pożarlika w tym sezonie albo wygrywają albo przegrywają. W minionej kolejce piłkarze Dobieszkowa wygrali po raz dziesiąty w sezonie, pokonując na własnym stadionie 4:2 LKS Gieczno. Bramki dla gospodarzy strzelali Tomasz Zawadzki 2, Błażej Ciołek oraz Karol Bogdała.

■ 16. kolejka B-klasy, gr. I: Więcej Niż Sport Łódź – Ner Łódzki 11:2, Husaria Gealan Rzgów – LKS II Różyca (przełożony), KKS II Kuluszki – Metalowiec Łódź 1:3, LKS II Gałkówek – Polonia Andrzejów

3:4, Powstaniec Dobra – Victoria Stoki Łódź 0:6.

1. Więcej Niż Sport Łódź	15	42	79-18
2. Milan Polonia Łódź	13	31	48-28
3. Polonia Andrzejów	15	31	49-27
4. Metalowiec Łódź	15	25	46-45
5. Victoria Stoki Łódź	14	24	39-17
6. Husaria Gealan Rzgów	14	21	38-38
7. Ner Łódzki	14	17	36-41
8. LKS II Różyca	13	15	19-38
9. Powstaniec Dobra	14	14	21-28
10. KKS II Kuluszki	15	8	24-48
11. LKS II Gałkówek	14	1	11-82

■ Następna, 17. kolejka B-klasy, gr. I odbędzie się w dniach 12-13 maja: Ner Łódzki – Victoria Stoki Łódź, LKS II Gałkówek – Husaria Gealan Rzgów, Powstaniec Dobra – LKS II Różyca, Polonia Andrzejów – KKS II Kuluszki, Milan Club Polonia Łódź – Więcej Niż Sport Łódź.

■ 16. kolejka B-klasy, gr. III: Struga Dobieszków – LKS Gieczno 4:2, Iskra Góra Św. Małgorzaty – OSP Iskra Głowno 3:4, Sokół Popów – Expom Krośniewianka 3:0 (wo), KP Byszewy – Błękitni Ciosny 1:0, GKS Byszew – KS Żychlin 1:4, Olimpia Oporów – Sazan Pęczniew 2:6.

1. Sazan Pęczniew	16	41	72-28
2. OSP Iskra Głowno	16	41	44-21
3. Sokół Popów	16	33	52-26
4. Struga Dobieszków	16	33	63-27
5. KS Żychlin	16	24	40-28
6. GKS Byszew	16	19	43-44
7. LKS Gieczno	16	16	25-46
8. Olimpia Oporów	16	16	27-56
9. Błękitni Ciosny	16	13	37-66
10. KP Byszewy	16	13	31-36
11. Góra Św. Małgorzaty	16	9	22-65
12. Expom Krośniewianka	16	22	21-19

■ Następna, 17. kolejka B-klasy, gr. III odbędzie się w dniach 12-13 maja: Sazan Pęczniew – Expom Krośniewianka, OSP Iskra Głowno – GKS Byszew, LKS Gieczno – Olimpia Oporów, KP Byszewy – Sokół Popów, KS Żychlin – Struga Dobieszków, Błękitni Ciosny – Iskra Góra Św. Małgorzaty.

Piłka nożna | 27. kolejka IV ligi

Mistrzowie minimalizmu ze Strykowa

Zjednoczeni wygrali po raz szósty w tym sezonie i piąty w rundzie wiosennej w najmniejszym stosunku bramkowym.

ZJEDNOCZENI 1 (1)
STAL NIEWIADÓW 0 (0)

Bramkę dla Strykowa zdobył w 17 min. Stefan Potocki.

Zjednoczeni: Tyburski – Beldziński, Ziółkowski, Sender, Wodziński (w 70 min. Drogosz) – Lenart, Rypiewicz (76 Osajda), Majewski (62 Kamańczyk), Zawadowski – Potocki, Chmielewski.



Piłkarze Zjednoczonych Stryków (białe stroje) po raz kolejny nie zawiedli na własnym stadionie.

W ostatnich tygodniach strykowscy piłkarze przyzwyczaili swoich kibiców do minimalizmu. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty tracieli mało bramek, ale też niewiele strzelają. Najważniejsze są jednak punkty, a tych w rundzie wiosennej Zjednoczeni uzbierali aż 22, co daje im 3. miejsce w tabeli za LKS-em Kwiatkowiec i Włóknierzem Żelów, a biorąc pod uwagę, że w 10 meczach

strzelili jedynie 14 bramek jest to wynik godny uwagi. W minionej kolejce po raz drugi w tym sezonie strykowianie pokonali Stal Niewiadów i znów skromnie 1:0.

Gospodarze kilka dni wcześniej zremisowali bezbramkowo na trudnym terenie w Działoszynie. W sobotnim pojedynku, 5 maja Zjednoczeni od początku próbowali zaatakować. Dość szybko udało się strykowianom

zdobycь bramkę. W 17 min. po dokładnym rozegraniu rzutu rożnego do siatki trafił Stefan Potocki. Jak się później okazało było to jedyna bramka w tym spotkaniu. Choć obie drużyny miały swoje szanse to jednak żadnej z nich nie udało się zmienić wyniku. Najbliżej kilka minut przed końcem spotkania byli gospodarze jednak bramkarz Stali wygrał sytuację sam na sam z Karolem Chmielewskim.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty zachowali 6. miejsce w tabeli, ale powiększyli przewagę nad kolejnym w tabeli KS Paradyż. Szampany powoli mrozą się w Skierniewicach, gdzie po kolejnym zwycięstwie w hicie kolejki w Poddębicach Unia zbliżyła się znacząco do III ligi. W następnej kolejce piłkarze Strykowa udadzą się do Bełchatowa, gdzie w GIEKSA Arena gościć ich będą

rezerwy miejscowego GKS-u, które notują progres formy. Początek meczu już w czwartek, 10 maja o godz. 18:00. wp

■ 27. kolejka: Pilica Przedbórz – Ceramika Opoczno 3:1, Orkan Buczek – Warta Działoszyn 2:0, Zawisza Pajęczno – Omega Kleszczów 0:1, Pelikan II Łowicz – Zjednoczeni Gmina Bełchatów 3:0 (wo), KS Paradyż – GKS II Bełchatów 1:2,

Włóknierz Żelów – KS Sand Bus Kutno 3:2, Zjednoczeni Stryków – Stal Niewiadów 1:0, Boruta Zgierz – LKS Kwiatkowiec 1:4, Termy Ner Poddebice – Unia Skierniewice 0:1.

■ Następna, 28. kolejka odbędzie się w dniach 12-13 maja: LKS Kwiatkowiec – Termy Ner Poddebice, Warta Działoszyn – Pelikan II Łowicz, Stal Niewiadów – Orkan Buczek, Ceramika Opoczno – Włóknierz Żelów, Omega Kleszczów – Pilica Przedbórz, KS Sand Bus Kutno – KS Paradyż, Unia Skierniewice – Zawisza Pajęczno, Zjednoczeni Gmina Bełchatów – Boruta Zgierz, GKS II Bełchatów – Zjednoczeni Stryków.

1. Unia Skierniewice	26	69	75-8
2. Termy Ner Poddebice	27	61	67-29
3. Warta Działoszyn	26	56	53-24
4. LKS Kwiatkowiec	27	52	69-26
5. Włóknierz Żelów	27	50	55-45
6. Zjednoczeni Stryków	27	48	53-27
7. KS Paradyż	27	44	52-32
8. Omega Kleszczów	27	42	53-47
9. Stal Niewiadów	27	38	43-35
10. KS Sand Bus Kutno	27	36	72-38
11. Pelikan II Łowicz	27	35	46-39
12. Boruta Zgierz	27	33	55-53
13. GKS II Bełchatów	27	31	52-70
14. Orkan Buczek	27	30	45-48
15. Ceramika Opoczno	27	30	32-49
16. Pilica Przedbórz	27	21	44-65
17. Zawisza Pajęczno	27	11	20-87
18. Zjednoczeni Bełchatów	27	0	4-168

Motocross | II Runda MOŁ Cross Country

Wspaniałe występy strykowian na torze im. Kazimierza Witczaka

Przełożona II Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country była bardzo udana dla reprezentantów gospodarzy z sekcji motocrossowej Zjednoczonych Stryków.

Podopieczni trenera Krzysztofa Jarmuża wystartowali w niemal wszystkich kategoriach i byli bardzo widoczni zdobywając wiele medali. Mimo, że start zaplanowano na okres majowy w niedzielę, 6 maja na torze im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej do rywalizacji przystąpiło blisko 100 zawodników i zawodniczek. Pierwotnie impreza miała odbyć się 15 kwietnia, ale ze względu na zły stan nawierzchni po gwałtownych opadach tor nie nadawał się do jazdy.

W niedzielnych startach bardzo ciekawa była rywalizacja kobiet, gdzie Stryków miał swoją waleczną przedstawicielkę w osobie Hanny Frącali, która uplasowała się na 3. miejscu. W młodzikach obyło się tym razem bez medali. Najwyżej na 10. miejscu sklasyfikowano Aleksandra Jarmuża,



Trener Zjednoczonych Krzysztof Jarmuż w akcji na torze w Strykowie.



Damian Kwestarz ze Zjednoczonych wygrał drugi wyścig z rzędu w kategorii Licencja B.

z kolei nieco dalej na 12. pozycji uplasował się Bartek Banaszekiewicz. Gospodarze największe powody do zadowolenia mieli w Licencji A oraz B, gdzie strykowianie odnieśli triumfy. W tej pierwszej klasie całe podium zajęli zawodnicy Zjednoczonych. Wygrał ścigający się trener Krzysztof Jarmuż przed Szymonem Łąckim i Dominikiem Pawłowskim. Pewne zwycięstwo z blisko 3-min.

przewagą odniósł w Licencji B Damian Kwestarz, dla którego była to już druga wygrana w tym sezonie. W kategorii Licencja C miejscowi również pokazali się z bardzo dobrej strony. Walczący o podium w klasyfikacji generalnej sezonu Hubert Miśkiewicz tym razem był drugi, ustępując jedynie nieznacznie Sławomirowi Krepowskiemu z SKM Szarak Sochaczew. Blisko podium na 5. miejscu uplasował się Tomasz Mikołajczyk, a 15. był z kolei Radosław Zdziarski.

Kolekcje medali dla Strykowa uzupełnił trzecim stopniem podium Krzysztof Białek, który zajął 3. miejsce w klasie Masters i udanie zastąpił nieobecnego czołowego zawodnika Zjednoczonych w tej kategorii Sławomira Milczarka. Na strykowskim torze ścigali się także amatorzy, a wśród nich bardzo dobrze wypadł Michał Frącala, który otarł się o podium i był czwarty.

Oprócz głównych startów na torze w Strykowie zorganizowane zostały także dwa przejazdy pokazowe dzieci, w których udział

wzięli m.in. zawodnicy szkółki motocrossu ze 115motoKids Team pod wodzą trenera Krzysztofa Jarmuża. Dzieci zostały podzielone na trzy grupy: miniPW, miniDziewczyny oraz Mini50. Na podium stanęła trójka adeptów ze Strykowa, w klasie junior – 3. miejsce, w Mini również trzecie i w PW – drugie.

W klasyfikacji klubowej Zjednoczeni wyglądają świetnie, ale wciąż nie mogą zbliżyć się do ŁCSM Moto-Strefy. Po raz drugi w tym sezonie strykowianie uplasowali się za rywalem, ale uzbierali znacznie więcej punktów niż w poprzedniej rundzie w Serokach (196 do 154). W klasyfikacji klubowej ŁCSM prowadzi jednak wyraźnie z dorobkiem 463 pkt., przed Zjednoczonymi – 350 pkt. i Motopower Kleszczów – 297 pkt. Łącznie sklasyfikowanych jest 47 klubów. Kolejne zawody z cyklu Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country zaplanowano na 20 maja w Vacacie oraz 27 maja w Kleszczowie. Sezon zakończy się jesienią, 30 września w Lipowczycach.

Bieganie | Bieg 3 Konstytucji

W Strykowie sportowe uczczenie Święta 3 Maja

Biało-Czerwona Majówka w Strykowie przyciągnęła uwagę mieszkańców nad strykowskim zalewem. Przy pięknej pogodzie uczestnicy obchodów Święta Konstytucji korzystali z wielu atrakcji przygotowanych tego dnia przez organizatorów imprezy Gminę Stryków, Powiat Zgierski oraz Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie.

Bieg Konstytucji i Marz Nordic Walking wystartował o godz. 15:00 i zapoczątkował obchody uchwalenia Konstytucji 3 Maja z 1791 roku. Sygnał do startu dali uczestnikom Burmistrz Andrzej Jankowski oraz Starosta Zgierski Bogdan Jarota. Bieg podzielony został na kilka kategorii wiekowych. W grupie dorosłych wśród Pań zwyciężyła Monika Zaborska z Strykowa, a trzeci był Aleksander Frydrysiak – obaj ze Strykowa.

wygrał Marcin Waclawiak z Woli Gosławskiej, który uzyskał czas 8:31 min. i o zaledwie sekundę wyprzedził Artura Leszkiewicza z Głowna i o dwie sekundy trzeciogo Piotra Nieszale z Łodzi.

Niemniejsze emocje towarzyszyły także biegom dzieci. W gronie rocznika 2010-2012 1. miejsce zajął Wojciech Fortuna, syn trenera młodych piłkarzy Zjednoczonych Stryków Przemysław Fortuna. Na 2. miejscu uplasował się Michał Gałazka, a trzeci był Aleksander Frydrysiak – obaj ze Strykowa.

W kategorii chłopców 2006-2009 zwycięstwo odniósł Igor Szczepaniak z Dąbrówki Morawki, natomiast wśród dziewcząt wygrała Michalina Leszkiewicz ze Strykowa. Oprócz biegania na trasie pojawiły się też miłośnicy nordic walking, jednak tutaj jedynymi reprezentantkami Marszu były Monika Dziewulska ze Strykowa i Barbara Kucharska z Warszewic.

wp



Bieg upamiętniający powstanie Konstytucji stał na wysokim poziomie.

Kolarstwo | MTB

Liczne medale zawodników strykowskiej szkółki

Młodzi adepci kolarstwa ze Szkołki Kolarskiej przy LUKS Dwójce Stryków mają za sobą kolejne starty. Na przełomie kwietnia i maja zawodnicy strykowskiej sekcji wystartowali w dwóch imprezach.

W niedzielę, 29 kwietnia w Łagiewnikach odbył się Decathlon Race MTB 2018. Na starcie pojawiła się zawodniczka Strykowa Weronika Skrzyńska, która startowała w starszej niż zwykle kategorii młodzik. Mimo wymagającej trasy z ciekawymi sekcjami technicznymi, szybkimi zjazdami i bardzo ciężkim podjazdem zawodniczka spisala się świetnie

i zajęła 1. miejsce. Tydzień później w niedzielę, 6 maja Skrzyńska wystartowała w szosowych zawodach Małym Wyścigu Kolarskim o Puchar Burmistrza Aleksandra Łódzkiego, gdzie rywalizując z dwoma latami starszymi zawodniczkami uplasowała się na wysokim 2. miejscu.

W Aleksandrowie z dobrej strony pokazali się także pozostali zawodnicy Szkołki Kolarskiej LUKS Dwójki. W klasach 4-6 szkół podstawowych wśród chłopców na 3. miejscu do mety dotarł Maciej Stefański, a wśród chłopców klas I-III drugi był Nikodem Perek.

wp



Weronika Skrzyńska od kilku lat trenuje na rowerze górskim, a w tym roku zaczęła także uprawiać kolarstwo szosowe w klubie ze Strykowa.

PROGNOZA POGODY | 10.05.2018 – 16.05.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła masa powietrza.

CZWARTEK:

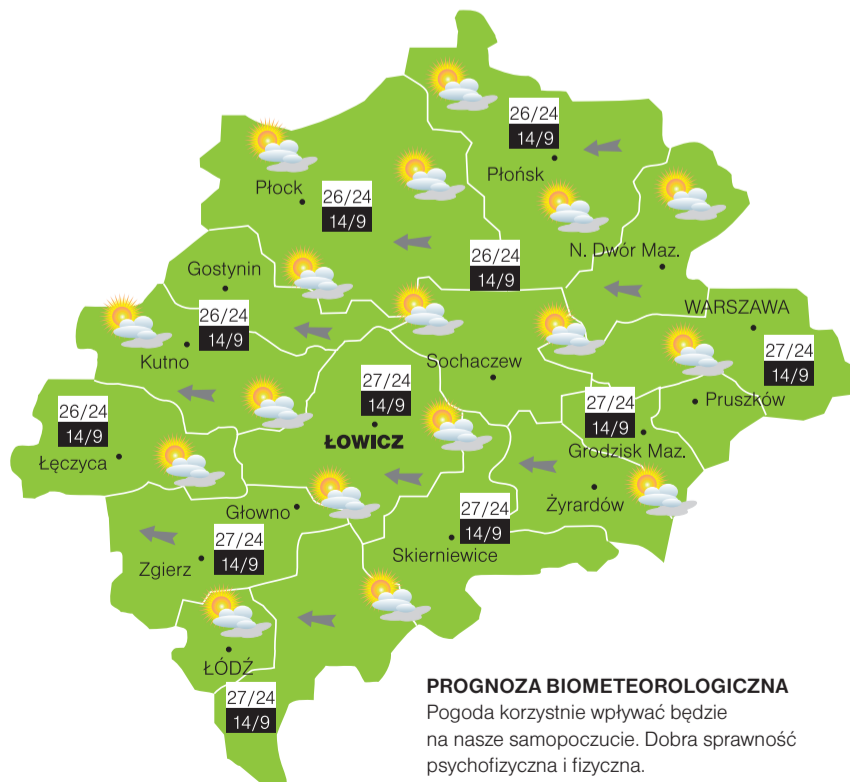
Stonoczenie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane oraz ciepło, w piątek możliwe burze. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu, możliwe burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-8 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.





Piłkarze Zjednoczonych Stryków (niebieskie koszulki) wywalczyli w Działoszynie cenny punkt.

Piłka nożna | 26. kolejka IV ligi

Bez bramek w Działoszynie

Strykowscy piłkarze zdobyli cenny punkt po remisie z trzecią w tabeli Wartą Działoszyn.

Spotkanie 26. kolejki IV ligi zaplanowano w środę w Działoszynie. W dniu 2 maja podopieczni trenera Łukasza Wijaty zagraли z Wartą Działoszyn na jej terenie. Mecz ten zapowiadał się jako trudny test dla strykowian. Po pierwsze dlatego, że gospodarze

byli wysoko notowani na szczycie IV ligi i oprócz atutu własnego terenu posiadali także wciąż status niepokonanych w rundzie wiosennej.

W poprzednim pojedynku obu drużyn piłkarze Działoszyna wygrali w Strykowie 1:0. Tym razem spotkanie także było zacięte i obfitym w walkę. Zjednoczeni nie przestraszyli się gospodarzy i mieli kilka okazji na strzelenie gola. Niestety żadnej z nich nie udało się wykorzystać i ostatecznie goście zremisowali bezbramkowo z ekipą Warty. Po tej kolejce Zjed-

noczeni pozostali na 6. miejscu w tabeli IV ligi. **wp**

■ **26. kolejka:** Warta Działoszyn - Zjednoczeni Stryków 0:0, Włóknarz Zielów - Piłica Przedbórz 2:1, Omega Kleszczów - Termy Ner Poddebice 3:3, Stal Niewiadów - KS Paradyż 0:2, Ceramika Opoczno - Zawisza Pajęczno 3:2, Unia Skierniewice - Boruta Zgierz 4:0, LKS Kwiatkowie - Pelikan II Łowicz 3:2, KS Sand Bus Kutno - GKS II Bełchatów 1:1, Zjednoczeni Gmina Bełchatów - Orkan Buczek 0:3 (wo).

Stryków | Bieganie, wędkarstwo

Dni Trzeźwości na sportowo

W ostatni weekend kwietnia nad strykowskim zalewem odbyły się Dni Trzeźwości, podczas których nie brakowało sportowych emocji.

Organizatorem przedsięwzięcia była Grupa AA Jaś i Małgosia oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Sposobem na przedstawienie radzenia sobie walki z nałogiem były zawody wędkarskie oraz biegowe. Ponadto do akcji włączyli się także policjanci z KP Stryków, którzy rozdawali kamizelki odbłaskowe i zawieszki zapachowe oraz udzielali porad związanych z bezpieczeństwem na drodze. Oprócz rywalizacji sportowej uczestnicy mogli posilić się przekąskami z grilla oraz wziąć udział w grach i zabawach w trakcie wykonywania slalomu w tzw. alko-goglach, rzutu kaloszem na odległość i rzucie woreczkami do celu.



Nad zalewem w Strykowie oprócz biegaczy nagrodzeni zostali także wędkarze.

Zmaganiom sportowym towarzyszyły jednak największe emocje. W zawodach wędkarskich wygrał Grzegorz Jaguna przed Sylwestrem Szkupem i Marcinem Śmigielskim. W biegu dzieci zwycięstwo odniósł Dawid Roliński, druga była Marysia Mikulaniec a trzecia Natalia Rolińska. Wystartowały także kobiety, wśród których najszybsza okazała się Anna Rolińska przed

Małgorzatą Basińską i ex-aequo Katarzyną Piesterziewicz i Teresą Danowską. Ostatnim etapem sportowej rywalizacji był łączony bieg na 1 km, w którym wygrała Rodzina Rolińskich ojciec Robert i syn Dawid oraz Marysia Mikulaniec. Impreza chętnie przyjęła się w strykowskim środowisku i zapowiadana jest już cyklicznie na kolejne lata, miejmy nadzieję z coraz wyższą frekwencją. **wp**

Lekkoatletyka | Otwarte Mistrzostwa Sieradza

Rekordy Tomasza Wieteski i Angeliki Woźniak

Zawodnicy UKS Błyskawicy Domaniewice z bardzo dobrej strony pokazali się w Sieradzu. Lekkoatleci pod wodzą trenera Mieczysława Szymajdy bili własne rekordy życiowe, a przy tym także konkurencje.

Ośmioosobowa ekipa UKS Błyskawica w niedzielę, 6 maja wzięła udział w Otwartych Mistrzostwach Sieradza w lekkiej atletyce w połączonej kategorii wiekowej U-18 i U-20. Tym razem swoje rekordy życiowe ustanowili Angelika Woźniak i Tomasz Wieteska. Dodatkowo wspomnieć trzeba także, iż uczeń II LO w Łowiczu sieradzkie zmagania wspominał będzie szczególnie miło albowiem osiągniętym rezultatem w skoku w dal 6,67 m (wiatr +0,7 m/s) poprawił najstarszy oficjalny rekord powiatu łowickiego 6,59 m. Rezultat ten uzyskał zawodnik Bzury Łowicz Janusz Kubatko w 1964 roku. Z kolei Angelika Woźniak także była bliska uzyskania takiego samego osiągnięcia, gdyż do rekordu Genowefy Mitek z MKS Łowicz z 1970r. zabrakło jej jedynie 5 cm.

Starty Tomasza Wieteski rozpoczęły się od biegu eliminacyjnego na 100 m. Tomek pobiegł w piątej serii eliminacyjnej, w któ-



Tomasz Wieteska z kolejnym zwycięstwem potwierdził wysoką formę w ostatnich tygodniach.

rej uzyskał wynik 11,38 sek. (wiatr 0,0 m/s), poprawiając swój rekord życiowy o 0,17 sek. Po biegu tym Wieteska pojawił się na skoczni w dal, gdzie w pierwszej próbie z wynikiem 6,45 m (wiatr +0,8 m/s) o 22 cm poprawił swój rekord życiowy. W drugiej próbie rekord ten poprawił o kolejne 22 cm uzyskując wynik 6,67

m (wiatr +0,7 m/s) i zapewniając sobie zdecydowane zwycięstwo w konkursie. Kilka minut po oddanych skokach Tomasz wystartował w biegu finałowym na 100 m gdzie z wynikiem 11,37 sek. (wiatr +1,1 m/s) znowu pobił rekord życiowy i zajął ostatecznie 5. miejsce.

– Tomasz czuł już nieco zmęczenie po oddanych skokach, ale

jego wynik w biegu na 100 m i tak uważam za bardzo dobry. A jeżeli chodzi o skok w dal to już jest to ścisła czołówka krajowa. Ten występ był również dla Tomka zakończeniem ośmiodniowego obozu Zaplecza Kadry Narodowej. Sądzę, że brakowało mu z tego powodu trochę świeżości, więc jego kolejne starty mogą być jeszcze

lepsze. – powiedział trener w klubie UKS Błyskawica Domaniewice Mieczysław Szymajda.

Start Angeliki Woźniak również dał powody do zadowolenia. Poprawienie rekordu życiowego o 140 cm z rezultatem w rzucie młotem z ostatecznym wynikiem 35,25 m. Rekord życiowy ustanowiła również w konkursie pchnięcia kulą 4 kg z rezultatem 12,79 m, poprawiając halowe osiągnięcie o 60 cm. W zawodach w Sieradzu dobrze wypadł również Jakub Pałak, który w skoku wzwyż z wynikiem 190 cm zajął pierwsze miejsce i Aleksandra Goszczyńska w rzucie oszczepem, która zwy-

ciężyła z wynikiem 39,46 m. W tej samej konkurencji druga była Natalia Baleja z rezultatem 28,91 m. Natalia zaprezentowała się także w konkursie pchnięcia kulą 3 kg, gdzie uzyskała 10,32 m, ale tak jak w przypadku Angeliki start tylko z jedną rywalką do ostrej rywalizacji się nie przyczynił. W konkursie skoku wzwyż Julia Perzyńska była trzecia z wynikiem 150 cm, Kinga Czubiak piąta, a Małgorzata Jakóbiec szósta. Obie uzyskały wynik 140 cm. Kinga i Gosia to najmłodsze zawodniczki a celem ich występu było nabranie doświadczenia w zawodach wyższej rangi. **wp**



Angelika Woźniak wygrała kolejne zawody w swojej karierze.

Wieści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 28, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.170 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 10.040 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Finisz III etapu 60. Małego Wyścigu Pokoju. Na czele dwójka kolarzy z SK Logo Service LUKS Dwójki Stryków Machniewicz przed Strzeleckim.

Kolarstwo | Szosa

Potrójny skalp Łukasza Machniewicza

To był świetny tydzień dla młodych zawodników Szkółki Kolarskiej Logo Service LUKS Dwójki Stryków, ale szczególne powody do zadowolenia miał 12-letni Łukasz Machniewicz, który wygrał trzy wyścigi z rzędu.

Majówka była bardzo pracowitym okresem dla kolarzy Strykowa. W ciągu tygodnia reprezentanci LUKS Dwójki wzięli udział w aż siedmiu startach. Najwięcej pracy mieli najmłodszy pod wodzą trenerów Wojciecha Pożarlika i Mirosława Pożarlika. Żacy ze szkółki kolarskiej oraz młodzicy ścigali się w kolejnych dwóch etapach 60. Małego Wyścigu Pokoju Mazowiecko-Warszawskiego Związku Kolarskiego oraz Pucharze Polski w Gostyniu.

W czwartek, 3 maja w Chrzanowie Małym k. Grodziska Maz. odbył się III etap MWP. Do startu przystąpiła 12-tka zawodników Strykowa. Świetne wyniki zanotowali żacy w kategorii 11-12 lat, którzy mieli do pokonania dystans 25 km. Wśród chłopców po pięknym finiszu wygrał Łukasz Machniewicz, który na mecie wyprzedził swojego klubowego koleżkę Michała Strzeleckiego. Strykowie zdominowali z resztą rywalizację najmłodszych, bowiem w pierwszej dziesiątce była aż piątka zawodników SK Logo Service LUKS Dwójki Stryków. Tuż za podium uplasował się Mateusz Skalski, szósty był Igor Polit, a ósmy Oskar Piasecki. Na 13. pozycji do mety dotarł Erik Pacholec. Z kolei wśród dziewcząt wysokie 2. miejsce zajęła Aleksandra Patora, która wywalczyła podium mimo upadku w połowie trasy. Na 5. miejscu do mety dotarła Weronika Skrzyńska, a ósma była Oliwia Wylazłowska. Wśród młodzików najwyższą sklasyfikowany był Sebastian Bittner – 7. miejsce, dalej finiszowali Bartosz Jędrzejczyk – 14. i Daniel Podczarski – 21. W grupie młodziczek na podium stanęła Katarzyna Kopania, która była trzecia.

Dzień później, 4 maja w Nowym Dworze Mazowieckim rozegrano kolejny, IV etap 60. Małego Wyścigu Pokoju. Młodzi kolarze rywalizowali na wymagającej rundzie wokół Twierdzy

Modlin. Po raz kolejny świetnie wypadli żacy. Z kilkunastosekundową przewagą na metę jako pierwsi wjechali dwaj zawodnicy Strykowa. Pierwszy ponownie był Łukasz Machniewicz, który umocnił się w klasyfikacji generalnej całego wyścigu, a 2. miejsce zajął jego klubowy kolega Michał Strzelecki. Piąte miejsce zajął Mateusz Skalski, a szóste Erik Pacholec. Upadek zaliczył Igor Polit, ale mimo obtarć zdołał ukończyć zawody i uplasować się na 14. miejscu. Pecha miała także Aleksandra Patora, która 1 km przed metą także się wywróciła i przez to nie liczyła się w walce o medale. Pod jej nieobecność zrobiła to Weronika Skrzyńska, która była trzecia.



Żółto-niebieska armia na czele peletonu. Młodzi kolarze ze Strykowa zdominowali zawody kategorii żak.

zmagania na 6. miejscu, a dziewcząta była Oliwia Wylazłowska. W kategorii młodzik aktywnie jechał Daniel Podczarski, który ostatecznie był ósmy. 10. miejsce zajął Sebastian Bittner, a 16. był

Bartosz Jędrzejczyk. W kategorii młodziczek wyścigu z powodu problemów zdrowotnych nie ukończyła niestety Katarzyna Kopania.

Do zakończenia 60. MWP pozostał jeszcze jeden etap, który zaplanowano na 20 maja w miejscowości Długosiodło. Młodzi strykowianie mają szansę osiągnąć znakomite sukcesy, bowiem zarówno indywidualnie, jak i drużynowo są w ścisłej czołówce kilku kategorii wiekowych dziewcząt i chłopców.

Ostatni wyścig długiego weekendu odbył się w dniach 5-6 maja w Gostyniu, gdzie zorganizowana została druga szosowa eliminacja Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży dla juniorów młodszych oraz Puchar Polski dla juniorów, elity kobiet, młodzika i żaka. W starszej grupie 15-16 lat startował Dawid Dordański pod wodzą trenera Władysława Króla. Strykowski kolarz w sobotę ścigał się w jeździe indywidualnej na czas, gdzie na 10 km osiągnął czas 15:01 min., co dało mu 25. miejsce. Dzień później ten sam zawodnik zameldował się na 16. miejscu w 76 km wyścigu ze startu wspólnego, co dało mu sporo punktów do kwalifikacji do OOM. Z kolei wśród juniorów z trasy zszedł Wiktor Sasin, którego dopadły problemy żołądkowe. W drugiej dziesiątce juniorek młodszych do mety dotarła Barbara Gorz-



Łukasz Machniewicz zwycięstwem w Grodzisku rozpoczął wspaniałą serię. Na 2. miejscu kolejny kolarz Strykowa Michał Strzelecki.

KALENDARZ IMPRESZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 10 MAJA:

■ godz. 17:30, Gminny Ośrodek Kultury przy pl. Jana Pawła II 13 w Lutomierniku, **24. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** GOK Lutomiernik – LUKS Koźle,
■ godz. 18:00, GIEKSA Arena przy ul. Sportowej 3 w Bełchatowie, **28. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** GKS II Bełchatów – Zjednoczeni Stryków.

PIĄTEK, 11 MAJA:

■ godz. 16:00, hala OSiR nr 3 przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **8. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** MKS Ósemka Skierniewice – Alles Basket Głównio,
■ godz. 17:15, hala OSiR nr 3 przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **9. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** Alles Basket Głównio – KKS Pro-Basket Kutno.

SOBOTA, 12 MAJA:

■ godz. 9:20, hala przy ul. Skorupki 21 w Łodzi, **10. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** UKS Szkoła Gortata Łódź – Alles Basket Głównio,
■ godz. 10:40, hala przy ul. Skorupki 21 w Łodzi, **ostatnia 11. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** UKS Atlas II Ksawerów – Alles Basket Głównio,
■ godz. 17:00, Stadion Miejski przy ul. Waryńskiego 8 w Głównie, **17. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. III:** KS Żychlin – Struga Dobieszków.

NIEDZIELA, 13 MAJA:

■ godz. 11:00, boisko w Kopance 26a, **17. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. I:** Powstaniec Dobra – LKS II Różyca,
■ godz. 11:00, boisko przy ul. Żwirki 1 w Głównie, **17. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. III:** OSP Iskra Głównio – GKS Byszew,
■ godz. 14:00, hala OSiR nr 3 przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **8. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 chłopców:** MKS Ósemka Skierniewice – TK Basket Stryków,
■ godz. 15:00, Stadion im. Włodzimierza Smolarka przy ul. 11 Listopada 98 w Aleksandrowie Łódzkim, **24. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Sokół II Aleksandrów Łódzki – Stal Głównio,
■ godz. 15:15, hala OSiR nr 3 przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **ostatnia 9. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 chłopców:** TK Basket Stryków – KKS Pro-Basket Kutno.